

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Specjalny numer szkolny

Stan szkolnictwa w Okręgu Wileńskim

(Wywiad z Kuratorem p. K. Szelańskim)

W związku z wydawaniem przez nas numerem szkolnym, zwróciliśmy się do Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego p. Kazimierza Szelańskiego z prośbą o udzielenie nam informacji o stanie szkolnictwa na ziemiach naszych. P. Kurator uprzejmie udzielił współpracownikowi naszemu wyczerpujących wyjaśnień, które dzielimy się z naszymi czytelnikami.

— Jak się przedstawia sprawa powszechnego nauczania na naszych ziemiach — zapytuje nasz współpracownik. — W jakim stopniu ludność w okręgu szkolnym wykonuje obowiązek szkolny?

Najlepiej odpowiedzą na to pytanie cyfry — mówi p. Kurator. — Według obliczeń z września 1933 r. ogółem w wieku szkolnym było na terenie Kuratorium Wileńskiego 448 000 dzieci. W publicznych szkołach powszechnych było 369 500 dzieci. 25 000 uczęszczało do szkół (prywatnych, 55 110 — do innych (średnich i zawodowych), 2530 dzieci kształciło się w domu, 7600 uzyskało od rocznika obowiązek szkolny z powodu niedorozwoju a 4000 z powodu utrudnionego przez warunki terenowe, do stępu do szkoły. 26 000 dzieci w ogóle nie zgłosiło się do szkoły. W stosunku do nich nie użyto przymusu, bo przeszkody były naprawdę wielkie. Np. istnieją obwody bezszkolne, takich wyjątkowo dużo jest w pow. słonimskim i wołkowyskim.

W bieżącym 1934-35 roku szkolnym liczba tych obwodów została zmniejszona przede wszystkim za pomocą większego wykorzystania sił nauczycielskich już zatrudnionych. Po przeprowadzeniu ścisłej kontroli, co do zatrudnienia każdej siły nauczycielskiej, okazało się, że z jednego tylko powiatu nieświeskiego można było zabrać 15 sił nauczycielskich i obsadzić nimi obwody bezszkolne. Ponadto przybyła w okręgu szkolnym tylko bardzo nieznaczna ilość etatów.

Gdy chodzi o jak największe wykorzystanie sił nauczycielskich, to dużym brakiem i przeszkodą są nieodpowiednie izby przeznaczone na klasy. Są one zbyt małe i nie mogą zmieścić przepisanej na każdego nauczyciela ilości dzieci. Takich za małych izb w okręgu szkolnym jest 1500 na ogólną ilość 6375.

W bieżącym roku ilość ich zmalała. — Czy bardzo się różnią warunki rozwoju szkolnictwa w środowisku miejskim i w wiejskim na naszym terenie?

— W środowiskach miejskich łatwiej jest znaleźć odpowiedni lokal i łatwiej jest zorganizować szkołę. Wieś wileńska ma specjalnie trudne warunki. Przyczynia się do tego szczególnie duża ilość zaścianków, rozrzuconych na większej przestrzeni, z których droga do szkoły jest często bardzo niewygodna. Ilość rozrzuconych siedzib ludzkich ułatwicznie rośnie wskutek likwidowania szlachowiczy i komasacji gruntów oraz parcelacji większych obszarów. Jakkolwiek szkolnictwu to nie jest na rękę, to jednak akcja ta jest potrzebna ze względów gospodarczych i politycznych.

— W jaki sposób zwalcza się analfabetyzm wśród dziatwy, która do szkół

dostać się nie mogła? Jak się zwalcza t zw. analfabetyzm powrotny?

— W pewnych wypadkach, gdy dochodzenie dziatwy do szkoły j. utrudnione, a w najbliższym otoczeniu nie można zgromadzić tyle dzieci, aby można było otworzyć szkołę, organizuje się wówczas nauczanie przez dochodzącego lub dojeżdżającego nauczyciela. Są to jednak wypadki b. nieliczne. Zorganizowanej akcji w tym kierunku niema. W pewnym stopniu pomocną jest tu akcja organizacyjnej oświatowo-społecznych.

Utrzymują one szkoły na terenach o niedostatecznej ilości dzieci. Zajmują się tem Polska Macierz Szkolna i Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Powrotny analfabetyzm nam nie grozi. Mamy przecież siedmioletnie nauczanie i Oświatę Pozaszkolną, która rozwija swą działalność wśród absolwentów szkół. Coprawda w jednoklasówkach trzy ostatnie lata nauki obejmują powtarzanie tego samego, często dzieci znudzone tem, usiłują odejść, ale się je zmusza do uczęszczania do szkoły. Zreorganizowana według nowych programów szkoła będzie posiadała tę wadę w stopniu znacznie zmniejszonym. Przyczyni się do tego cykliczność nauczania.

Ta okoliczność, że pewien odsetek dzieci na razie nie uczęszcza do szkoły, nie grozi zasadniczo analfabetyzmowi. To tylko opóźni nieco ich nauczanie. Sprawa zwiększenia frekwencji i zaciągnięcia do szkoły uchylających się od obowiązków szkolnych w bardzo dużym stopniu zależy od poprawy bytu materialnego naszej wsi. Nędza jest tu wielką przeszkodą.

— W jaki sposób możnaby było zaradzić brakowi szkół?

— Żeby zaspokoić potrzeby szkolnictwa, potrzeba przede wszystkim większej ilości etatów nauczycielskich. Narazie stosuje się tu przede wszystkim jak najdokładniejszą kontrolę zużycia sił nauczycielskich. Ponadto pomocną jest działalność Pol. Mac. Szk. i Zw. Pr. Ob. Kobiet. Zaznaczyć należy, że pomimo nadzwyczaj trudnych warunków materialnych obecnie postęp w tej dziedzinie nie jest mniejszy niż w latach budżetowych tustych.

— W jaki sposób oddziaływa przyrost naturalny ludności na organizację szkolnictwa?

— Doład przyrost naturalny wpływał na coraz większe obciążenie nauczyciela i izby szkolnej. Kończy się wreszcie fala wzmożonego przyrostu, daje się zauważyć zniżka w kierunku pewnej stabilizacji. Spodziewać się należy, że już w najbliższych latach te stosunki się unormują.

— Jak się przedstawia frekwencja dziatwy zapisanej do szkół?

— Frekwencja w mieście jest jednostajna w przeciągu całego roku i wynosi 80% minimum. Na wsi frekwencja jest zależna od prac w polu, temperatury i pogody. W zimie jest większa absencja dzieci młodszych, na wiosnę i w jesieni starszych.

Jeżeli frekwencja spada do 40%, wtedy zabiera się nauczyciela i przez pewien czas wieś nie ma szkoły. To zazwyczaj skutkuje wyśmianiem i po ponownym uruchomieniu szkoły następuje znaczna poprawa.

Powody mniejszej frekwencji na wsi

są te, że wiejska szkoła jest mniej atrakcyjna, a ludność ma zbyt małe zrozumienie potrzeby nauczania. Wyjątkowo źle pod tym względem przedstawiają się powiaty wołkowyski i grodzieński. Ponadto w znacznej mierze zależy ta sprawa od nauczyciela.

Na zmniejszenie frekwencji wpływa również tak częste na wsi wileńskiej epidemie. Tu trzeba byłoby zaznaczyć również notowane już np. w pow. dziśnieńskim karygodne zaniedbania sanitarne. Były one tak rażące, że wywołały ostrą reakcję władz wojewódzkich.

— O ile w roku bieżącym ma być posunięta reforma szkolnictwa średniego?

— Likwiduje się dawną klasę II-gą i realizuje się nowy program w obecnej klasie II (dawniej IV)-ej. Gdy chodzi o rozbudowę gospodarczą, to godne jest uwagi wystawienie nowego gmachu gimnazjalnego w Stołpcach.

— Jakie widoki na przyszłość ma szkolnictwo zawodowe?

— Szkoły zawodowe zaczyna się reorganizować. Nie wiadomo jeszcze w jakim kierunku reorganizacja pójdzie. W każdym razie szkół zawodowych przybywa. Kierunek ich rozwoju zależy od potrzeb gospodarczych tych ziem. W tej dziedzinie wszystko ma się odbyć w porozumieniu z czynnikami gospodarczymi. Ponadto gospodarcze nachylenie programów szkół powszechnych oddziaływa niewątpliwie na psychikę młodzieży. Z tem również trzeba się liczyć. W każdym razie w tutejszym okręgu szkolnym naczelnie miejsce muszą zająć szkoły rolnicze, — kończy p. Kurator.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

Samobójstwo Aleksandra Lednickiego

Wczoraj w nocy we własnym mieszkaniu odebrał sobie życie prezes Aleksander Lednicki. Przyczyna samobójstwa niewyjaśniona. Ze względu na nieobecność członków rodziny sędzia śledczy zarządził zabezpieczenie przedmiotów i dokumentów znajdujących się w gabinecie zmarłego.

Samobójstwo Aleksandra Lednickiego nastąpiło między godz. 3 a 4 nad ranem. Dopiero o godz. 6-ej rano córka dozorey domu przy ul. Piusa XI Nr. 3, gdzie ś. p. Lednicki zajmował 5-pokojowe mieszkanie, zauważyła k. oranżerii na asfaltowym chodniku, biegnącym wokół podwórza, leżącego w bieliźnie Al. Lednickiego. Wyskoczył on z okna na kamienny chodnik.

Wzwołany natychmiast lekarz pogotowia stwierdził zgon na skutek pęknięcia podstawy czaszki. Około godz. 9-ej rano przybył sędzia śledczy, prokurator rejonowy oraz przedstawiciele policji.

A. Lednicki mieszkał w Warszawie sam. W mieszkaniu przebywała służba w ilości 3-ch osób. Rodzina zmarłego składa się z syna Wacława, znanego uczonego, historyka literatury rosyjskiej, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz

zamężnej córki p. Szczyt - Lednickiej, znanej rzeźbiarki (zam. w Rzymie).

Wiadomość o tragicznym zgonie wybitnego polityka wywołała w Warszawie kolosalne wrażenie, chociaż bowiem zmarły w ostatnich latach odsunął się od czynnej polityki, to jednak brał żywy udział w życiu gospodarczym i utrzymywał stosunki z światem politycznym w kraju i zagranicą.

W ostatnich dniach zmarły gościł u siebie b. min. skarbu republiki litewskiej p. Marcina Iezasa.

Ś. p. Lednicki w ostatnim okresie życia brał czynny udział w rozmaitych in-

Nadzór policyjny nad nac. dyr. Żyrardowa

Sledztwo w sprawie skandalu Żyrardowskiego szybko posuwa się naprzód. Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi p. Demant po rewizji, jaką z jego rozporządzenia przeprowadzono u dyrektorów francuskich Żyrardowa — wezwał wczoraj do siebie naczelnego dyr.

Urlop min. Floyar-Reichmana

Zgodnie z naszą informacją min. Przemysłu i Handlu p. Floyar-Reichman

stytucjach przemysłowo - finansowych, zakrojonych na skalę międzynarodową, m. in. zasiadał w radach nadzorczych Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej oraz w banku amerykańsko-polskim, którego był prezesem. Zmarły był również inspiratorem i członkiem Komitetu obrony praw mniejszości akcjonariuszy Żyrardowa. Sprawy tego właśnie Komitetu były przyczyną silnego zdenerwowania ś. p. Lednickiego, ponieważ zawarły przed paru dniami układ z grupą francuską był w głównej mierze jego dziełem. W tej sprawie ś. p. Lednicki od był nawet podróż do Paryża.

Zakładów Żyrardowskich dr. Jana Vermeersch'a, którego przesłuchiwał przez dłuższy czas.

Sędzia Demant ustanowił nad nim nadzór policyjny, zabraniając mu opuszczania Warszawy.

Sędzia Demant ustanowił nad nim nadzór policyjny, zabraniając mu opuszczania Warszawy.

Ś. P.

HIPOLIT BRZozowski

st. strażak Miejskiej Straży Pożarnej w Wilnie

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony ŚŚ Sakramentami zasnął w Panu dnia 10 sierpnia r. b. o godz. 12.30 w wieku lat 46
Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 11.VIII r. b. o godz. 17-ej z kościoła św. Ducha na miejsce wiecznego spoczynku (cmentarz Rossa).

O tych smutnych obrządkach powiadamiają pogrążeni w żałobie

Żona, Synek i Towarzysze po Toporze

Wycieczka prasy wileńskiej odjechała do Gdyni

— Niech pan pójdzie na dworzec gdzieś koło 23-ej, to zaobserwuje pan wszystko...

Hoho! O godz. 11-ej wieczór (mówiąc po ludzku) było już zapóźno na obserwację. Cały dworzec kłębił się, tłoczył, roik, pulsował, parował — co tylko chciało. — Jedzie ponad 800 osób, a bodaj drugie tyle odprowadza jadących! Co za rozmaitość strojów i ekwipunku. Od małych walizeczek, przez plecaki — do ogromnych waliz. Ciekawe, czy właściciel takiej walizy jedzie wykupać się w Gdyni, czy kupić konfekcję w Wąsławie?... Ale nie myśli się o tem: zbyt gorąco. Na szczęście „kurjer” odchodzi, podają pociąg. Tłum rzuca się, tu jednak okazało się, że wszystko przygotowane sprawnie: po 10 minutach każdy ma miejsce. Czytelnicy „Kurjera Wileńskiego” dostali wagon obok baru-dancingu. Dobra jest! Pcham się tam i robię dobry początek. Smacznie, owszem. A tymczasem pociąg rusza. Jedną ręką wieszka się do ust resztki ciastka, drugą wymachuje się chusteczką, a myśli się co tu szybko napisać o tem wszystkim. Przecież nasi czytelnicy otrzymają „Kurjer” w Warszawie na dworcu dziś jeszcze. Niema co — prasa to potęga.

SZKOŁA HANDLOWA

DOKSZTAŁACZA

Stow. Kupców i Przemysłowców
Chrześcijań m. Wilna
BISKUPIA 4

Z PRAWAMI PUBLICZNOŚCI

Przyjmuje zapisy kandydatów oraz kandydatek w poniedziałki, środy i piątki od godziny 18-ej do 20-ej.

Nauka odbywa się wieczorem i obejmuje następujące przedmioty: towaroznawstwo, księgowość, korespondencję, arytmetykę handlową, naukę o handlu, geografję gospodarczą i inne, oraz pisanie na maszynie
NAUKA BEZPŁATNA

Starhemberg w Rzymie

RZYM, (Pat). Dziś popołudniu na lotnisku Littorio wylądował wicekanclerz austriacki książę Starhemberg, który przesiadł do samochodu i udał się do Ostji na zwiedzenie obozów letnich hemwehrowskiej młodzieży.

PARYŻ, (Pat). Wiedeński korespondent Havasa donosi, że wedle zapewnień wiedeńskich kół politycznych, wizyta Starhemberga w Rzymie ma na celu przygotowanie wizyty kanclerza Schuschnigga. Starhemberg ma być przyjęty w tej sprawie przez Mussoliniego.

Prez. Rauschning o porozumieniu polsko-gdańskim

BERLIN, Pat. — Przybył tu prezydent senatu gdańskiego Rauschning. Związek prasy zagranicznej wydał śniadanie na jego cześć. W czasie śniadania Rauschning wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że układ polsko-gdański stanowi podstawę „uczciwego kupieckiego porozumienia” między dwoma obywatelami. Porozumienie to leży w interesie obu stron i jest pewnego rodzaju zapowiedzią „uzdrowienia stosunków” nie tylko na wschodzie, ale i dalej.

Pomimo zwiększenia rozmiaru naszego dzisiejszego numeru, nie mogliśmy zamieścić wielu nadesłanych nam cennych artykułów. Materiały te zostaną wyzyskane w dziale szkolnym naszego pisma, który wznawiamy z rozpoczęciem roku szkolnego.
RED.

Dr. CHOLEM

Urolog. Przyjmuje od g 12—2 i 5—7

przeprowadził się — ul. Zawalna 22, tel. 3-83

Marszałek Piłsudski w Wilnie

Wczoraj w godzinach rannych bawiący w Pikieliskach na wywczasach Marszałek Piłsudski przybył do Wilna i zatrzymał się w pałacu reprezentacyjnym, gdzie go powitał wice-wojewoda Jankowski, z którym p. Marszałek od-

był dłuższą rozmowę.

W godzinach popołudniowych p. Marszałek Piłsudski odjechał samochodem do Pikielisk, gdzie będzie kontynuował swój urlop wypoczynkowy.

Delegaci 2-go zjazdu Polaków z zagranicy w Katowicach

KATOWICE, (Pat). Katowice na przyjęcie delegatów na 2-gi zjazd Polaków z zagranicy przybrały w dniu dzisiejszym uroczystą szatę. Na dworcu oczekiwali przybycia delegacji przedstawiciele władz z woj. Grażyńskiego na czele, gen. Zając, biskup Adamski, marsz. sejmu śląskiego Wolny, prezydent Katowic Kocur oraz delegacje ze sztafardami i orkiestrami. O godz. 9.20 nadjechał pociąg i orkiestra odegrała hymn narodowy. Przybyłych powitano okrzykami „niech żyją”, wojewoda krótko przemówił do

delegatów, odpowiedział cenzor Świetlik i utworzył się pochód, który dotarł do pl. Wolności, gdzie przyjdą delegacji złożyć wieniec na grobie nieznanego powstańca. Gości rozbito na grupy i pokazano im miasto oraz zakłady przemysłowe.

Jednocześnie Komitet upoważnił przyjdum do tworzenia sekcji dla współdziałania z Państwowym Komitetem, oraz dokooptowania osób z poza Komitetu i wydawania odezw do ludności w imieniu Komitetu Powiatowego.

Wydobycie dalszych ofiar katastrofy autobusowej

WARSZAWA, (Pat). Podczas dalszych poszukiwań ofiar katastrofy autobusowej wydobyto zwłoki Joska Lipszyca, konduktora. Pod wodą znajdują się jeszcze zwłoki Łaji Flejszerówny, lat 11 z Warszawy. Zwłoki po dokonaniu oględzin przez sędziego śledczego, z wyjątkiem zwłok Lipszyca, wydano rodzinom. Poszukiwania zwłok przez nurków

w dniu wczorajszym, po wydobyciu autobusu, nie dały żadnych rezultatów. Poszukiwania są ogromnie utrudnione ze względu na grzązki muł. W dniu dzisiejszym przystąpiono do rozbioru urządzeń wybudowanych dla ułatwienia wydobywania samochodu oraz naprawy mostu. Pluton nurków odjechał dziś rano do Gdyni.

KOEDUKACYJNE GIMNAZJUM

Z JĘZYKIEM WYKŁADOWYM ŻYDOWSKIM

Żydowskiego Centralnego Komitetu Oświaty

Z PRAWAMI GIMNAZJUM PAŃSTWOWEGO

W WILNIE

oraz 6-cloklasowa Szkoła Powszechna przy gimnazjum.

Wpisy uczniów w sekretariacie gimnazjum (ul. Rudnicka 6 — Końska 3, telefon 19-99) codziennie od godz. 10-ej rano do 1-ej po poł.

PRYWATNA KOEDUKACYJNA

SZKOŁA POWSZECHNA I PRZEDSZKOLE

F. Komisarowej i F. Szwarcowny

Wilno, Uniwersytecka 1, m. 5 i 1-a.

Przyjmuje zapisy dzieci do szkoły (do klas 1—5 włącznie) i do przedszkola na rok szkolny 1934/35. Do 1-ej klasy przyjmuje się dzieci 6-ciu lat

Lokal został znacznie rozszerzony i gruntownie odremontowany.

Kancelaria czynna od 17 b. m. od 11-ej do 13 ej.

Nowe banknoty amerykańskie

WASYNGTON, (Pat). Władze skarbowe ogłosiły, że nowe banknoty wypuszczone na podstawie srebra, ukażą się narazie w ogólnej ilości 80 milionów dolarów. Przy wypuszczaniu banknotów przyjęto, jako podstawę relację 1.29 dol. za uncję srebra. Dalsze emisje tych banknotów nastąpią w miarę dalszych zakupów srebra zgodnie z ustawą.

Strajk robotników przemysłu aluminiowego w Ameryce

WASYNGTON, Pat. — Związek zawodowy robotników przemysłu aluminiowego ogłosił strajk we wszystkich zakładach Aluminium Company, należących do konsorcjum Mellona. Do strajku przystąpiło 15 tys. robotników, pracujących w 7 zakładach.



TWARZ BEZ PIEGÓW
TO IDEAL KAŻDEJ PAŃI

KREM CAZIMI
METAMORPHOSA

UDELIKATNIA CERĘ-ZAPOBIEGA
TWORZENIU SIĘ PIEGÓW, WĄG
RÓW, ZMARSZCZEK I INNYCH
DEFEKTÓW CERY

L.O.A.

Annus skazany na 3 lata domu poprawczego

RYGA, (Pat). Wczoraj późnym wieczorem zapadł wyrok w głosnej swego czasu sprawie byłego ministra skarbu Annusa o nadużycia przy zakupie cukru sowieckiego. Sąd skazał Annusa na 3 lata domu poprawczego i na pozbawienie praw obywatelskich.

Burza gradowa w Kielcach

KIELCE, Pat. — Wczoraj o godz. 14.45 przeszła nad Kielcami i okolicą wielka burza gradowa. W czasie burzy padał grad wielkości orzecha włoskiego. Chwilami panowała taka ciemność, iż trzeba było zapalać lampy. Ulicami miasta płynęły wielkie strumienie wody. W powiecie pioruny wznęciły kilka pożarów.

Zgon biskupa Tymienieckiego

ŁÓDŹ, (Pat). Wczoraj o godz. 22-ej zmarł na skutek ataku serca ks. biskup łódzki dr. Wincenty Tymieniecki, przeżywszy lat 63. Przed pałacem biskupa gromadzą się tłumy wiernych.

Komisarz Wasilewski naczelnikiem urzędu śledczego w Warszawie

Dowiadujemy się, że naczelnik wojewódzkiego urzędu śledczego w Wilnie, komisarz Wasilewski ma być przeniesiony na stanowisko naczelnika urzędu śledczego na st. m. Warszawę. W związku z tą nominacją komisarz Wasilewski wyjechał do Warszawy, gdzie zostanie przyjęty na audjencji przez p. Ministra spraw wewnętrznych Kościalskiego. Kto obejmie stanowisko opróżnione przez komisarza Wasilewskiego w Wilnie wyjaśni się w najbliższych dniach.

Kronika telegraficzna

— ZAKAZ UŻYWANIA ELEMENTARZY ŁA CIŃSKICH. Havas donosi z Berlina, iż ministerstwo oświaty wydało zakaz używania od roku 1935 elementarzy łacińskich. Elementarze te będą zastąpione przez elementarze o literach gotyckich.

— ZAMKNIĘCIE CUDZOZIEMSKICH ŁÓŻ MASONSKICH W TURCJI. Prasa podaje wiadomość, że władze wydały rozporządzenie, w myśl którego mają być zamknięte na terenie Turcji wszystkie cudzoziemskie łóż masonskie. Członkowie zamkniętych łóż mogą być przyjęci do „wielkiej masonskiej loży tureckiej”.

— W BERNIE MORAWSKIEM otwarty został 8 kongres skautek przez Baden Powellową. Zjechało się przeszło 100 delegatów z 28 państw.

— ORKAN NA MORZU CZARNYM. Na morzu Czarnym w pobliżu miasta Gelembik przez półtorej godziny szalał orkan, który powrywał drzewa z korzeniami. Trąba wodna zatopiła wiele kutrów rybackich.

— NOWY DELEGAT RZESZY W ZAGŁĘBIU SAARY. Przywódca partii narodowo-socjalistycznej w Palatynacie, Bireken, mianowany został delegatem Rzeszy w Zagłębiu Saary na miejsce von Papena.

— STAŁE POŁĄCZENIE TELEFONICZNE MIĘDZY ANGLJĄ I JAPONJĄ. Z okazji kongresu lekkoatletycznego poraz pierwszy zostało uruchomione połączenie telefoniczne między Japonją a Anglją. Stałe połączenie między temi państwami będzie od jesieni.

— SOWIECKA LOTNICZKA BUSZEWA pobiła światowy rekord kobiety w skoku z zamkniętym spadochronem. Skoczyła ona z wysokości 2.000 m., otworzyła zaś spadochron 400 m. nad ziemią.

— WYPADEK SAMOCHODOWY WYDARZYŁ SIĘ pod wsią Sadowne, w pow. węgrowskim. Szofer i jedna osoba jadąca samochodem są ciężko poranieni.

OJCIEC RODZINY poszukuje pracy biurowej lub jakiegokolwiek, byleby mógł dać skromne utrzymanie dla rodziny. Oferty do redakcji pod „Wdzięczny”.

Sukces Polek

LONDYN, Pat. — Zakończone dzisiaj 4-te igrzyska kobiece przyniosły Polsce duży sukces w postaci zdobycia przez nasze zawodniczki w klasyfikacji drużynowej 2-go miejsca. Pierwsze miejsce zajął zespół Niemiec, które zdobyły ponownie mistrzostwo świata, uzyskując 95 pkt. Polki zdobyły 33 pkt., przyczem prawie połowę, bo 16 pkt. uzyskała Walasiewiczówna.

Rekordy Podoskiego pobite

MOSKWA, (Pat). Na mistrzostwach strzeleckich w Moskwie pobiło dwa rekordy światowe w strzelaniu z broni małokalibrowej. Rekordy te należały dotychczas do Polaka Podoskiego, mianowicie na 100 m i na 200 m. Na 100 m 7-u strzelców osiągnęło 569 pkt. na 600 możliwych a zwycięzca Odolietkow miał 579, podczas gdy rekord Podoskiego wynosił 569. W strzelaniu na 200 m. rekord Podoskiego, wynosił 287 na 300 możliwych punktów, pobiło 22 zawodników a zwycięzca Odolietkow osiągnął 288 pkt.

Wychowanie obywatelsko-państwowe

Nowa ustawa szkolna z dnia 11 marca 1932 r. kładzie bardzo wielki nacisk na wychowanie obywatelsko-państwowe. Obowiązkiem rodziców jest zapoznać się z jej dążeniami i związaną z tem działalnością szkoły. Po pierwsze dlatego, że wychować nowego obywatela nie można inaczej, niż w związku z tem wszystkim, czem pulsuje współczesne życie w domu, w szkole i na ulicy. W działalności wychowawczej musi wziąć udział dom, szkoła i cały ogół społeczeństwa; po drugie — dziś interes i dobro państwa jest bardzo ściśle związane z interesem i dobrem ogółu jego obywateli, — a więc współdziałanie w wychowaniu dobrych obywateli państwa jest dobrze pojętym interesem własnym każdego; po trzecie — Polska musi nadrobić i wyrównać zaległości wiekowej niewoli — całe więc społeczeństwo winno we wspólnym wysiłku dokonać tego na każdym odcinku, a więc i na odcinku wychowania wzrastających pokoleń.

Dokonać ma tego uobywatelnienia zreorganizowana nową ustawą szkoła, współdziałający z nią dom i ogół obywateli.

Stosownie do wymagań nowego programu nauczania i wychowania, dziecko już od pierwszych dni pobytu w szkole wchodzi w zrozumienie pierwiastków życia społecznego i państwowego poprzez pojęcia mu bliskie i znane z życia codziennego, poprzez liczne doświad-

czenia w domu i zorganizowanej społeczności szkolnej, — wchodzi w rozumienie, jak to mówi program, Polski i Jej kultury, będącej osią, około której obraca się cała działalność wychowawcza i naukowa szkoły.

Szkoła wdraża dziecko do pracy dla Państwa, opierając się o współczesną rzeczywistość państwową, społeczną i gospodarczą. Materiał nauczania, oraz materiał do działalności wychowawczej ujmują środowisko i traktuje go pod kątem tej skomplikowanej rzeczywistości, w jakiej bytuje, kształtuje się i rozwija wiecnotrwały organizm państwowy.

Dziecko poznaje Państwo Polskie od strony swego najbliższego środowiska, — poznaje Je w jego najistotniejszych czynnikach: ziemi, organizmu społecznego czyli społeczeństwa ową ziemię z mieszkającego i władzy zwierzchniej, od nikogo niezależnej.

1) Ziemię polską i jej bogactwa poznaje dziecko poprzez luźne najpierw pogadanki w klasach niższych szkoły powszechnej, przez które rozszerza się horyzont ujmowania otoczenia: „nasze mieszkanie, nasz dom, nasza ulica, nasza wioska czy nasze miasto i nasze Państwo Polskie” — a później przez naukę przyrody, geografii i liczne krajoznawcze wycieczki. Tu poznaje również dziecko, naturalne bogactwa kraju i możliwości zużytkowania ich dla podniesienia dobrobytu ogółu przez do-

brze zorganizowaną społeczność. Uświadamia sobie dziecko zaraz konieczność współdziałania i współpracy wszystkich obywateli państwa dla podniesienia swego własnego dobrobytu.

2) Organizm społeczny państwa — społeczeństwo wraz z jego skomplikowaną strukturą współzależności grup społecznych, zawodowych i kulturalnych poznaje dziecko poprzez spostrzeżenia o swojej rodzinie, sąsiadach, klasie i wreszcie dalszem środowisku społecznemu. Udział w organizacjach szkolnych wprowadza dziecko zawsze w poznanie i zrozumienie struktury organizacji, zasad jej pracy oraz tych właściwości organizacji, przez które jednostka w zgodnej współpracy uwielokrotnia swe wysiłki, dochodząc do nadzwyczajnej wydajności pracy. A możliwa wydajność pracy zgodnego w swym wysiłku ogółu obywateli państwa — wzbudzi w niem zachwyt dla państwa jako najdoskonalszej formy organizacji społecznej i odrąba do tych wszystkich, którzy są burzycielami harmonii i współdziałania grup społecznych w Państwie.

Uzupełnieniem w owych przekonaniach dziecka będą spostrzeżenia, poczynione na „wycieczkach społecznych” do różnych instytucji, organizacji społecznych, oraz muzeów, przez które dziecko zaczyna rozumieć pracę obywateli, wspólny dorobek kulturalny, zdobyty pracą wieków, do którego każde poko-

lenie obowiązane jest coś dołożyć, a zwłaszcza pokolenia współczesne, które muszą odrabiać zaległości niewoli. Tak więc powoli organizm społeczny państwa zaczyna zarysowywać się w wyobrażeniu dziecka, jako precyzyjna machina współdziałających grup społecznych i działająca mniej lub więcej sprawnie, od której to sprawnego funkcjonowania zależy i dobro obywateli państwa. Najważniejsze zaś jest to, że ten młody obywatel już teraz zaczyna rozumieć swoje znaczenie i miejsce w tym kompleksie organizmu społecznego Państwa.

3) Trzeci czynnik państwa — władzę zwierzchnią, poznaje dziecko przez luźne początkowo pogadanki i spostrzeżenia o elementarnych pojęciach symboliki państwowej jak orzeł, sztandar, barwy państwowe, portret Prezydenta, Marszałka, hymn państwowy. Udział w organizacjach szkolnych i spostrzeżenia dotyczące życia zbiorowego bliższego i dalszego środowiska pozwolą dziecku zrozumieć konieczność planu i organizacji pracy, oraz kierownictwa w zespole. Władza zwierzchnia państwa zarysuje się w wyobrażeniu dziecka jako konieczny czynnik organizacyjny i kierowniczy w bogatym i skomplikowanym życiu społecznym państwa, — konieczny dla dobra rozwoju tego życia społecznego, dla dobra ogółu obywateli, których działalność na to życie się składa.

Widzimy więc, że działalność naukowa i wychowawcza nowej naszej szkoły nie ogranicza się do podawania dziecku wszystkiego, co jest obywatelowi potrzebne w formie wiadomości — suchej wiedzy. Szkoła współczesna to już świat młodych obywateli, zorganizowany i działający planowo w myśl naczelnych założeń programu, — świat, którego organizacja opiera się na najistotniejszych wrodzonych zainteresowaniach dziecka, — w którym ono nie tylko zdobywa wiedzę i odpowiednie sprawności techniczne i społeczne, ale przede wszystkim samo działa i żyje życiem społecznym szkoły oraz życiem bliższego i dalszego jej otoczenia.

Rodzice więc muszą rozumieć życie szkoły i swoje w stosunku do niej obowiązki, muszą wiedzieć, że dziecko ich ma obowiązek wykształcić się w okresie uczęszczania do szkoły na pełnowartościowego obywatela, a tem samem, oprócz wiedzy i umiejętności winno wykształcić jeszcze potrzebne przymioty swego charakteru, a to stać się może tylko poza uczeniem się przez działanie i życie społeczne w zorganizowanej społeczności szkolnej, oraz zrozumienie życia społecznego dorosłego pokolenia i życia Państwa. Umożliwienie tego każdemu dziecku jest obowiązkiem szkoły, rodziców i ogółu społeczeństwa.

Wiktor Kordowicz.



Marszałek Piłsudski jest wielkim przyjacielem dzieci.

Praca domowa ucznia.

Z zakończeniem roku szkolnego ołbrzymie rzesze rodziców mają zmartwienia i kłopoty z przykrem zjawiskiem drugoroczności.

Zjawisko to jest ostatnio omawiane i dyskutowane tak w kołach nauczycielskich, jak i rodzicielskich. Wpływa na to szereg okoliczności. Przedewszystkiem kryzys gospodarczy i ściśle związany z nim kryzys szkolny; załamanie się budżetu szkolnego tak państwowego jak i samorządowego i nareszcie ujemny wpływ pedagogiczny na rozwój i kształtowanie się osobowości ucznia.

Zainteresowane koła poszukują też przyczyn zjawiska drugoroczności. Tu znowuż mamy do czynienia z szeregiem najrozmaitszych poglądów.

Nie mamy zamiaru wyliczania i analizowania tych wszystkich poglądów, bo nie wchodzi to zresztą w zakres niniejszego artykułu.

Lecz zatrzymajmy się nieco dłużej na jednej z przyczyn drugoroczności, na

którą to przyczynę może najmniej zwracać uwagę zainteresowane koła. Chodzi nam o zagadnienie domowej pracy ucznia, która uzupełnia i ugruntowuje pracę w szkole.

W grę wchodzi trzy czynniki: **dziecko, nauczyciel i rodzice.**

Co mówią i myślą o tem dzieci, nauczyciele i rodzice?

Jeżeli chodzi o dzieci, to, musimy tu z naciskiem podkreślić, zdają one sobie zupełnie jasno sprawę z tego, że praca ucznia odbywa się w dwojakim środowisku: **w szkole i w domu.**

Stwierdzają to nasze własne doświadczenia i obserwacje nad dzieckiem oraz szereg ankiet przeprowadzonych wśród działwy szkół powszechnych w wieku od 10 do 14 lat.

Obserwacje i wyniki ankiet stwierdzają, że działwa szkolna woli zasadniczo odrabiać lekcje **w domu** i tylko nieznaczny odsetek dzieci godzi się na odrabianie lekcji w szkole, w tak zwanych świetlicach. Dalej przeważająca większość dzieci odrabia lekcje **samodzielnie**, przyczem uważa, że jest też dobrze, jeżeli nad odrabianiem lekcji czuwa ktoś starszy, który może udzielić potrzebnej pomocy. O ile chodzi o czas odra-

biania lekcji, to również większość dzieci jest za tem, aby lekcje odrabiać **zaraz po powrocie ze szkoły i zjedzeniu obiadu**. Z praktyki i obserwacji możemy stwierdzić, że większość działwy **odrabia lekcje codziennie** i uważa, że ta praca nie nastręcza jej większych trudności (**oczywiście w mniemaniu dzieci**).

Prawda, pewna ilość dzieci uskarża się na warunki domowe i środowisko, które to warunki stają na przeszkodzie ku należytemu odrobieniu lekcji.

Jeżeli teraz idzie o pogląd nauczycielstwa na sprawę domowej pracy ucznia, to należy stwierdzić, że ten pogląd jest **niejednolity i nieskrystalizowany**. Nauczycielstwo często i może nawet zbyt wiele mówi o niedomaganiach w tej dziedzinie życia szkolnego, lecz, niestety, uwagi te są albo **zbyt luźne**, prędzej odnoszące się do poszczególnych uczniów w klasie, albo zależne od indywidualności poszczególnego nauczyciela.

Nie będzie więc przesadą, jeżeli powiemy, że olbrzymi odłam nauczycielstwa widzi ujemne skutki domowej pracy ucznia **w środowisku ostatniego i niedostatecznej egzekutywie ze strony rodziców.**

Najmniej o pracy ucznia w domu mówią, niestety, rodzice, bo większość ich nie zdaje sobie naogół sprawy z wartości pracy dziecka w domu. Spotykamy się nieraz z wypadkami, kiedy rodzice, te lub inne poczynania szkoły krytykują lub nawet uważają za niepotrzebne, przyczem robią to w obecności dzieci, które przystąpiły do realizacji tych poczynañ. Rzecz jasna, że dziecko, uważające ojca lub matkę za bezwzględny autorytet zniechęca się do pracy, mówiąc: — „Tatus (mamusia) powiedział, że z tego chleba jeść nie będziesz...” (autentyczne!).

Mamy również głosy, idące z kół rodzicielskich, o przeciążeniu dzieci pracą domową.

Inni znowuż powiadają, że dzieci wcale nie mają do roboty, bo im bardzo mało zadają; inni podziwiają, jak to ich dzieci szybko odrabiają lekcje itd.

Ogólny zaś pogląd rodziców na to zagadnienie można streścić w znaczeniu:

— **Dzieci muszą się uczyć!...**

Przytoczone wyżej poglądy zainteresowanych czynników świadczą o tem, że zagadnienie domowej pracy ucznia jest nieunormowane, nie posiada ono wytkniętych dróg, metod i jednolitego

Praca nauczyciela - społecznika.

Paragraf 4 statutu publicznych szkół powszechnych siedmioletnich głosi, iż „szkoła powszechna jest powołana do tego, by przez swój wpływ na życie społeczne środowiska, dla którego istnieje, przyczyniać się do rozwoju oświaty i kultury tego środowiska“.

Wpływ szkoły na życie społeczne środowiska może być dwójaki: pośredni — i na dalszą metę przez odpowiednie nauczanie i wychowanie uczniów tej szkoły oraz bezpośredni — przez udział nauczyciela w poczynaniach instytucji i organizacji oświatowo-kulturalnych, istniejących lub działających na terenie obwodu tej szkoły, w której nauczyciel pracuje.

W naszych warunkach potrzeby natury państwowej i kulturalnej są tak duże, iż oddziaływanie pośrednie nie wystarcza.

To bezpośrednie oddziaływanie jest jeszcze dość trudne i wymaga znacznego wyrobienia i właściwego taktu a przy najmniej ostrożności ze strony nauczyciela, który bez względu na tytuł członka czy prezesa winien nieść właściwą inicjatywę i czuwać nad wykonywaniem zainicjowanych prac. Niekiedy trudności wynikają z ambicji tak zwanych patriotów organizacyjnych, z dobrych chęci patriotów własnego podwórka. Dwie niemal identyczne organizacje społeczne wychytują sobie członków i wpływy, nauczyciela zaś stawiają niejednokrotnie w trudnej sytuacji rozjemcy; niekiedy wywiera się na nauczyciela, zresztą zazwyczaj nieudolnie presję, aby uzyskać jego bierny lub nieprzyjazny stosunek do bratniej organizacji. Wypadki takie zachodzą już dość rzadko, jednak jeszcze istnieją.

Szczególnie trudną jest rola nauczyciela, który zdecyduje się należeć do organizacji o znacznej przewadze celów politycznych nad celami kulturalno-oświatowymi. Pomimo, iż w takim wypadku nauczyciel zazwyczaj podejmuje prace o charakterze wybitnie kulturalno-oświatowym, to jednak tarcia wewnętrzne personalne zwykle dosięgają nauczyciela, co w skutkach może być niezbyt miłym.

W omawianem tu zagadnieniu palącą jest sprawa właściwego doboru sił do pracy i podziału ról między grono nauczycielskie w jednej miejscowości.

Skutecznie pracować społecznie może tylko ten nauczyciel, który w stopniu przynajmniej dostatecznym wypełnia swe pierwsze i najważniejsze obowiązki nauczyciela — wychowawcy w szkole. Wyraźnie dodatnie wyniki pracy szkolnej nauczyciela stwarzają mu tę przyjazną atmosferę wśród miejscowej ludności, która jest pierwszym i nieodzownym warunkiem do osiągania skutków w pracy pozaszkolnej.

Podział pozaszkolnej pracy społecznej między nauczycielstwo jednej części gminy wiejskiej jest konieczny i w naszych warunkach łatwy, zapewnia zaś jednakowe ilościowo nasilenie różnych

kierunków prac oświatowo-kulturalnych i gospodarczych oraz współdziałanie członków zespołu nauczycielskiego zamiast współzawodnictwa jednostek tego zespołu. Wynikają stąd dwie konieczności: 1) wybór kierownika zespołu i 2) planowanie prac społecznych na dłuższy okres roku. Układanie planu pracy społecznej zespołu jest konieczne dla następujących względów: prace te muszą być skoordynowane w treści i czasie z pracą szkolną nauczyciela, celem zapewnienia możliwie równomiernego wysiłku nauczyciela w czasie roku, muszą być dostosowane do prac różnych organizacji, żyjących na terenie objętym przez zespół nauczycielski chociażby celem uniknięcia jednoczesnego podejmowania imprez i wreszcie każda praca nauczyciela społecznika winna dążyć do osiągnięcia zgóry określonego skutku i efektu. Zatem plan pracy społecznej winien odpowiadać na następujące pytania: dlaczego tę właśnie pracę podjęto, co należy wykonać, jak pracę przeprowadzić, jaki ma być skutek oraz widoczny efekt poczynić.

Z podanych poprzednio myśli wynika

konieczność koordynowania prac mniejszych zespołów, rozmieszczonych na terenie większym — w powiecie.

Koordynacja ta nie powinna polegać wyłącznie na zachęcaniu do realizowania części planu pomyślnego przez jednostki lub grupy dla całego powiatu, a raczej na scalaniu prac wybranych i podejmowanych przez pojedyncze jednostki i mniejsze zespoły nauczycieli.

Kierownik szkoły i nauczyciel zgodnie z treścią paragrafu 17 i 24 statutu szkoły winni dokładnie znać obwód swej szkoły pod względem właściwości psychicznych i fizycznych ludności, warunków życia i pracy, stosunków gospodarczych, społecznych, narodowościowych i kulturalno-oświatowych, oni zatem mogą najlepiej określić, jakie prace społeczne mogą i powinny być podjęte.

Inspektor Szkolny względnie powołana przez Inspektora Komisja powiatowa winna dać jedynie ogólne wytyczne, zapewniające możliwość scalania prac jednostek oraz pomoc w wykonaniu trudniejszych partyj planu zespołu nauczycielskiego.

Czyjś.

Ostatnie dni.



Kończą się wakacje. Z nowymi, zaczerpniętymi w słońcu, powietrzu i wodzie siłami wróci niebawem młodzież szkolna do pracy.

Prywatna Męska Szkoła Handlowa

z 4-tą klasą specjalną Im. Stanisława Staszica

z prawami 4-letnich Państwowych Szkół Handlowych

w Wilnie, ulica Wileńska Nr. 28, telefon 14-31.

Do klasy I-ej mogą być przyjęci kandydaci na zasadzie ukończenia 7-oddziałowej szkoły powszechnej. Do klas wyższych: II, III i IV — na zasadzie odpowiednich świadectw równorzędnych Szkół Handlowych. Uczniowie, którym wiek lub warunki materialne nie pozwalają na ukończenie 4-klas, po ukończeniu klasy III-ej i złożeniu egzaminu otrzymują świadectwo ukończenia pełnej 3-klasowej Średniej Szkoły Handlowej. Absolwentom przysługuje prawo liceum handlowych do skróconej służby wojskowej w szkołach podchorążych. Świadectwo ukończenia Szkoły daje prawo do objęcia stanowisk w państwowej służbie cywilnej do VI stopnia służbowego włącznie.

Szkoła przygotowuje do pracy zawodowej w spółdzielniach, handlu i przemyśle. biurach państwowych, komunalnych, prywatnych i społecznych, bankach i innych. Kancelaria Szkoły czynna codz. oprócz świąt od godz. 10-ej rano do godz. 14-ej.

zapatrywania, jak u rodziców. Stąd wynika, że zagadnienie domowej pracy ucznia powinno zainteresować nie tylko nauczycielstwo, lecz i najszerze warstwy społeczeństwa.

Wymiana myśli tak na łamach prasy, jak i na konferencjach, poświęconych zagadnieniu pracy ucznia w domu, jest niezbędna i aktualna.

Przechodzić nad tem do porządku dziennego nie wolno, **bo chodzi o dziecko**, przyszłego obywatela Państwa.

Przedewszystkiem chodzi o to, ażeby dziecko od pierwszych dni pobytu w szkole nauczyło się pracować w domu bez nauczyciela, bo tylko takie dziecko **potrafi w przyszłości nauczyć się, jak się należy uczyć**.

A gdy dziecko **potrafi się uczyć**, to nie ulega wątpliwości, że będzie jednostką **czynną, samodzielną i twórczą**. Prof. Bohdan Nawroczyński powiada: „Najlepszy nauczyciel nie włoży w biernego ucznia ani wiedzy, ani rozwoju umysłowego, ani wykształcenia. O wynikach nauczania rozstrzyga przedewszystkiem **uczenie się ucznia**“.

Nowa szkoła polska zwraca na to szczególną uwagę, bo jest to jej pierw-

szy obowiązek. Od pierwszych dni pobytu dziecka w szkole jest urabiany pozytywny stosunek jego do pracy z uwzględnieniem samodzielności i indywidualności ucznia.

Gdyby jednak nie było harmonijnego wysiłku nauczycielstwa i rodziców, skierowanego ku usamodzielnieniu ucznia, to praca szkoły byłaby tylko połowiczna.

Dom również powinien współpracować ze szkołą, **świadomie** dążąc do realizacji założeń szkoły.

W pierwszym rzędzie rodzice powinni bliżej poznać swoje dzieci, interesować się pracą domową i szkolną ucznia, czuwać nad odrabianiem lekcji i t. d.

Równocześnie rodzice powinni raz na zawsze zerwać z karygodną absencją względem szkoły. Obecnie możemy to stwierdzić bez przesady, tylko 60% ogółu rodzicielskiego interesuje się postępami i zachowaniem swoich dzieci w szkole. Jakże w tych warunkach można mówić o współdziałaniu szkoły z domem? Stwierdzamy, że **największą ilość drugorocznych dają te domy rodzicielskie, które albo lekceważą wszelkie poczynania szkoły, albo nie przysyłają swoich przedstawicieli na zebrania ro-**

dzicielskie. Jest to faktem niezaprzeczanym.

Rodzice powinni też pamiętać, że częstsze porozumiewanie się z wychowawcami, konferowanie z kierownikami szkół, zaciąganie porad u osób kompetentnych, rzeczowe ustosunkowanie się do poczynania szkoły — wszystko to jest rękojmią pożądanego wyników pracy.

Na zakończenie jeszcze zwrócimy uwagę na bardzo ważną okoliczność, która niewątpliwie wpływa na wydajność domowej pracy ucznia. Tą okolicznością jest **stworzenie odpowiednich warunków pracy w domu**, tem bardziej że jak zaznaczyliśmy wyżej, dzieci wolą odrabiać lekcje w domu.

Chodzi bowiem o to, ażeby dziecko posiadało przynajmniej **własny kąć**, gdzie mogłoby spokojnie i swobodnie odrabiać lekcje. Najmniej może chodzi o udzielanie dziecku bezpośredniej pomocy w odrabianiu lekcji, lecz najwięcej mu zależy na warunkach do pracy.

Byliśmy świadkami tego: dzieci pisały leżąc na podłodze, lub trzymając zeszyty na kolanach. I to wtenczas, kiedy starsi obsiedli stół i gwarzyli o rzeczach obojętnych. A ileż to razy działo

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Zawodowych.

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Zawodowych jest organizacją ponadpartyjną i apolityczną, stojącą jednakże od początku swego istnienia t. j. od lat 7 na gruncie ścisłej współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego. Rozwój organizacji postępuje ustawicznie naprzód, a świadomość konieczności należenia do Stowarzyszenia wszystkich nauczycieli szkół zawodowych gruntuje się wśród nauczycielstwa coraz silniej. Około 50 kół i placówek Stowarzyszenia na terenie całego państwa świadczy najlepiej o zasięgu i sile organizacji. Jako organizacja zawodowa ma Stowarzyszenie na celu przedewszystkiem obronę interesów zawodowych swych członków. Zadanie to spełnia w granicach realnych możliwości jak można najlepiej, interweniując u władz szkolnych na rzecz ogółu nauczycielstwa, jak i na rzecz poszczególnych jednostek, pośrednicząc w zatargach z pracodawcami, ułatwiając znalezienie pracy i t. p. Obrona interesów zawodowych nauczycielstwa nie jest jednak wyłącznym celem Stowarzyszenia, byłby to bowiem teren działania zbyt wąski, zbyt jednostronny.

Dziedziną pracy, której Stowarzyszenie poświęca bardzo wiele uwagi, jest sprawa dokształcania zawodowego nauczyciela, udział Stowarzyszenia w pracach nad reorganizacją szkolnictwa zawodowego, opracowywanie sieci tegoż szkolnictwa, prace nad programami, podręcznikami i wiele innych. Stowarzyszenie urządza zjazdy ogólne i poszczególnych sekcji, wydaje interesującą redagowany miesięcznik „Głos Szkół Zawodowych“, który członkowie otrzymują bez płatnie, organizuje kursy naukowe, prowadzi dom gościnny dla nauczycielstwa w Warszawie, kasę pożyczkową i fundusz pośmiertny, biuro pośrednictwa pracy i wiele innych. 1

Jeśli chodzi o pracę koła wileńskiego Stowarzyszenia, idzie ona także w innym kierunku. Koło prowadzi bowiem systematyczną i na szerszą skalę zakrojoną pracę pedagogiczną - metodyczną tak za pośrednictwem odpowiednich kursów, jak również na terenie specjalnie w tym celu zorganizowanego „Ogniska“. Praca ta, ciesząca się poparciem władz szkolnych, stanowi poważny etap na drodze do rozwiązania sprawy stałego dokształcania nauczycieli szkół zawodowych. Koło wileńskie zorganizowało również sekcję porad prawnych, której zadaniem jest służyć swym członkom radą i interwencją we wszystkich sprawach zawodowych. Prócz tego Koło Wileńskie udziela swym członkom 5-miesięcznego kredytu towarowego w kilku domach towarowych w Wilnie, dysponuje zniżkami teatralnymi i jest w trakcie starań o szereg nowych udogodnień.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela codziennie Sekretariat Stowarzyszenia w lokalu przy ul. Biskupiej 4 m. 4, telef. 4-23.

nawet w domach zamożnych, odrabia swoje lekcje wśród wrzasku młodszych lub starszych?

A ileż to razy bywa dziecko odrywane od pracy, by załatwić jakąkolwiek czynność domową, która z powodzeniem mogłaby być odłożona na później?

Pytania te można byłoby przedłużyć bez końca. Jednak i przytoczonych wystarczy, by zrozumieć, w jakich nieraz warunkach dziecko odrabia swoje prace.

Po stworzeniu należytych warunków pracy przy odrobinie dobrej woli można pouczyć dzieci o potrzebie zwracania uwagi na czystość książek, zeszytów na zewnętrzną formę wykonywanych prac (marginesy, data, kształtne i czyste pismo, przejrzystość). Dobrze jest polecić dzieciom, żeby przed rozpoczęciem wszelkich prac, związanych z odrabianiem lekcji, umyły ręce. Wdrożyć to dzieci, do przestrzegania czystości, o której zachowaniu tak dużo mówią im w szkole.

Na pierwszy rzut oka rodzicielskiego wszystko to wydaje się drobnostkami, lecz w wychowaniu i w pracy każda drobnostka jest rzeczą wielką.

O tem trzeba pamiętać!

Józef Milenkiewicz.

Szkoły zawodowe przygotowują najwcześniej do pracy.

Przyszłość, powodzenie i karjera każdego człowieka zależna jest w przeważnej mierze od tego, jaki kierunek nadany będzie jego wykształceniu w młodym wieku, szczególnie po ukończeniu szkoły powszechnej.

Jak wiadomo, szkoła powszechna daje pewien zasób wiadomości z różnych dziedzin, jednak nie przygotowuje nikogo do życia praktycznego, do pracy w jakimś zawodzie. Szkoła powszechna daje zatem tylko ogólną podstawę kulturalną i naukową, na której dopiero opierać się będzie dalsza nauka w innej, wyższej szkole.

Jest wiele młodzieży, która po ukończeniu szkoły powszechnej nie ma możliwości dalszego kształcenia się w wyższej szkole; młodzież ta musi iść do takiej pracy, która nie wymaga zawodowego przygotowania, ale która jednocześnie jest najgorzej wynagradzana i nie daje dostatecznego zabezpieczenia ani odpowiedniej pozycji społecznej w przyszłości. Znaczna ilość młodzieży, zwłaszcza w miastach, gdzie jest więcej szkół, ma możliwość dalszego kształcenia się, a przez to samo zdobycia lepszego stanowiska w życiu. Ci jednak, którzy mogą się dalej uczyć, **powinni się dobrze zastanowić, jaką wybrać szkołę**, aby osiągnąć cel w życiu, aby zdobyć to, czego od szkoły żądamy, a mianowicie — przygotowanie do praktycznego życia.

Pewien zastęp młodzieży, której warunki pozwalają na dalsze długoletnie kształcenie się, wstępuje do gimnazjum, a potem do liceum ogólnokształcącego, by wreszcie po kilkuletnim czasie nauki ogólnej zacząć przygotowywać się do zawodu w różnych szkołach akademickich. Nauka w tym wypadku trwa co najmniej 10 lat od chwili ukończenia szkoły powszechnej, a zwykle nawet dłużej. Nie jest to najlepszy sposób dojścia do stanowiska w życiu, gdyż bardzo drogo kosztuje i dużo pochłania czasu.

Kto zatem widzi, że z rozmaitych przyczyn nie będzie mógł zapewnić sobie dostatecznych środków materialnych na tak długie studia, bezwarunkowo nie powinien iść do gimnazjum ogólnokształcącego, lecz wybrać sobie jedno z gimnazjów zawodowych, jeśli oczywiście ma odpowiednie zdolności i chęci po temu. Trzeba bowiem pamiętać, że po czterech latach nauki w gimnazjum ogólnokształcącym, względnie po dalszych dwóch latach nauki w takimże liceum, nie zdobywa się przygotowania do pracy zawodowej w życiu — i pod tym względem nauka w szkołach ogólnokształcących nie wiele więcej daje, niż ukończenie szkoły powszechnej. **Wstępowanie do średnich szkół ogólnokształcących bez widoku ukończenia szkoły akademickiej jest karygodnym marnowaniem czasu i pieniędzy.**

Człowiek najlepiej żyje, jeżeli ze swego życia może jak najwięcej czasu poświęcić na pracę twórczą. Jak długo człowiek zajmuje się wyłącznie zdobywaniem wiedzy, tak długo jest on tylko konsumentem, który nie wytwarza, tylko zużywa wytwory innych ludzi. W wielu krajach zamożnych i kulturalnych człowiek około 18 roku życia jest zwykle całkowicie przygotowany do pracy w zawodzie. U nas młodzież idzie przeważnie do gimnazjum i liceum ogólnokształcącego, chociaż nie ma środków na dalsze kosztowanie i długie studia i dla tego też większość przerywa później swe studia w połowie z powodu braku środków i powiększa zastępy malkontentów życiowych i społecznych, lub też wchodzi w życie bez należytego przygotowania do pracy w zawodzie.

Jeżeli chcemy w życiu tworzyć jak najprędzej wartości materialne i kulturalne, jeżeli chcemy dorabiać się w twórczej pracy już od wczesnej młodości i jeżeli nie mamy całkowitej pewności, że nasze środki materialne wystarczą nam przynajmniej na 10 lat nauki — **wyberajmy bez żadnego wahania jedno z gimnazjów zawodowych.** Jeżeli się później nasze warunki poprawią i zechcemy kształcić się dalej, to bez większych tru-

Z życia
**Szkoły Technicznej
im. Marszałka
Józefa Piłsudskiego:**

**szkolne zajęcia
praktyczne
i przysposobienie
wojskowe.**

Państwowa Szkoła Techniczna w Wilnie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Państwowa Szkoła Techniczna w Wilnie mieści się na Antokoju przy ul. Holendernia, w wyniosłych, nowoczesnie zbudowanych przed kilku laty specjalnych gmachach, mieszczących w sobie sale wykładowe, doskonale zaopatrzone pracownie, laboratoria i wielkie warsztaty, oraz wszelkie inne kompletne urządzenia potrzebne dla wykształcenia wzorowego technika.

Organizacja Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie jest pomyślana bardzo wyczerpująco, ze staraniem zadośćuczynienia potrzebom całego obszaru ciągnącego do Wilna, a więc poza samą województwem wileńskim, także nowogródzkie, wielką część białostockiego i prawie całe poleskie. Szkoła posiada następujące wydziały na dwóch zasadniczych poziomach: Na gimnazjalnym są wydziały — mechaniczny kształcący techników ruchu i techników konstruktorów do fabryk i warsztatów mechanicznych, kolejowy, — kształcący techników — mechaników kolejowych i do fabryk taboru kolejowego, budowlany kształcący techników budowlanych, drogowo-wodny, kształcący techników drogowych, kolejowych i dróg lądowych i wodnych,

medjoracyjny, kształcący techników meljoracyj rolnych.

Nauka na wszystkich tych wydziałach trwa 4 lata i kandydaci na nie muszą mieć ukończony kurs szkoły powszechnej, 7 oddziałowej, lub 3 klasy gimnazjum starego typu, czy szkoły rzeźniczej, państwowej lub prywatnej z prawami, wiek 14 do 18 lat.

Poziom wyższy, **licealny** ma wydział elektryczny. Kandydaci muszą posiadać ukończony całkowity kurs 6 klas gimnazjum, nieprzekroczonych lat 19.

Ponadto w stadium reorganizacji jest jeszcze jeden wydział na tym poziomie, mianowicie — **mienienny**. Będzie on otwarty prawdopodobnie w roku przyszłym.

Nauka na poziomie licealnym trwa 3 lata. Wszyscy wstępujący do szkoły składają, sprawdzając **egzamin konkursowy**. Na poziomie wyższym, licealnym, egzamin (pisemny i ustny) obejmuje przedmioty: jęz. polski, algebrę, geometrię i trygonometrię, oraz rysunek odręczny, z zakresu 6 klas gimn. dawnego lub 4 nowego.

INSTYTUT MNEMONICZNY WILNO, ŻELIGOWSKIEGO 1-4

Zamiejscowym
listownie
—
Prospekty
darmo
—
Ulgowe
warunki
—
Informacje
4-7 codz.

Profesor mnemoniki **D. FAJNSZTEJN**
wzmocnia i udoskonala pamięć,
usuwa roztargnienie i lenistwo,
wzmocnia wolę,
ulepsza wszystkie zdolności umysłowe

u osób każdego wieku
od 8 lat do sędziwej starości,

skracać do minimum pracę przy opanowaniu
wszelkiego materiału naukowego.

Wilno, Żeligowskiego 1-4

dności zawsze będziemy mogli wstąpić do innej wyższej szkoły, lub nawet ukończyć szkołę akademicką.

Zastanowić się tylko trzeba nad wyborem zawodu, bo od tego zależy powodzenie w życiu. Przy wyborze zawodu trzeba się przede wszystkim zdecydować, jaki obrać kierunek. Zawody o sze-

rokiem zakresie działania mają i będą miały zawsze duże zapotrzebowanie na ludzi chętnych do pracy. Do takich właśnie zawodów przygotowują przede wszystkim szkoły handlowe i w nieco mniejszym stopniu — ze względu na specjalizację — szkoły techniczne.

A. Bieniek.

Kandydaci na kurs gimnazjalny zdają egzamin z polskiego, arytmetyki, geometrii i rysunku z zakresu pełnego kursu szkoły powszechnej.

Wszyscy kandydaci poddawani są badaniom psychotechnicznym i oględzinom lekarskim.

Zarówno egzaminy konkursowe jak i badania psychotechniczne stosowane są dlatego, że chodzi o wybranie jak najlepszego materiału co do zdolności i warunków fizycznych.

Podania o przyjęcie można składać w terminie od 1 lipca do 15 sierpnia. Opłaty wynoszą zależnie od poziomu, zasadniczo 130 (gimnazjum) i 170 zł. rocznie płatnych w dwóch ratach plus szereg drobnych opłat, składanych w pierwszym półroczu, przeważnie przez nowowstępujących. Od zasadniczej opłaty są ulgi dla synów funkcjonariuszy państwowych i uczniów niezamożnych, do 70 proc., jednych i drugich dobrze uczących się. **Szkoła daje prawo wstępu do szkół oficerskich.**

Zasiąg P. S. T., jest bardzo duży. Uczniowie jej dzięki swemu solidnemu przygotowaniu przy mowani są chętnie, w całej Rzeczypospolitej. Pracują nawet na Górnym Śląsku, nawet w Warszawie mającej tak dużo własnych szkół technicznych.

Osobno można byłoby powiedzieć o życiu wewnętrznym szkoły, poza oficjalnymi zajęciami. Wychowanie obywatelskie i wych. fizyczne, przysposobienie wojskowe, odnoszą w niem pełne sukcesy. Krzewi się bujnie inicjatywa wychowanków, w samorządzie, w piśmie szkolnym, w szeregu organizacji społecznych.

Miarą doniosłości Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie są, nadesłane w dniu poświęcenia nowych gmachów tej szkoły słowa Marszałka Piłsudskiego:

„Nie mogąc przybyć na uroczystość poświęcenia nowego gmachu Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie, przesyłam szkole życzenia rozwoju, chcąc by stała się ona ogniskiem nowej wiedzy, skupiającej na odległych rubieżach Rzeczypospolitej zastępy nowych Jej budowniczych”.

Marszałek Piłsudski, zezwolił na mianowanie szkoły Jego imieniem. Nosi ona je od 29 maja 1929 roku. „Rada Pedagogiczna” — jak mówi sprawozdanie w „Księdze dziesięciolecia P. S. T. przez prośbę o tę nominację, — pragnęła „wzrząść hołd Wskrzesicielowi Polski, Budownicemu podstaw jej życia państwowego, oraz Wielkiemu Synowi Ziemi Wileńskiej, a uczące się młodzieży podać wzór obywatela, którego całe życie jest przykładem poświęcenia się i gorliwej pracy dla dobra Ojczyzny”.

(o).

Szkolnictwo handlowe

w nowej ustawie o ustroju szkolnictwa zawodowego.

Szkolnictwo handlowe wydzielone zostało w nowej ustawie o ustroju szkół zawodowych z szeregu różnych działów szkolnictwa zawodowego ze względu na swój specjalny charakter i specjalne zadanie i zostało ujęte w oddzielne normy organizacyjne, różniące się dość znacznie od podstawowych norm organizacyjnych innych działów szkolnictwa zawodowego. Szkolnictwo handlowe dzieli się na dwie zasadnicze, ogólne grupy: szkoły i kursy kupieckie oraz szkoły i kursy administracyjno-handlowe. Pierwsza z tych grup obejmuje: gimnazja i licea kupieckie, szkoły przysposobienia kupieckiego i kursy kupieckie. Druga grupa przewiduje stworzenie liceów administracyjno-handlowych szkół przysposobienia administracyjno-handlowego oraz kursów z zakresu administracji handlowej.

Gimnazja kupieckie (handlowe) są 3 i 4-letnie, oparte na podstawie drugiego szczebla programowego szkoły powszechnej. Zadaniem ich jest przygotowanie praktyczne, teoretyczno-zawodowe i ogólne do pełnienia zawodu kupieckiego w różnych działach przedsiębiorstw gospodarczych. Podczas gdy gimnazja trzyletnie będą dawały jedynie przygotowanie ogólne, gimnazja czteroletnie będą uwzględniały w klasie czwartej specjalizację (np. handel spółdzielczy, handel rolniczy, handel wyrobami włókienniczymi, administrację handlową przedsiębiorstw gospodarczych itp.), ze szczególnym uwzględnieniem regionalnych warunków i potrzeb gospodarczych, opartych o warunki i potrzeby gospodarcze całego kraju.

Ośrodkiem nauczania będzie przedsiębiorstwo kupieckie, oraz zagadnienia, związane z obrotem towarowym, oparte o naukę kupna i sprzedaży, towaroznawstwa, geografii gospodarczej, organizacji przedsiębiorstw kupieckich oraz szeregu wiadomości pomocniczych ściśle związanych lub nie związanych z zawodem. Uczniowie odbywać będą obowiązkowe praktyki zawodowe w różnych działach przedsiębiorstw kupieckich, przyczem czas trwania praktyki został określony na 300 godzin pracy. Do gimnazjów kupieckich przyjmowani będą kandydaci w wieku od 13—17 lat na podstawie świadectw ukończenia 6 klas szkoły powszechnej lub równorzędnej, oraz na podstawie egzaminu wstępnego, jak w gimnazjach ogólnokształcących.

Licea kupieckie będą dwu i trzyletnie, oparte na podbudowie programowej gimnazjum ogólnokształcącego. Licea kupieckie dwuletnie będą dawały wyłącznie przygotowanie kupieckie ogólne z szerszym i głębszym zasobem wiadomości teoretyczno-zawodowych. Licea

trzyletnie przeznaczają trzeci rok nauki na specjalizację (np. handel zagraniczny, morski, spółdzielczy, rolniczy, tekstylny, akwizycja, reklama, dekoracja sklepową i t. p.). Ośrodek nauczania, podstawa programowa nauki i organizacja praktyk podobne jak w gimnazjach kupieckich. Do liceów kupieckich przyjmowani będą kandydaci w wieku od 16—20 na podstawie świadectwa ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, lub zakładu naukowego równorzędnego.

Jednoroczne szkoły przysposobienia kupieckiego są trzyletnie: dla absolwentów szkół powszechnych (wszystkich stopni organizacyjnych), dla absolwentów gimnazjum ogólnokształcącego i liceum ogólnokształcącego. Szkoły przysposobienia kupieckiego zależnie od stopnia dają wiadomości elementarne, niezbędne w handlu detalicznym lub hurtowym — ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb i warunków regionalnych. Ośrodkiem nauczania jest tu — podobnie jak w gimnazjach i liceach kupieckich — przedsiębiorstwo kupieckie, nauka zaś obejmuje zagadnienia, związane z kupnem i sprzedażą towarów, towaroznawstwem, geografją gospodarczą, organizacją przedsiębiorstw kupieckich i t. p. Do szkół tych przyjmowani będą kandydaci do lat 24 zależnie od stopnia, na podstawie świadectw ukończenia szkoły powszechnej I stopnia do lat

18-tu, na podstawie świadectw ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego lub uczelni równorzędnej — do lat 24.

Licea administracyjno-handlowe dwu i trzyletnie kształcić będą pracowników do pełnienia czynności zawodowych w różnych działach administracji gospodarczej, jak handel, przemysł, bankowość, samorząd, eksploatacja kolejowa administracja pocztowo-telekomunikacyjna i inne. Ośrodkiem nauczania w liceach tego typu będą przedsiębiorstwa gospodarcze, nauka zaś uwzględniać będzie zagadnienia organizacji i administracji przedsiębiorstw w oparciu o naukę ogólnych wiadomości gospodarczych oraz wiadomości specjalnych, jak organizacja i administracja różnych przedsiębiorstw, rachunkowość, korespondencja i umiejętności biurowo-techniczne. Od kandydatów do liceów administracyjno-handlowych wymagane będą świadectwa ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego lub szkoły równorzędnej oraz wiek od 16—20 lat.

Wreszcie **szkoły przysposobienia administracyjno-handlowego**, mające na celu przyswojenie słuchaczom wiadomości elementarnych z zakresu administracji przedsiębiorstw gospodarczych, przeznaczonych są dla absolwentów gimnazjów i liceów ogólnokształcących i mają roczny kurs nauki, oparty na podbudowie programowej gimnazjum ogólnokształcącego. Zakres nauki obejmuje prakty-

czne i teoretyczne wiadomości z dziedziny organizacji biur, rachunkowości, korespondencji i technicznych umiejętności biurowych, poza tem zaś ogólne wiadomości gospodarcze i szereg wiadomości pomocniczych. Wiek wymagany od kandydatów, absolwentów gimnazjum ogólnokształcącego, nie może przekraczać 24 lat.

Prócz szkół wyżej wymienionych, ustawa o ustroju szkolnictwa zawodowego przewiduje tworzenie kursów kupieckich i administracyjno-handlowych, przeznaczonych dla osób, które zechcą się specjalizować w pewnych dziedzinach zawodu kupieckiego lub administracji handlowej. Szczegółowe normy organizacyjne dla tych kursów, określające ich zadania, czas trwania nauki i podstawowe zasady organizacji zostaną opracowane później.

Jak z powyższego szkicu wynika, nowa ustawa o ustroju szkolnictwa zawodowego wprowadza cały szereg nowych typów szkół handlowych, bardziej zróżnicowanych, niż to miało miejsce w ich organizacji dotychczasowej. Szkoły handlowe nowego typu opierać się będą również na odmiennych od szkół dzisiejszych podstawach programowych, ich cechą zaś zasadniczą jest wysoki stopień uprządkowania i przystosowania do realnych potrzeb handlu i administracji gospodarczej w oparciu o naturalne warunki i potrzeby regionu. Tak zorganizowane szkolnictwo handlowe winno spełnić w przyszłości swą doniosłą rolę w stopniu o wiele wyższym i z większą dozą sprawności, niż dotychczasowe szkoły handlowe nie oparte bez pośrednio o praktyczny warsztat pracy gospodarczej i dające w dużej mierze wykształcenie o charakterze teoretyczno-ogólnym.

Wkońcu nadmienić należy, że aczkolwiek nowa ustawa o ustroju szkolnictwa zawodowego nie określa jeszcze terminu i sposobu organizowania szkół na nowych zasadach, ani sposobu i terminu likwidacji, względnie przekształcenia szkół dotychczas istniejących, to jednak już obecnie dokonywa się czujną opieką władz szkolnych stopniowa reorganizacja i przestawianie kierunku dotychczasowych szkół handlowych w duchu nowej ustawy. Dotyczy to przede wszystkim racjonalnej organizacji pracowników towaroznawczych, uprządkowania pracy w szkole handlowej oraz kontaktu szkół z życiem gospodarczym w terenie. Całkowite zaś wprowadzenie w życie postanowień nowej ustawy nastąpi najprawdopodobniej w roku szkolnym 1935-6. J. Szwed.

Koedukacyjne Gimnazjum Humanistyczne

Z JĘZYKIEM WYKŁADOWYM POLSKIM

C. EPSZTEJNA i I. SZPAJZERA

Z PEŁNAMI PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH (kat. A.)

W WILNIE, UL. ARCHANIELSKA 11, TEL. 4-75.

Egzaminy wstępne do klas od I do VII włącznie rozpoczną się 15 sierpnia o godz. 9-ej
Kancelaria czynna codziennie od godz. 10-ej do 14-ej.

Do rodziców!

Niewątpliwie główną Waszą troską przed zbliżającym się rokiem szkolnym 1934-35, jest kwestja do jakiej szkoły zapisać dziecko, aby ono mogło czerpać wiedzę, według zakreślonych przez decydujące o tem czynniki, programów — jak również chodzi Wam Rodzice o to, aby dziecko Wasze miało kierunek wychowawczy w szkole, ponieważ warunki w jakich się większość Rodziców znajduje (często praca zarobkowa obojga Rodziców poza domem) nie pozwalają na rozłoczenie wpływów wychowawczych. Rozumiejąc Waszą troskę Rodzi-

ce zawiadamiamy Was, że **celem i zadaniem** kierownictwa przyw. powsz. szkoły pod nazwą: „**Nasza Szkoła**“, poza sumiennym nauczaniem według opracowanych programów, jest **wychowanie** moralne i fizyczne. Podejmując trud wychowania, tem samem szkoła bierze odpowiedzialność za kształtowanie wewnętrznych wartości swych wychowanków, przygotowanie do zadań przyszłych dzielnych obywateli kraju.

Kierownictwo „Naszej Szkoły“
Wilno, Mickiewicza 19.

Zagadnienie koedukacji

na VI Międzynarodowym Kongresie Wychowania Moralnego w Krakowie.

W dniach 11—15 września r. b. odbędzie się w Krakowie pod protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i pod honorową prezesurą Akademika Prof. Tadeusza Zielińskiego VI Międzynarodowy Kongres Wychowania Moralnego a już przygotowany i sformułowany program prac, które się będą odbywały w Komisjach obejmują następujące zagadnienia: 1) moralność i praca, 2) literatura dziecięca, 3) młodzież jako czynnik porozumienia między narodami i 4) koedukacja.

Od nowego roku szkolnego wzgl. od 1 lipca 1932 r. weszła w życie ustawa, z dn. 11 marca 1932 r. o nowym ustroju szkolnictwa w Polsce *) a w związku

*) Na temat „Nowego ustroju szkolnictwa w Polsce“ ogłosiłem szereg prac w „Przyjacieli Szkoły“ (Poznań), w „Miesięczniku Pedagogicznym“ (Cieszyn), w „Życiu Szkolnym“ (Włocławek) i w innych czasopiśmie pedagogicznych i naukowych oraz w dziennikach społecznych i prowincjonalnych.

z przebudową sieci szkolnej według nowouchwalonej ustawy (Rozporządzenie Ministra Wyznań Relig. i Oświecenia Publicznego, z dn. 21 listopada 1933 r.) stała się aktualną sprawa koedukacji szkół czyli tworzenie zakładów naukowo-wychowawczych dla chłopców i dla dziewcząt. Również względy oszczędnościowe przemawiają za organizowaniem szkolnych instytucji koedukacyjnych, jako obecnie praktyczniejszych i mniej kosztownych. Z tego względu pedagogowie i nauczyciele szkół, filozofowie, lekarze, prawnicy, duchowieństwo i obywatelstwo wogóle, jako zainteresowane zabiera w tej doniosłej sprawie głos i — niestety, z polemiki, jaka się dziś wywiązała, społeczeństwo podzieliło się na dwa obozy, — jedni są za, drudzy przeciw koedukacji.

Na Zachodzie i w krajach pozaeuropejskich, gdzie wre gorączkowa praca nad przystosowaniem szkolnictwa do życia, praca, która w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w Francji, Anglii, Szwecji nawet Rosji i Japonii przyniosła już rewelacyjne rezultaty, w tych krajach system koedukacyjny jest stosowany w bardzo szerokim zakresie i jak z dotychczasowych doświadczeń i ze sprawozdań zjazdów pedagogów nowe-

go wychowania wynika, to koedukacja bardzo dobre daje wyniki.

Zalety, jakie przypisuje się systemowi koedukacyjnemu są następujące: Dzieci obojga płci już od wczesnej młodości zaprawiają się do zgodnego współżycia i eo ipso runąć musi w przyszłości mur chiński, odgradzający płć żeńską od życia społecznego; koedukacja przygotowuje grunt pod zdrową demokrację, łagodzi i obyczaje młodzieży męskiej skłonnej z natury do dzikości i ekstrawagancji, przyzwyczajają do kulturalnego współżycia towarzyskiego obu płci i szczerego stosunku między kobietą a mężczyzną, zwalcza skutecznie pozostały przesąd, że kobieta jest istotą niższego rzędu i niezdolną do intelektualnego wysiłku. — Tych walorów i zalet kwestionować nie można, bo one są zbyt oczywiste i wielokrotnie życiowo uzasadnione.

Jeszcze jedną doniosłą znaczenia sprawę w związku z koedukacją omówić należy. Wiadomem jest, że płć żeńska jest zupełnie odmienną strukturą biopsychiczną, do której natura zupełnie odrębne stosuje prawa. U młodzieży żeńskiej tempo rozwoju jest znacznie szybsze, nawet prawie o dwa lata wprzód a różnica rozwojowa uwidacznia się wyraźniej w wieku t. zw. przejściowym i w

okresie dojrzewania. Czas ten przypada w wieku szkolnym. Stosowanie w zakładach koedukacyjnych jednakowych szablonów naukowych i wychowawczych jest w wielu wypadkach niewłaściwym, niepedagogicznym a czasem nawet grzechem przeciw naturze. Biopsychiczna struktura kobiety posiada zupełnie odmienną mentalność, z którą tak przy kształceniu jak i wychowaniu liczyć się musimy, a mentalność ta nie jest bynajmniej niższego gatunku. Przy ocenie obu mentalności nie możemy się posługiwać wspólną miarą, — obie mentalności, aczkolwiek są odmienne, są przecież równowartościowe z punktu widzenia dobra ludzkości. — Pragnąc wyciągnąć z koedukacji spodziewane korzyści, muszą być w takich zakładach specjalnie dobrani nauczyciele, którzy obok fachowości w swoich przedmiotach odznaczać się powinni starannym przygotowaniem i wyrobieniem psychologicznym.

Odnosnie do urządzenia zewnętrznego muszą być zakłady koedukacyjne specjalnie do swego celu przystosowane. Sale szkolne muszą być tak zorganizowane, że po jednej stronie muszą być miejsca wyłącznie dla dziewcząt, inna strona wyłącznie dla chłopców, — pod

SZKOŁY ZAWODOWE

PAŃSTWOWE SZKOŁY ZAWODOWE ŚREDNIE.

(Warunki przyjęcia 7 kl. szk. powsz.)

a) Techniczne.

Państwowa Szkoła Techniczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

Wydziały:

- Mechaniczno - Przemysłowy
- Mechaniczno - Kolejowy
- Drogowo - wodny
- Budowlany
- Melioracyjny
- Mierniczy (w stadjum likwidacji).
- Elektryczny-licealny (po ukończeniu 6 klas gimnazjum).

b) Przemysłowo - Handlowe.

Państwowa Szk. Przem.-Handl. żeńska im. E. Dmochowskiej w Wilnie.

Państwowa Szkoła Przemysłowo-Handlowa żeńska w Grodnie.

c) Rolnicze.

Państwowa Koedukacyjna Szkoła ogrodnicza w Wilnie.

Państwowa Średnia Szkoła Rolniczo-Leśna w Żyrowicach.

PAŃSTWOWE SZKOŁY ZAWODOWE NIŻSZE.

a) Rolnicze.

(Warunki przyjęcia 4 kl. szk. powsz.)

- Państw. Szk. Roln. Żeń. w Antowilu.
Państw. Szk. Roln. Żeń. w Bereźnie.
Państw. Szk. Roln. Żeń. w Rożance.
Lud. Szk. Roln. Męska w Grzybowie.
Państw. Szk. Roln. w Łuczaju.
Wędrowna Szk. Roln. Żeńska Nr. 1.
Wędrowna Szk. Roln. Żeńska Nr. 2.
Wędrowna Szk. Roln. Żeńska Nr. 3.
Wędrowna Szkoła Rolnicza (może być cenzus niższy).

b) Rzemieślniczo - przemysłowe.

(Warunki przyjęcia 4-5 kl. szk. powsz.)

- Państw. Szk. Rzem.-Przem. w Lidzie.
Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w Suwałkach.
Państw. Szk. Rzem. Bud. w Wilnie.
Państw. Szk. Rzem.-Przem. w Wilnie.

PRYWATNE SZKOŁY ZAWODOWE ŚREDNIE.

(Warunki przyjęcia 7 kl. szk. powsz.)

a) Techniczne

Prywatna Męska Szkoła Drogowa P. M. S. w Baranowiczach.

Prywatna Męska Techniczna Szkoła Żydowska Towarzystwa Szerzenia Pracy Zawod. i Roln. wśród Żydów w Wilnie.

b) Przemysłowe

Prywatna Żeńska Szkoła Przemysłowa P. P. Benedyktynek w Nieświeżu.

c) Handlowe.

Instytut Nauk Handl.-Gospodarczych Polsk T-wa Krzewienia wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie (warunek przyjęcia 6 klas gimnazjum).

Prywatna czteroletnia Koedukacyjna Szk. Handl. P.M.S. w Baranowiczach.

Trzyklasowa Koedukacyjna Szkoła Handlowa P. M. S. w Grodnie.

Trzyklasowa Koedukacyjna Szkoła Handlowa J. Sassa w Grodnie.

Prywatna Męska 3-klasowa Szkoła Handlowa z 4-tą kl. specjalną o kierunku spółdz. Koleg. Ks. Ks. Pijarów w Lidzie.

Pryw. Koedukacyjne 3 kl. Szk. Handl. z 4-tą kl. spec. o kierunku samorządów. Stow. Przyj. Oświaty w Smorgoniach.

Pryw. 3-kl. Koeduk. Szk. Handl. ze spec. 4-tą kl. o kierunku spółdzielczym Towarzystwa Naucz. Szkół Średnich i Wyższych w Suwałkach.

Szkoła Społeczno - Zawodowa

(Towarzystwa Szk. Handlowej im. Staszica dawniej p. M. Landsbergowej)

Szkoła handlowa Społeczno-zawodowa dąży do wychowania nowego współczesnego obywatela pod względem ideowym i praktycznym. Chodzi jej, o to, aby wychować młodzież na ludzi którzy przygotowani możliwie jak najstaranniej do obecnego życia i jego problemów objęliby niezwłocznie liczne, wolażące o dobrą obasadę placówki. Pola do pracy dla wychowanków szkoły jest dużo, a szczególnie na wsi.

W codziennym życiu i pracy szkolnej, czy przy licznych, szczególnych okazjach, jak różne uroczystości szkolne, zabawy stara się szkoła wytworzyć w wychowankach jaknajwięcej

4-letnia Szk. Handlowa Męska Stow. Kupców i Przem. Chrześcijan w Wilnie.
Liceum Handlowe Żeńskie Stanisławy Pietraszkiewiczówny w Wilnie.

Pryw. Koeduk. Szk. Administracyjno-Handlowa im. G. Narutowicza w Wilnie.

Pryw. Męska 3-klasowa Szk. Handl. z 4-tą kl. specjalną o kierunku spółdziel. im. St. Staszica w Wilnie.

Pryw. 4-letnia Koeduk. Szk. Handl. Stow. „Jabne“ w Wołkowysku.

Pryw. Koeduk. 4-letnia Szk. Handl. im. St. Staszica w Wołożynie

d) Rzemieślnicze.

Pryw. Koeduk. Szk. Rzemiosł i Przemysłu Artystycznego Wileńskie Tow. Artystów Plastyków w Wilnie.

e) Muzyczne.

Konserwatorium Muzyczne T-wa Lutnia w Wilnie.

Zawodowa Szk. Organistów im. J. Montwiłła w Wilnie.

Żydowski Instytut Muzyczny Żydowskiego Stow. popierania sztuki w Wilnie.

PRYWATNE SZKOŁY ZAWODOWE NIŻSZE.

a) Przemysłowe.

(Warunki przyjęcia 5 kl. szk. powsz.)

Szkoła Przemysłowa Żeń. T-wa Szerzenia pracy Zawodowej i Roln. wśród Żydów w Grodnie.

Szkoła Zawod. Żeń. Kresowego Zw. Ziemian pow. Lidzkiego w Iszczolnie.

Żeń. Szk. Zaw. P. M. S. w N. Wilejce.
Prywatna Żeń. Szkoła Zawodowa Zw. Pracy Obywatelskiej Kob. w Suwałkach.
Szkoła Zawodowa Żeń. Sejmiku Święciańskiego w Święcianach.

Pryw. Żeń. Szk. Zawodowa Związku Kobiet Żydowskich w Wilnie.

Szkoła Niższa Zaw. Żeńska im. Św. Józefa T-wa Rozpowszechniania Kultury i Dobroczynności w Wilnie.

Szk. Zaw. ss. Serafitek w Wilnie.
Trzyletnia Szk. Zaw. Żeń. T-wa „Pomoc Pracy“ w Wilnie.

b) Rolnicze.

(warunki przyjęcia 4 kl. szk. powsz.)
Szk. Lud. Rolnicza w Antonowie.

Sejm. Męska Szk. Roln. w Berdówce.
Lud. Męska Szk. Roln. w Bukiszkach.

Szk. Rolnicza Żeńska w Kukowie.
Lud. Szk. Roln. Męska w Kuszelewie.

Sejm. Męska Szk. Roln. w Łazdunach.
Publ. Lud. Szk. Roln. Męska w Opsie.

Sejmikowa Ludowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Święcianach.

c) Rzemieślnicze.

(warunki przyjęcia 4—5 kl. szk. powsz.)
Szkoła Rzemieślnicza ks. ks. Salezjanów w Dworcu.

Prywatna Męska Żydowska Szkoła Rzem. im. E. Bregmana w Grodnie.

Szk. Rzemiosł P. M. S. w Grodnie.
Pryw. Męska Szkoła Rzem.-Przem. T-wa Salezjańskiego w Wilnie.

Szkoła Odzieżowa im. Promienistych Polskiego T-wa „Światło“ w Wilnie.

3-letnia Szkoła Zaw. Męska T-wa „Pomoc Pracy“ w Wilnie.

d) Gospodarcze.

(Warunki przyjęcia 5 kl. szk. powsz.)
Pryw. Żeńska Szk. Gospodarstwa domowego s. s. Serafitek w Wilnie.

Szk. Pracownic gospodarczych Zrzeszenia Woj. Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie.

Szkoła Prac ydomowej Polskiego Towarz. Pracy Oświat. „Światło“ w Wilnie.

Szk. Pracy dom. (przy Państw. Szk. Przem.- Handlowej w Grodnie.

e) Muzyczne.

Czk. Muzyczna Janiny Wojewódzkiej w Wilnie.

SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCE ZAWODOWE.

Dokształcająca Szkoła Zawod. Stow. Techników Polskich w Wilnie.

Szk. Handlowa Dokształcająca Stow. Kupców i Przem. Chrześ. w Wilnie.

Szkoła Zawodowa Dokształcająca im. Marji Konopnickiej Polskiego T-wa Pracy Oświatowej „Światło“.

Szk. Zaw. Dok. im. „Promienistych“.

Szk. Zawodowa Dokształcająca Żeń. im. św. Teresy.

Szk. Zaw. Dokszt. T-wa „Pom. Pracy“.

Oraz publiczne Szkoły Dokształcające zawodowe w Augustowie, Baranowiczach, Grodnie, Lidzie, Nowogródku, Oszmianie, Postawach, Rakowie, Słoniemiu, Suwałkach, Święcianach, Wilejce.

* * *

Prócz wyżej wymienionych szkół istnieje szereg KURSÓW: Technicznych, Przemysłowych, Handlowych, Rzemieślniczych, Samochodowych, Pisania na maszynach, Stenografji, języków obcych, gospodarczych.

Subsydowana przez Kuratorium Okręgu Szkolnego

najstarsza na ziemiach północno-wschodnich—założ. w 1916 r.—jedyna w Wilnie
4-letnia Męska Szkoła Handlowa
STOWARZYSZENIA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW CHRZEŚCIJAN
z prawami szkół państwowych

UPRAWNIA DO odroczenia służby wojsk., wstępu do szkoły podchor. rez.,
zajmowania w służbie państwowej stanowisk II-iej kategorii.
DAJE ULGI W OPŁACIE czesnego uczniom pilnym a niezamożnym.
PRZYJMUJE ZAPISY kandydatów do wszystkich 4 klas.
INFORMUJE CODZIENNIE od godz 9-ej do 14-ej w lokalu Szkoły.
UL. BISKUPIA Nr. 4, Telefon 4-23.

Wadnym warunkiem razem chłopcy z dziewczętami siedzieć nie powinni — szczególnie w klasach wyższych w okresie rozkwitu i dojrzewania. Dziewczęta powinny mieć osobną garderobę, umywalnię, toaletę, a są nawet pedagogowie, którzy żądają osobnych dziedzińców podczas pauz, z czym nie wszyscy się godzą. — Lekcje gimnastyki nie mogą być wspólne, inne programy Min. W. R. i O. P. przewiduje dla płci męskiej a inne dla płci żeńskiej, a zapratywanie niektórych, by szkoła koedukacyjna dążyła do zupełnego zrównania płci jest pod wieloma względami nietylko niemożliwa, ale wprost nie do pomyślenia, gdyż bogate, wiekami zdobyte doświadczenie nie może być zlekceważone.

Nowa szkoła koedukacyjna musi w myśl nowej, uchwalonej ustawy, posiadać bezwzględnie odpowiednie urządzenia i odpowiednie dobrane i wykwalifikowane nauczycielstwo. Musimy się liczyć z tem, że „nowa“ I klasa gimnazjalna („dawną“ kl. IV) będzie miała pięć męską w okresie pokwitania a dziewczynki nawet już w wieku dojrzewania. Szkolnictwo średnie dostaje zatem młodzież obojga płci w okresie rozwojowym najbardziej krytycznym.

Z powyższego wynika, że nasze Wła-

dze Szkolne, polecając ze względów oszczędnościowych koedukację, muszą przyjsć szkolnictwu z wydatną pomocą na właściwe urządzenie sal szkolnych i wykwalifikowanie nauczycielstwa, dającego nam maximum gwarancji, że wszystkie walory jakie nam nowoczesny system koedukacyjny daje, zostaną w należytej mierze wyzyskane.

* * *

Sprawa koedukacji — jak już na wstępie zaznaczyłem — podzieliło nasze społeczeństwo na dwa przeciwstawne obozy. Zagadnienie to wymaga jeszcze przedyskutowania, aczkolwiek literatura polemiczna w tej materji jest już dość obszerna, ale dziś, gdy zagadnienie koedukacji będzie na porządku dziennym tak poważnego zebrania, jak na Międzynarodowym Kongresie, wypowiedzieć się należy rzeczowo i definitywnie, a wszelkie już ogłoszone prace jak i wnioski odesłać należy do Sekretarjatu Kongresu, w Warszawie, Hoża 88 (Muzeum Oświaty i Wychowania), by zagadnienie to było omawiane i wykorzystane dla dobra naszej młodzieży i całego społeczeństwa.

Warszawa.

Gedo Hecht
Kierownik Szkoły

Koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego

Koedukacyjne Kursy Wieczorowe

(z programem gimnazjów państwowych)

im. Komisji Edukacji Narodowej

w Wilnie, ul. Mickiewicza 23,

pod protektorem Polskiej Macierzy Szkolnej,

od dnia 1-go sierpnia r. b. przyjmują zapisy na rok szkolny 1934—35 do wszystkich klas gimnazjum typu matematyczno-przyrodniczego i humanistycznego, system półroczny.

Zakres: duża matura, mała matura, szkoła powszechna. — Odczyty. — Lekarz szkolny
Nauka od 21-go sierpnia r. b. w godzinach od 16.30 do 20.30.

Sekretariat Kursów czynny od godziny 16-ej do 20-ej, prócz świąt i niedziel przy ul. Mickiewicza 23.

Szkoły średnie ogólnokształcące Bieżący rok szkolny w gimnazjach

GIMNAZJA PAŃSTWOWE:

a) Męskie.

Im. Zygmunta Augusta, humanistyczne, w Wilnie.
Im. J. Lelewela, mat.-przyrodnicze w Wilnie.
Im. A. Mickiewicza, hum. w Wilnie.
Im. J. Słowackiego, klas., w Wilnie.
Prawosławne seminarjum duchowne neo-klas., w Wilnie.
Im. A. Mickiewicza, hum., w Grodnie.
Im. K. Brzostowskiego, matematyczno-przyrodnicze w Suwałkach.
Im. Reytana, hum., w Baranowiczach.

b) Żeńskie.

Im. E. Orzeszkowej, hum., w Wilnie.
Im. A. Czartoryskiego, humanistyczne, w Wilnie.
Im. E. Plater, human., w Grodnie.
Im. M. Konopnickiej, humanistyczne, w Suwałkach.

c) Koedukacyjne.

Im. Piramowicza, hum., w Dziśnie.
Im. T. Zana, hum. w Mołodecznie.
Im. św. Kazimierza, humanistyczne, w N. Wilejce.
Im. Śniadeckiego, hum. w Oszmianie.
Im. J. Piłsudskiego, humanistyczne, w Święcianach.
Im. H. Sienkiewicza, hum., w Wilejce Powiatowej.
Im. Stefana Batorego, humanistyczne, w Wołkowysku.
Im. K. Chodkiewicza, hum., w Lidzie.
Im. A. Mickiewicza, humanistyczne, w Nowogródku.
Im. Syrokomli, hum., w Nieświeżu.
Im. T. Kościuszki, hum., w Słonimie.
Im. T. Hołówki, hum., w Stołpcach.

GIMNAZJA PAŃSTWOWE BIAŁORUSKIE.

Filja gimnazjum im. J. Słowackiego, koedukacyjne, humanistyczne, w Wilnie z bursą.
Filja gimnazjum im. Mickiewicza, koedukacyjne mat.-przyrodnicze w Nowogródku.

GIMNAZJA PRYWATNE

a) z językiem wykładowym polskim.

O. O. Jezuitów w Wilnie, neo-klas., męskie, kat. A. z bursą.
S. S. Najw. Rodziny z Nazaretu w Wilnie, humanistyczne żeńskie, kat. A. z bursą.
Epsztejna w Wilnie, hum., męskie, kat. A.
T-wa Pedagogów w Wilnie, hum. koedukacyjne kat. A.
Ks. ks. Misjonarzy w Wilnie, klas., męskie, kat. A. z bursą.
Im. św. Katarzyny w Wilnie, hum. żeńskie, kat. B. z bursą.

Liceum im. Filomatów w Wilnie, hum. żeńskie, kat. B., klasy II—VI.
Im. Piotra Skargi w Wilnie dla dorosłych human. i mat. - przyrodn. koed. Kursa im. Kom. Edukacji Narodowej — dla dorosłych, system półroczny, hum. i mat.-przyrodnicze.

Im. Batorego w Drui, hum., koed., kat. B.
Im. Unji Lubelskiej w Głębokiem, hum., koed., kat. B.
Im. B. Radziwiłłówny w Baranowiczach, human. żeńskie, kat. A.
G. Ch. Epsztejna w Baranowiczach humanistyczne, koed., kat. A.
Żyd. T-wa Szkół średnich w Słonimie hum., koed. kat. A.

Im. H. Sienkiewicza w Grodnie, hum. żeńskie, kat. B.
T-wa Społecznego w Grodnie, human., żeńskie, kat. B.
Im. św. Kazimierza w Sejnach, hum., męskie, kat. A.

T-wa Żydowskiego w Suwałkach, human., koed., kat. B.

b) z językiem wykładowym litewskim.

Im. Witolda Wielkiego w Wilnie, hum., koed., kat. B.
T-wa „Rytas“ w Święcianach, hum., koedukacyjne.

c) z językiem wykładowym rosyjskim.

Im. Puszkina w Wilnie, hum. koedukacyjne, kat. B.

d) z językiem wykładowym hebrajskim lub żydowskim.

Gimn. im. Dr. Czarno w Wilnie hum. koed., ul. Zawalna 21—2.
Stow. „Tarbut“ w Wilnie, hum., koedukacyjne.
Stow. „Tuszyja“ w Wilnie, hum., koedukacyjne.
T-wa „Tarbut“ w Grodnie, hum., koedukacyjne.
T-wa „Herclija“ w Wołkowysku, human., koedukacyjne.
Żyd. Gimn. mat.-przyr. przy C. K. O. koed. kat. B.

Gimnazjum Koeduk. Humanistyczne Towarzystwa Pedagogów

z pełnymi prawami gimnazjów państwowych (kat. A.)

Wilno, Benedyktyńska 2, tel. 14-91.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się 20 go sierpnia.

Kancelaria czynna codziennie od godz. 11—13.

Koncesjonowane przez Kuratorium Okr. Szk. Wileńsk.

ROczne KOEDUKACYJNE

KURSY HANDLOWE

KURSY PISANIA NA MASZYNACH (metoda nowoczesna)

— KURSY STENOGRAFI —

Isai Gesundheit w Wilnie, Trocka 1 (róg Wileńskiej)

Seminarja nauczycielskie i ochroniarskie

a) Państwowe:

Im. T. Zana w Wilnie, męskie.
Im. Kr. Jadwigi w Wilnie, żeńskie.
Ochoniarskie im. Konopnickiej w Wilnie, żeńskie.
Państwowe Seminarjum Naucz. w Trokach, koedukacyjne.
Im. Konarskiego w Święcianach, męs.
P. S. N. w Szczuczynie, koedukacyjne.
„ w Słonimie, „
„ w Augustowie „
„ w Nieświeżu „
„ w Grodnie, męskie.
„ w Grodnie, żeńskie.
Im. Traugutta w Świsłoczy, męskie.
Im. E. Plater w Wołkowysku, żeńskie.

b) Prywatne:

Seminarjum Nauczycielskie i Ochr. im. dr. Czarno w Wilnie, koed., hebr., ul. Zawalna 21 — 2.
S. N. T-wa „Tarbut“ w Wilnie, koed., hebrajskie.
Kursy Ochoniarskie T-wa „Mizrachi“ w Wilnie.
S. N. T-wa „Tarbut“ w Grodnie, koedukacyjne, hebrajskie.
S. N. im. M. Duroskiej w Słonimie, z pełnymi prawami, żeńskie.

Nowa ustawa zmieniająca poważnie ustrój szkolny jest przedmiotem niejednego rodzicielskiego zakłopotania. Spróbujemy tu dać parę praktycznych komentarzy do niej.

Więc, jak wiadomo, przyszłe gimnazjum ogólnokształcące będzie zaczynało się od dawniejszej klasy 3. Uczeń musi ukończyć 6 kl. szk. pow. i zdać egzamin wstępny, żeby się do niej dostać. Stopniowo, co rok dokonywane jest przekształcanie obecnego ustroju szkolnego na nowy. Zlikwidowane są już klasy I i II-ga dawnego gimnazjum. Przekształcana jest w r. z., dawna III-a na I-gą gimn. nowego

typu, to samo w tym roku stanie się z klasą czwartą, która zamieni się na II-gą nową. W latach następnych klasy piąta i szósta, zamieniają się na trzecią i czwartą nowego gimnazjum; równocześnie nastąpią odpowiednie zmiany w programach szkolnych.

Na tem skończy się gimnazjum. Skończy się też przemiana wyższych klas starego gimnazjum w dwuletnie liceum ogólnokształcące, dające wstęp do uniwersytetów. Równoległe z niem będą istniały licea zawodowe, techniczne, handlowe inne, nie dające prawa wstępu do wyższych uczelni bez egzaminów uzupełniających.

Zapyta ktoś: co się stanie z młodzieżą, która dotychczas wstępowała do pierwszych klas gimnazjów? Oczywiście będzie mogła wstąpić do odpowiedniej klasy czy oddziału szkoły powszechnej — czyli piątej, po egzaminie, jak dawniej do pierwszej szk. średniej, albo nadal przygotowywać się prywatnie aż do kl. I-ej nowego gimnazjum. Większość rodziców, ze względów materialnych, niezawodnie wybierze to pierwsze.

Co do warunków materialnych, to szkoła powszechna jest bezpłatna, nauka w gimnazjum jest opłacana. Kosztuje ona 220 zł. rocznie, płatnych w dwóch ratach, do 20 listopada pierwszą i do 20 kwietnia — drugą.

Funkcjonariusze państwowi płać za swoje dzieci (dobrze uczące się) tylko połowę tej sumy. Poza tem dyrekcja każdej szkoły ma prawo udzielać zniżek do wysokości — razem 20 proc. od sumy ogólnych realnych wpływów. Tyczy się to tylko uczniów wykazujących dobre postępy w nauce i niezamożnych.

Kwestja umundurowania w tym roku szkolnym zyskuje na ostrości. Umundurowanie zostaje wzmocnione. W r. zeszłym, j. w., obowiązywały tylko czapki i numerki, w roku bieżącym uczniowie gimnazjów muszą mieć pełne umundurowanie, oprócz płaszczy, które będą obowiązywały w roku przyszłym.

Ponadto już od roku zeszłego obowiązują znaczki na rekawach z numerami szkoły wyhaftowanymi na tła barwy danego rodzaju szkoły.

Gimnazjum ma barwę niebieską, liceum (dziś kl. 7 i 8) — karmazynową. Seminarjum nauczycielskie — zieloną, szkoły zawodowe o charakterze licealnym — karmazynową, gimnazjalnym — błękitną.

Prosimy zapamiętać „SPORT I MUZYKA“

F-ma „Sport i Muzyka“

Wilno, Wielka 34, tel. 20-16

Najtańsze źródło wszelkich artykułów SPORTOWYCH I MUZYCZNYCH

Ceny najściślej wyliczone Fachowe i solidne kierownictwo

Prosimy przekonać się

Wielka 34, tel. 20-16

SZKOŁY dla upośledzonych

Gdy — niedługo już — zaroją się ulice i gromadki chłopców i dziewcząt zdających do szkół poczną wytypywać swymi małymi nóżkami rytm pośpiechu — gdzie się podział mają ci, którzy śpieszyć nie mogą; niewidomych potrącaliby przechodnie; przejść ulicy nie potrafią; sygnali aut nie docierają do ich chorych uszu; którzy nie mogą chodzić bez opieki; są „ograniczeni na umyśle“... Zdarzyło się w rodzinie nieszczęście: jakiś wypadek, długotrwała choroba, „dopust Boży“ i oto wśród jako tako hodującej się dzieciarni jest kaleka. Karmić to trzeba opiekować się więcej niż resztą, pociechy żadnej. Niechby już śmierć raczej uwolniła dziecko od męczącego życia, a rodzinę od ciężaru...

A przecie nie można załamywać rąk. Jest droga, jest sposób, by ulżyć doli nieszczęśliwego i przywrócić go społeczeństwu jako wartościowego członka. Rozpaczający, albo już zrezygnowani rodzice powinni wiedzieć, że z równie trudnych warunków, z równie obciążo-

nych przez los wyrosli ludzie dzielni, ludzie pełnowartościowi, którzy nie tylko nie byli innym ciężarem, ale sami przychodzili z pomocą, których nazwiska wy mawiamy z szacunkiem. Jest sposób, jest droga, a rozpoczyna się ona w szkole specjalnej. Na terenie kuratorium wileńskiego takich szkół specjalnych mamy 5 i jedną w Grodnie i cztery w Wilnie. Nie rozwodząc się dłużej nad szkołą dla moralnie zaniedbanych przejdźmy do szkół dla dotkniętych nieszczęściem bez pośrednio, upośledzonych najoczywiściej

Szkola dla niewidomych (Antokol 44), kierowniczką dr. Marja Strzeżewska. Dzieci uczą się czytać, pisać, przerabiają kurs szkoły powszechnej tak samo jak ich normalni rówieśnicy. Poza tem uczą się koszykarstwa. Przy szkole istnieje internat, prowadzony przez „Kuratorjum Opieki nad ociemniałymi“. Kierowniczka szkoły jest niewidoma — to nie tylko gwarancja serdecznej opieki i zrozumienia dla doli powierzonych jej dzieci, ale i widomy symbol otuchy dla rodziców stroskanych o przyszłość swego upośledzonego dziecka.

Szkola dla upośledzonych umysłowo (Wileńska 8), kierowniczką p. Halina Kaczyńska. Nie robi się tu cudów, ale długa, wytrwała i umiejętna praca osią-

ga się wiele. Dzieci, które do trzech zliczyć nie potrafiły, które nie zdołały załatwić najprostszego sprawunku w sklepie, ani pomóc w domu, ani wziąć się do jakiegokolwiek pracy — dzieci takie stałyby się naprawdę ciężarem dla otoczenia, a los ich byłby godny pożałowania. Szkoła robi tu co może. Tę iskrę rozsądku i „pojęcia“, jaka tli jeszcze w upośledzonym rozdmuchuje się umiejętnie i melodycznie. Lekcje są przeplatane zajęciami praktycznymi. Nie osiągnięć normalnego rozwoju, ale podnosi się stan umysłowy upośledzonego do poziomu którego nieraz rodzice już nie oczekiwali. Kto wie zresztą — może upośledzenie ogólne wynagrodziła natura jakimś szczególnym uzdolnieniem, które rozwinięte odpowiednio zapewni mu byt w przyszłości? W każdym wypadku uczeń, czy uczenica kończy szkołę z pewnym zasobem pojęć, z jako tako rozwiniętą zaradnością życiową, z nabytą umiejętnością pracy domowej i t. p. Byłem swego czasu na wilji w tej szkole. Oglądałem choinkę ubraną przez dzieci, jadłem potrawy, przygotowane przez dzieci, słuchałem śpiewu, nie było to jakieś gnuśne stadko, tak jak to musiało wyglądać pierwszego dnia w szkole. To były czyste, grzeczne opanowane dzieciaki, zachowujące się rozsądnie.

Z DZIAŁALNOŚCI Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół powszechnych

Zapewnienie dostatecznej ilości, od-
powiadających choćby minimalnym wy-
mogom higieny, izb dla stale powieks-
zającej się liczby dziatwy w szkołach
powszechnych było od zarania odzyska-
nia Niepodległości zagadnieniem powa-
żnym, budzącem dużo troski i niepokoi-
ju. Państwo i samorządy starały się w
miarę sił sprostać trudnemu, ogromnym
sum wymagającym zadaniu, lecz lata
ciężkiego przesilenia gospodarczego za-
lamowały niemal całkowicie szeroko zakro-
joną akcję w dziedzinie budownictwa
szkolnego. Tymczasem potrzeba nowych
izb szkolnych wskutek dużego przyro-
stu dzieci w wieku szkolnym poczęła
gwałtownie wzrastać i wzrasta nadal.
Wszystkie środki dla opanowania sytu-
acji i zabezpieczenia możliwie najwięk-
szej liczbie dziatwy nauki zostały przez
władze szkolne zastosowane i rzeczy
można wyczerpane, a więc obciążono na
uczycieli i izby szkolne najwyższą, jesz-
cze dopuszczalną liczbą dzieci, zmienio-
no bardzo wiele nieodpowiednich izb w
budynkach wynajętych na lepsze, lecz
mimo to sama choroba nie została ule-
czona, jedynym bowiem skutecznym na-
tę lekarstwem jest budowa nowych izb
szkolnych.

Z wielkiej naprawę troski o zdrowie
fizyczne milionów naszych dzieci i o
spotęgowanie skutków oddziaływania
wychowawczego i dydaktycznego szko-
ły zrodziła się myśl, tętniąca głęboką
wiarą w siłę i zdolność do czynu spo-
łeczności polskiego, — myśl oddania w
ręce tego społeczeństwa budownictwa
szkolnego, którem wobec olbrzymich za-
dań chwili nie mogło się zająć Państwo
ani Samorząd. Tak powstało **Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych**. W chwili obecnej
dobiega końca pierwszy rok działalności
Towarzystwa. W naszym Okręgu
Szkolnym, jak zresztą i na innych tere-
nach, rok ten został poświęcony przede-
wszystkiem na zorganizowanie komo-
rek i władz T-wa, na zaznajamianie o-
gółu z celami i zamierzeniami T-wa, a
wreszcie na gromadzenie funduszy.

skonstruowanie w porozumieniu z Wła-
dzami Szkolnymi planu budowlanego i
rzecz najważniejsza, na wykonanie tego
planu.

Pierwsze poczynania przyjęte zostały
przez zmęczone kryzysem gospodar-
czym społeczeństwo dość obojętnie, za-
rzucano nawet funduszożomję, wprowa-
dzenie nowej formy podatków i t. p.
Groszowe datki przesłaniały widok za-
chętych, gruźlicę rodzących izb szko-
lnych, a wyraz „podatek” miał niejako
rozgrzewać uchylanie się od współudzia-
łu w pracy. — Wspominamy o tem je-
dynie dlatego, by z zadowoleniem stwier-
dzić, że stosunek do T-wa dzisiaj już
znacznie się zmienił. Dziś T-wo Popie-
rania Budowy Publicznych Szkół Pow-
szechnych w Okręgu Wileńskim liczy
już 20.968 członków zwyczajnych, zor-
ganizowanych w 1308 kołach. Z groszo-
wych cegiełek i składek członkowskich
zebrano do końca lipca rb. 109.055 zł.
33 gr. na administrację wydano 475 zł.
9 gr., Zarządowi Głównemu w Warsza-
wie przekazano 25% wpływów włas-
nych do końca kwietnia, co wyniosło
kwotę 18.547 zł. 86 gr., otrzymano zaś z
Zarządu Głównego zasiłek w wysokości
150.000 zł., czyli pozostało do dyspozycji
Zarządu Okręgowego 240.032 zł. 38 gr.

Plan budowlany na bieżący sezon
przewiduje udzielanie pomocy gminom
w formie bezprocentowych, długotermi-
nowych pożyczek na globalną sumę
220.500 zł. i w formie zasiłku na sumę
17.250 zł. Do dnia 31 lipca rb. przekaza-
no na budowę szkół 138.000 zł. pożyczek
i 12.000 zł. zasiłku, reszta zostanie wy-
asygnowana w najbliższych dniach.

Tegoroczna budowa nowych izb
szkolnych przy pomocy T-wa, które roz-
porządza niedużą stosunkowo sumą,
240.000 zł. przedstawia się dość poka-
źnie, udzieliliśmy bowiem pomocy przy
wznoszeniu nowych budynków szkol-
nych w 76 punktach, w których zosta-
nie w bież. sezonie wykończonych 28%
izb szkolnych. Liczby powyższe nie od-
biegają bardzo od analogicznych liczb
z lat dobrej koniunktury gospodarczej.



Nasza najmłodsza czytelniczka

kiedy suma rocznych pożyczek i zasil-
ków na budowę szkół ze Skarbu Pań-
stwa wyrażała się w milionach złotych.
Przyczyna tego zjawiska tkwi niewątpi-
wie w tem, że siła kupna złotego znacz-
nie się zwiększyła, że nauczyliśmy się
oszczędniej i więcej celowo wydawać ka-
żdy grosz, że nie budujemy wreszcie pa-
łaców, ale zwykłe tanie, a jednak ob-
szersze, jasne, suche i ciepłe izby szkolne.
Najważniejszą jednak przyczyną pono-
wnego rozwoju budownictwa szkolnego
wypływa z przemiany nastawień ogółu
do tego zagadnienia. W latach „flus-
tych” szkoły budowało Państwo i Sa-
morząd, — społeczeństwo było wpraw-
dzie zainteresowane powstaniem szkół,
nie mniej jednak interesowało się ono
zarobkami i zyskami, jakie przy budo-
wie osiągnąć było można, — i one sta-
wały się najczęściej celem zasadniczym.
Dziś sprawa przedstawia się zgoła ina-
czej, — powstanie nowych izb szkol-
nych, któreby pomieściły wszystkie dzie-
ci danej okolicy staje się celem nie tyl-
ko głównym, ale jedynym. Twarda rze-
czywistość uczy społeczeństwo, że dla
zbudowania szkoły trzeba się zorganizo-
wać i ponieść pewne, często dość duże
ofiary, ale zato zbudowana szkoła staje
się wszystkim czemś bliskim i dro-
giem.

W takich warunkach nawet niewiel-
ka pomoc finansowa Towarzystwa staje
się celową i bardzo pożądaną. Sądzić też
należy, że nowe budynki szkolne, które
przy pomocy T-wa na terenie Okręgu
powstają staną się najlepszą propaga-
dą i zjedną Towarzystwu nowe tysią-
ce członków, a tem samem zwiększą wy-
niki jego poczynania.

Wiktor Gryglewski.

Na kursie handlowym u J. Sternberga

Z racji organizowania Numeru Szkol-
nego przez naszą redakcję, przypada mi
w udziale wizyta na rocznym kursie han-
dlowym p. J. Sternberga.

Handel jest bardzo obszerną dziedzi-
ną; na to aby opanować go w ciągu 10-u
miesięcy, trzeba naukę bardzo skonden-
sować. P. Sternberg zastosował metodę
praktyczno - naukową na swoim kursie.
W ciągu dwóch ostatnich miesięcy sto-
suje t. zw. kantor wzorowy. Klasa jest
podzielona na firmy, przedsiębiorstwa.
Każda „firma” (5 w klasie) ma całkowi-
te, potrzebne dla swego nowoczesnie po-
jętego, normalnego funkcjonowania, ur-
ządzenia (jest centrala telefoniczna, au-
tomatyczna, firmy porozumiewają się),
maszynę do pisania, (jedną z maszyn
jest cichopisząca) wszystkie księgi, ma-
szynę do rachowania (są na kursach
dwie — „Daltona” dodaje i odejmuje,
„Facit” — mnoży i dzieli), pieczęcie,
szyldry, blankiety wekslowe, blankiety
firmowe, kartoteki etc. Cały dany dział,
tj. księgowość i korespondencję handlo-
wą prowadzi p. Sternberg, zarazem kie-
rownik kursów.

W nauce tej stosowane są najnowsze
prądy, zwłaszcza w korespondencji han-
dlowej. Na uwagę zasługuje postawienie
na odpowiednim poziomie t. zw. listów
reklamowych.

Z wykładów teoretycznych — naukę
o Polsce współczesnej, ze szczególnem
podkreśleniem Polski gospodarczej, pro-
wadzi dr. Hruszowski, ustawy skarbowe
wykłada zastępca nac. i Urzędu Skarb.
p. St. Bohdziewicz, arytmetykę handlo-
wą p. Gersten, ekonomję i prawo han-
dlowe — apl. adw. p. Szrajbman, steno-
grafję — p. Borejko.

Kursy mają b. dobrze zaopatrzoną
w najnowsze dzieła, bibliotekę nauczy-
cielską. Pierwsze w Wilnie zastosowały
najnowocześniejszy system buchalterji,
t. zw. buch. przebitkową.

Jeśli idzie o zasadniczy kierunek, o
przewodnią ideę kursów, to p. Sternberg
określa ją jako dążenie do samowystar-
czalności gospodarczej. Zarówno w to-
waroznawstwie, jak geografji ekono-
micznej, zapoznanie z wytwórczością kra-
jową, wdrażanie ucznia do poprostu —
nałogu wyłącznego z niej korzystania,
jest naczelną zasadą kursów.

Cieszą się one dużem powodzeniem
wśród różnych sfer. Niebrak na nich lu-
dzi z uniwersyteckiem wykształceniem.
Są urzędnicy, wojskowi nauczyciele.
Wielu absolwentów objęło już posady
samodzielnych księgowych. (o)

Książka — to chleb powszedni —
Karmi rozum, uczucie i fantazję.

N O W A
Wypożyczalnia Książek
Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.
OSTATNIE NOWOŚCI.

Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

„ART RUBBER“

Wilno, ul. Trocka 20, tel. 18-67.

— — RAKIETY TENISOWE I NAPRAWA. — —
NARTY. BUTY NARCIARSKIE I SPRZĘT. ŁYŻWY.
GUMA. — — LINOLEUM, — — CERATA.

CENY NISKIE. — DLA SZKÓŁ I UCZNI SPECJALNY RABAT.

tylko w rozmowie dziwne wrażenie: od-
powiadają jak normalne, tylko jakby o
parę lat młodsze niż są w istocie...

**Szkoła dla głuchoniemych (Witołde-
wa 37)**, kierownik p. Jan Hynek Znowu
obok zwykłych przedmiotów szkolnych
zajęcia praktyczne: stolarstwo, introliga-
torstwo, koszykarstwo dla chłopców —
krój, szycie, haft dla dziewcząt. Wie się,
spodziewa się ogólnie, że w takiej szkole
uczą czytać, pisać. Ale wielu zdziwi się
na wiadomość, że uczą tam... mówić!
Tak. Od tego się zaczyna. Już w pierw-
szym roku nauki do swego repertuaru
mów, które porozumiewa się z oto-
czeniem dołącza dziecko kilkanaście co-
najmniej wyrazów, które potrafi wymó-
wić. Ile trudu kosztuje by wydobyć z
dziecka zespół dźwięków, których
brzmienia ono nigdy nie usłyszy, by nau-
czyć je wogóle wydawać głos w jakiejś
nie rażącej ucho tonacji! Jedynym kry-
terjum jest tu dotyk: dziecko sprawdza
drganie krtani, kłatkę piersiowej nauczy-
ciela i własnej, a potem stara się dosto-
ić... W nielicznych klasach nauka z po-
czątku indywidualna. Z każdym dzie-
kiem oddzielnie: palce na krtani, wzrok
wiszący u ust nauczyciela, całe godziny
poświęca się na zdobycie nowego zespó-
łu dźwięków... Mija parę lat i oto nauczy-
ciel mówi swobodnie do całej klasy. Kla-

sa z ust jego odczytuje mowę, rozumie,
zapytania odpowiada — twardo, ale zro-
zumiale. Prości ludzie, rodzice są uszcze-
śliwieni. Zabierają dziecko do domu...

Nie można większej krzywdy wyrzą-
dzić głuchoniememu, niż przerwać przed-
wcześnie jego naukę. Nie chodzi już o tę
wymowę, która niepoprawiana wypacza
się z czasem i manieruje w znów mało-
zrozumiałą bełkot. Chodzi o rzecz waż-
niejszą, o umysł upośledzonego. Pomyśl-
my tylko. — Głuchonieme! To znaczy
zamykane w domu, izolowane swem ka-
lectwem od najbliższego otoczenia, bez
możności tego pierwszego sięgnięcia po
wiedzę o życiu, jakie ma dziecko, gdy
szczęście „cio to? a na cioto? a dla cie-
go?” Dla głuchoniemego istnieją tylko
fakty konkretne: Widome otoczenie je-
go domu, jego podwórza. Przecież w ta-
kich warunkach umysł jego nie rozwinie
się więcej niż umysł kota, albo kury, któ-
ra nigdy nie wychylna za własny śmieć
nik! To są rzeczy dla człowieka normal-
nego trudne do odczucia. I teraz szkoła
bierze takie nieprawdopodobnie prymi-
tywne dziecko i z wolna, ucząc je poro-
miewać się ze światem zewnętrznym, da-
je mu coraz więcej o tym świecie wie-
dzy. Geografja jest ulubionym przedm-
tem w szkole. Kino — ta cudowna po-
dróż po świecie — ulubioną rozrywką.

W szóstym roku nauki głuchoniemy czy-
ta gazetę i przychodzi pytać — zrozumia-
le po polsku mówi i prosi o wytłumacze-
nie wyrazów, których nie zna... Szkoła
się rozwija. W tym roku będzie także i
oddział siódmy. Głuchoniemym przybę-
dzie jeszcze sporo nowych słów, nowych
pojęć. Ich świat rozrośnie się jeszcze.
Ale droga, jaka dzieli prymityw o umy-
słowości zwierzątka z pierwszego roku
nauki od kończącego szkołę inteligentne-
go nieraz chłopca jest żmudna i niełat-
wa.

Praca w szkołach specjalnych, tak
roóżnorodna i skomplikowana, wymaga
nietylko poważnego i ciekawego przygo-
towania, jakie daje Warszawski Insty-
tut Pedagogiki Specjalnej — wymaga
ona także szczególnych kwalifikacyj mo-
ralnych i psychicznych: z cechującą do-
brego lekarza cierpliwością i oddaniem
się pacjentowi, łączyć musi nauczyciel
nieprzeciętną doprawdy odporność i wy-
trzymałość. Społeczeństwo stanowczo za-
mało wie o tej pracy, zamało z niej ko-
rzysta i zamało jej dopomaga.

J. Maśliński.

Publiczne szkoły powszechne

„Nasza praca“

DWUTYGODNIK DLA DRUGIEJ KLASY
SZKOŁY POWSZECHNEJ.

Znana ze swej biblioteczki Pomocy dla Nauczyciela Poradnia Dydaktycznego - Wychowawca przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego podjęła się wydawnictwa które będzie realizacją pomysłu dydaktycznego, dostosowanego do nowych programów. Jest to dwutygodnik „Nasza Praca“, mający zastąpić podręczniki dla drugiej klasy szkoły powszechnej. Pisemko to zamierza dać nie tylko materiał nauczania ze wszystkich przedmiotów (oprócz religii), ale i wskazać pewne wytyczne organizacji pracy i realizacji planu wychowawczego. Pomimo, że materiał nauczania z religii został pominięty ze względu na brak kompetencji komitetu Redakcyjnego w tej dziedzinie, momenty wychowania religijnego będą uwzględniane.

Na treść każdego numeru złożą się: czytanka i wiersze, zgrupowane około jednego lub dwóch ośrodków zainteresowania, materiał do nauki pisania, zadania i ćwiczenia z rachunków, piosenki, opisy gier i zabaw a nawet opisowo potraktowane lekcje zajęć praktycznych.

Pomysł ten mimo, iż nastrocza wiele trudności w wykonaniu, posiada zalety, które mogą ogromnie ułatwić i usprawnić nauczanie a jednocześnie nadać mu wielką żywość i aktualność.

Pisemko, wychodzące dwa razy na miesiąc, z dwubarwnymi ilustracjami i urozmaiconą treścią, będzie dla dziecka radosną niespodzianką, która ożywi i umili mu pracę. Treść pisemka będzie dostosowana do przemian życia dziecka a więc zawsze aktualna. W miarę możliwości będzie też uwzględniany charakter regionalny. Periodyczne powstawanie tego żywego podręcznika pozwala na usuwanie błędów i doskonalenie go w miarę zdobywanych doświadczeń.

Ze względu na planowe, systematyczne rozmieszczenie materiału nauczania i zagadnień wychowawczych, pisemko będzie też ogromnie pomocne w prywatnym nauczaniu.

Cena przytem jest bardzo niska. Prenumerata roczna — okres 10 mies. wynosi 4 zł. Pojedynczy Nr. 12 — 32 strony — 20 groszy.

Prenumeratę za 1 półroczną w wysokości 2 zł. należy wpłacać tylko na Konto PKO Nr. 61027 dr. Ludwik Rostkowski.

W WILNIE

Wilno liczy 42 publiczne szkoły powszechne oraz 4 specjalne. Poniżej podajemy adresy tych szkół powszechnych w Wilnie, które zmieniły w ciągu lata lokale:

- Nr. 10 — ul. Dąbrowskiego 5.
Nr. 24 — ul. Wileńska 10.
Nr. 26 — ul. Wiwulskiego 13.
Nr. 28 — ul. Archanielska 14.
Nr. 30 — ul. Legjonowa 87.

Nr. 34 — ul. Mostowa 39.

Nr. 37 — ul. Mickiewicza 22.

SZKOŁY POWSZECHNE SPECJALNE.

1 sp. — ul. Ostrobramska 27 (chłopcy moralnie zaniedbani).

2 sp. — ul. Wileńska 8 (umysłowo upośledzeni).

3 sp. — ul. Witoldowa 37 (głuchoniemi).

4 sp. — Antokolska 44 (ociemniałi).

PRYWATNE SZKOŁY POWSZECHNE:

POWIATY	Ilość szkół							Razem szkół	Ogólna ilość uczni i uczennic
	Polskie	Litewskie	Rosyjskie	Hebrajskie	Żydowskie	Francuskie	Niemieckie		
Woj. wileńskie									
1. Wilno — miasto . . .	17	1	—	11	16	1	1	47	(w tem 5106 Żydów)
2. Wilno — powiat . . .	1	7	—	2	1	—	—	11	
3. Oszmiana	—	—	—	8	1	—	—	9	
4. Brasław	—	—	—	3	3	—	—	6	
5. Dzisna	—	—	—	1	2	—	—	3	
6. Postawy	1	—	—	2	2	—	—	5	
7. Święciany	—	34	—	7	5	—	—	46	
8. Wilejka pow.	—	—	—	3	—	—	—	3	
9. Mołodeczno	3	—	—	7	—	—	—	10	
Woj. nowogródzkie									
1. Nowogródek	1	—	—	4	1	—	—	6	942
2. Stonim	1	—	—	7	2	—	—	10	
3. Stołpce	—	—	—	3	2	—	—	5	
4. Szczuczyn	—	—	—	7	1	—	—	8	
5. Baranowicze	5	—	1	6	10	—	—	22	
6. Wołożyn	1	—	—	5	—	—	—	6	
7. Lida	1	—	—	9	2	—	—	12	
8. Nieśwież	2	—	—	5	2	—	—	9	
Woj. białostockie									
1. Suwałki	1	—	—	2	1	—	—	4	836
2. Augustów	—	—	—	1	1	—	—	—	

Zrzeszenie Komitetów Rodzicielskich Szkół Powszechnych m. Wilna

(Według informacji udzielonych przez p. prezesa Wacława Węckowicza)

Zrzeszenie K. R. S. P. m. Wilna powstało przed kilku laty. Do zorganizowania jego szczególnie przyczynił się p. prezes Uniechowski.

Na czele stoi Zarząd wybierany co roku przez delegatów pojedynczych Komitetów. Obecnie prezesem jest p. Wacław Węckowicz.

Zadaniem organizacji jest pośredniczenie między szkołami a społeczeństwem, administracją i samorządem miejskim, oraz koordynowanie pracy. Zrzeszenie podejmuje się takich prac, które przerastają siły pojedynczych komitetów. Szczególniej rozwinęła się działalność w kierunku organizowania kolonij letnich. Ponadto sekcja finansowa energicznie organizuje kwesty i inne imprezy dochodowe, które wydatnie zasilały poczynania sekcji kolonij letnich. Natomiast sekcja kulturalno - oświatowa do tychczas niczem nie przejawiała swej działalności.

Kolonje letnie w Świątnikach i na Sołtaniskach otaczane są najtroskliwszą opieką i są najbardziej czynnymi agendami Zrzeszenia.

Po raz pierwszy Zrzeszenie zorganizowało kolonje w r. 1930 w Jerozolimce dla 70 dzieci. W roku następnym kolonje umieszczono już w Świątnikach i przyjęto 135 dzieci. W roku 1933 można było przyjąć już 270, a w roku bieżącym w Świątnikach korzysta z wywczasów letnich 300 (w dwóch turnusach po 150 w każdym), a na Sołtaniskach 100 dzieci.

O znaczeniu tych kolonij dla Wilna można coś powiedzieć, gdy się je porówna z innymi. Mianowicie kolonje magistrackie w Leoniszkach przyjmują 600. Towarzystwa Kolonij Letnich w Mazuryszkach — 200. Poza tem istnieją kolonje dla dzieci zagrożonych gruźlicą, utrzymywane przez Tow. Przeciwgruźlicę — to są już kolonje specjalne. Półkolonje kolejarzy w Ponarach (dzieci na noc wracają do domu) przeznaczone są dla 400 dzieci.

Na kolonje Zrzeszenia przyjmowane są dzieci najbardziej potrzebujące. Kwalifikują je kierownictwa szkół, miejscowe komitety rodzicielskie i lekarze szkolni. Zasadniczo każdy komitet winien jest wpłacić Zrzeszeniu za każde przezeń skierowane dziecko 20 zł. Jednak wiele komitetów z tego wywiązać się nie może. W tym roku z tego tytułu wpłynęło tylko około 400 zł. Taka kwota to podstawowy fundusz na utrzymanie kolonij. Oczywiście jest on nie wystarczający. Więc się dopełnia go dochodami z kwest, które się urządza 2—3 razy do roku. Składka roczna od każdego komitetu po 15 złotych oczywiście też niewiele dorzuca. Znacznie wspierają nbiwencje Wydziału Opieki Społecznej przy Województwie. W roku bieżącym uzyskano 3700 zł. w gotówce oraz w naturze: mąkę, cukier, mieszkankę kawową, drzewo opałowe.

Kolonje w Świątnikach są lepiej zorganizowane, niż na Sołtaniskach. Kie-

ruje niemi p. Wierzbicka, która ma do pomocy 5 sił wychowawczych. Ponieważ w jednym turnusie przebywa na kolonjach tylko 150 dzieci, więc na jedną wychowawczynię przypada 30 dzieci. Opieka tedy jest w zupełności zapewniona. Kwalifikacje sił wychowawczych są bardzo nierównomierne. Oprócz tego tamże w kolonjach stale przebywa lekarz dr. Wróblewski i felczarka p. Budohoska.

Pojedyncze komitety pracują niejednako. Niektóre prawie nie robią, np. komitet szkoły Nr. 11. Są szkoły, które nie posiadają komitetów, czy też komitety ich do zrzeszenia nie należą, np. Szkoła Nr. 1. Komitety niektórych szkół mają na miejscu zbyt wiele do zrobienia, gdyż działają tam jest wyjątkowo biedna. Tak jest w szkole Nr. 5. Natomiast niektóre komitety, np. przy Szkole Nr. 7 nie tylko wywiązują się świetnie wobec wszelkich należności w stosunku do Zrzeszenia, ale i na miejscu rozwijają energiczną działalność, nie poprzestając na wspieraniu niezamożnych uczniów. Tak wspomniany Komitet Szkoły Nr. 7 pomimo ciężkich czasów w tym roku zdobył się na wyasygnowanie 600 zł. na zakup fortepjanu dla szkoły.

Wczoraj Zrzeszenie zorganizowało wycieczkę przedstawicieli władz miejscowych i prasy do kolonij w Świątnikach. W najbliższej tedy przyszłości podamy reportaż z tej tak pożytecznej i szybko rozwijającej się placówki.

W roku bieżącym była ona zagrożona. Mianowicie Organizacja Młodzieży Pracującej ubiegała się o umieszczenie tamże w Świątnikach kolonij rolniczej, gdzie mogłoby praktykować 50-ciu młodzieńców. Umieszczenie takiej placówki obok działu szkół powszechnych, w dodatku działu obojga płci, uważało Zrzeszenie za niebezpieczne pod względem wychowawczym. Zabiegi o cofnięcie projektu, lub odrzucenie go przez władze, przez długi czas nie odnosiły skutku. Po tem jednak zrealizowanie wspomnianej placówki rolniczej trafiło na jakieś trudności wewnątrz OMP. i Kolonje Zrzeszenia w Świątnikach na ten raz ocalały.

War.

Warunki nauki

Nauka w szkole powszechnej jest ustawowo bezpłatna. Państwo opłaca nauczycieli, samorząd dostarcza lokali oraz sprzętów i takich artykułów szkolnych jak atrament, kreda etc.

Z temi drugimi jednak różnie bywa. Zależnie od zasobów, a często i dobrej woli samorządu. Na terenie Wilna np., sytuacja była zależna od sympatyj czy antypatyj endeckich czynników w wydziale szkolnym Magistratu. Kierownik szkoły mniej sympatyczny — mniej kredy, atramentu i t. p. niezbędnych w szkole przedmiotów. Sympatyczniejszy — o pływał we wszystko ponad miarę. Tak bywało. Teraz to niewątpliwie zmieni się gruntownie wraz z nową Radą i nowym Zarządem Miejskim.

Rodzice zabezpieczali się przed fluktuacjami sympatyj partyjnych wydziału szkolnego w ten sposób, że nakładali na siebie podatek miesięczny, czy kwartalny i z zebranych w ten sposób kwot kupowali, co było potrzebne w ich szkole. Były to opłaty wyłącznie prywatne i nieuiszczanie ich nie mogło pociągać za sobą żadnych konsekwencji ze strony Inspektoratu Szk. Powsz.

Warunki przyjęcia do szkoły są następujące: Do oddziału pierwszego dzieci przyjmowane są bez egzaminu. Obowiązuje tylko cenzus wieku muszą ukończyć w danym roku kalendarzowym lat siedem. Młodsze nie będą przyjęte, starsze tylko do wyższych oddziałów, po odpowiednim egzaminie.

Z umundurowania obowiązuje tylko czapka.

Należy jeszcze dodać, że Zarząd Miejski poza zaopatrzeniem szkół w najważniejsze pomoce szkolne, prowadzi akcję dożywiania dzieci najbardziej potrzebujących.

W Polsce, jak i w innych krajach zachodniej Europy, obowiązuje ustawowy przymus szkolny dla dzieci w wieku od 7-miu do 14 lat, t. zn., że każde dziecko poczynając od roku kalendarzowego, w którym kończy 7 lat musi uczęszczać do szkoły lub uczyć się prywatnie za wiadomością i pod kontrolą państwowych władz szkolnych.

KATOL ZABIJA OWADY
Przedstaw. H. WOJTKIEWICZ
ROBACTWO
WILNO KALWARYJSKA 21. TEL. 20-14



Koedukacyjne Kursy Wieczorowe

Im. Komisji Edukacji Narodowej

W odrodzonej Polsce oświata tak szybko się rozszerzała, że powstała konieczność dokształcania się dla osób, które w młodości nie mogły kształcić się w szkołach średnich. Przeto powstała konieczność zorganizowania takiego zakładu naukowego w którym w godzinach wieczorowych, a więc najczęściej wolnych od pracy można byłoby uzupełniać wykształcenie lub przygotowywać się do egzaminów sposobem przyspieszonym w zakresie: 1) szkół powszechnych 2) 6-ciu klas gimnazjum i 3) matury. W tym celu właśnie powstały w Wilnie przed pięciu laty Koedukacyjne Kursy Wieczorowe im. Komisji Edukacji Narodowej. Dowodem ich potrzeby najlepiej może służyć fakt rokrocznego wzrostu ilości słuchaczy, pochodzących z różnych ziem Rzplitej.

Kursy te w trosce o najlepszy poziom naukowy pozyskały i w tym roku jeszcze kilka wybitnych sił naukowych i pedagogicznych, a pomimo to opłaty za naukę nie tylko nie zwiększyły się, lecz przeciwnie rozszerzyły możliwości otrzymania zniżek.

W bieżącym roku nauka rozpocznie się na Kursach 21 sierpnia i zapisy są przyjmowane codziennie prócz świąt w godzinach od 20—16 w sekretariacie Kursów w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23 (o).

Centrala Bazarów Przemysłu Ludowego

(Wilno, Poznańska 2) — podaje do wiadomości, że

Bazar Przemysłu Ludowego

Wilno, Zamkowa 8

posiada na składzie z lnianego samodzielnego płótna:

Przepisowe bluzki szkolne,
Kapelusze i pantofle gimnastyczne dla uczennic i uczniów,
Koszule lniane,

Płótno lniane w wielkim wyborze na ubrania, bieliznę stołową i pościelową,
Tkaniny dekoracyjne na obicia mebli, narzuty i kolorowe płótna, barwione indantrenami,

Wyroby z drzewa, ceramika, oraz wyroby przemysłu ludowego ze wszystkich dzielnic Polski.

Kwalifikowanie nauczycieli

Z dniem 26 czerwca bież. roku weszło w życie od dłuższego czasu oczekiwane rozporządzenie Pana Ministra W. R. i O. P. z dnia 14 czerwca 1934 r. o kwalifikowaniu nauczycieli, kierowników i dyrektorów szkół.

W rozporządzeniu tem uwzględnione zostały wielokrotnie zgłaszane życzenia nauczycielstwa o jawności kwalifikowania.

Oceny kwalifikacyjne są trojakie: do bra, dostateczna i niedostateczna, co w porównaniu z dotychczasowymi ocenami pozwala na wyróżnienie skutecznie pracującego nauczyciela bez konieczności stawiania bardzo dużych wymagań, jak to było dotąd przy stopniowaniu: bardzo dobrze, dostatecznie i niedostatecznie.

Ocena będzie zawsze uwzględniała warunki, w jakich nauczyciel pracuje.

Do wystawienia oceny konieczne będą następujące trzy czynności: 1) wpisywanie w okresie dwu lat do specjalnego arkusza spostrzeżeń o pracy nauczyciela, 2) ustalenie w oparciu o treść spostrzeżeń opinii dwu osób o pracy tegoż nauczyciela i 3) ustalenie oceny za okres dwuletni lub oceny sporadycznej na zlecenie władz albo na prośbę ocenianego nauczyciela.

Ocenę pracy nauczycieli szkół powsz. ustala podinspektor lub inspektor, spostrzeżenia zaś o pracy tych nauczycieli wpisuje kierownik szkoły i podinspektor lub inspektor.

W październiku każdego parzystego roku kalendarzowego kierownik szkoły formułuje swą opinię o stałym nauczycielu i przesyła ją razem z arkuszem spostrzeżeń podinspektorowi lub inspektorowi, który ze swej strony, niekrepowany opinią kierownika, formułuje opinię własną i w oparciu o obie opinie wystawia w grudniu tegoż roku ocenę.

O samodzielnych nauczycielach i kierownikach szkół wydają opinie podinspektor i inspektor szkolny ocenę zaś ustala inspektor szkolny.

Jeżeli pierwszy opinujący ustalił opinię niedostateczną, a drugi ma wątpliwości co do słuszności tej opinii, to winien on zwizytować nauczyciela i dopiero na podstawie rezultatów tej wizytacji może ustalić opinię i ocenę dostateczną.

Jeżeli ocena została ustalona jako niedostateczna, to oceniony winien być o tem pisemnie powiadomiony; w piśmie tem należy podać motywy niedostatecznej oceny. Od orzeczenia o niedostatecznej ocenie przysługuje ocenionemu prawo odwołania się; wynika stąd, że niedostateczna ocena będzie niemal zawsze rezultatem opinii trzech osób.

Dla nauczycieli tymczasowych, a tych w Okręgu Szkolnym Wileńskim jest zna-

czna ilość, okresem oceniania jest okres dwuletni, liczony od dnia nominacji.

Sposób ustalania oceny nauczycieli tymczasowych jest ten sam, co i nauczycieli stałych.

Pracę nauczycieli samodzielnych i kierowników szkół podległych bezpośrednio inspektorowi szkolnemu, ocenia wizytator szkół.

Nauczyciel i kierownik szkoły ma prawo przeglądać swój arkusz spostrzeżeń oraz kartę kwalifikacyjną i czynić z nich odpisy.

Ogólnie stwierdzić należy, że ocenia-

nie jest jawne we wszystkich stadjach jego ustalania, że jest wynikiem dwuletniej wyjątkowo zaś pięciomiesięcznej obserwacji i osądu przynajmniej dwu osób oraz że każda ocena będzie uwzględniała warunki, w jakich nauczyciel przez okres dwu lat pracował, że wreszcie oceniana będzie jakość i skuteczność pracy nauczyciela.

Rozporządzeniem o kwalifikowaniu nauczycieli Pan Minister W. R. i O. P. okazał, iż darzy ogół nauczycielstwa i kierowników szkół dużym zaufaniem jako ludzi stojących na wysokim poziomie wyrobienia obywatelskiego. J. Cz.

Ważna placówka przemysłowa.

Obok wspaniałego rozwoju wszelkich rodzajów sportu i wychowania fizycznego w społeczeństwie naszym obudził się zdrowy odruch „Kupuj wyroby krajowe”. W pierwszych latach budzenia się życia sportowego w powojennej Polsce zalały poprostu rynek branży sportowej wyroby pochodzenia zagranicznego z taką różnorodnością, że potrafiły zaspakajać najwybredniejsze gusty nabywców.

Rzucone jednak hasło, by złoty polski pozostał w kraju, by kupując wyroby krajowe dano warsztat pracy naszym bezrobotnym rzemieślnikom, znajduje odpowiedni oddźwięk i z biegiem lat, drogą ewolucji powstaje krajowy przemysł sportowy.

Wilno, pozostaje w tyle i dostosowuje się do powstałej koniunktury, powstaje cały szereg przedsiębiorstw, produkujących: narty, kajaki, buty piłkarskie, pantofle lekkoatletyczne, przyrządy strzeleckie i inny sprzęt.

Wysiłek poszczególnych przemysłowców spotyka się z pełnym uznaniem sportowców.

W miarę potrzeb podnosi się jakość wyrobów krajowych, a w krótkim czasie, nawet, prześcignęły one niektóre gałęzie przemysłu zagranicznego i co ciekawsze, że zaczęło je eksportować zagranicę.

Przechodząc kolejno do najważniejszego punktu w kwestii cen, to stwierdzić należy z ogromną przyjemnością, że obok stosunkowo równej jakości wyrobów krajowych i zagranicznych, różnica cen była często o połowę mniejsza na korzyść wyrobów krajowych.

Z półek sklepów sportowych znikły prawie zupełnie wyroby zagranicznego pochodzenia, złoty pozostał w kraju, a bezrobotny znalazł pracę.

Wszystko nie powstało jednak tak szybko, mimo, że wysiłki przedsiębiorców były znaczne, jedni nie wytrzymali wstrząsów burzy ekonomicznej i znikli z horyzontu, pozostali zaś dalej kontynuują swą trudną i mozolną pracę ku dobru ogółu.

U nas, w Wilnie, przy ulicy Lipowej pod Nr. 4 mieści się jedna z największych w Polsce wytwórni akcesoriów, sportowych, prowadzona fachowo przez energicznego p. J. Tomaszewskiego.

Firma „Cel” obrała sobie za zadanie specjalizowanie się w wytwarzaniu przyrządów celowniczych, strzeleckich, szermierycznych i t.d. znajdując pełne uznanie i pochwały za swe wyroby ze strony odbiorców w osobach: Drużyn Strzeleckich, Batalionów KOP, DOK i t. d. Przyrządy te są własnych pomysłów firmy, opatentowane i zatwierdzone do użytku przez Min. Spraw Wojskowych. Poza przybarami do wyszkolenia strzeleckiego, sprzętem wyszkoleniowym do szermierki, grenadjerki, lekkoatletyki, ma również przybory do czyszczenia broni, wszelkiego rodzaju. (o).

dającą p. Wandy Achremowiczowej od 1 września b. r. ma wychodzić piśmko szkolne „Nasza praca”. Jest to pewnego rodzaju eksperyment. Piśmko to ma zastąpić wszystkie podręczniki na klasę II szkoły powszechnej. Uczeń zamiast podręczników otrzyma do rąk numery tego piśmka, które jest dwutygodnikiem. — Oprócz innych prerogatyw ta inowacja ma tę przedewszystkiem zaletę, że pozwala aktualizować materiał nauczania. Eksperyment ten zostanie wypróbowany narazie przedewszystkiem na terenie mniejszych wyżej zorganizowanych szkół.

W roku szkolnym ubiegłym pracowała sekcja planów dydaktyczno-wychowawczych, której zadaniem było wyszukać najodpowiedniejszą formę rozplanowania zgóry na cały rok wszelkiej pracy wychowawczej i dydaktycznej w dostosowaniu do nowych programów.

W roku bieżącym uruchomiona została sekcja białoruska, która zajmie się sprawą podręczników i lektury dla szkół białoruskich. Niejako dowodem celowości i potrzeby takiej sekcji jest fakt przetłumaczenia i wydania w języku białoruskich broszury Wł. Arcimowicza: Marszałek Piłsudski w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Dokonała tego Straż Przednia białoruskiej filii przy gimnazjum im. J. Słowackiego w Wilnie pod kierownictwem nauczycielki tego gimnazjum Heleny Lekantówny. aw.

„CEL” WARSZTATY MECHANICZNE

SPRZĘTU WYSZKOLENIA STRZELECKIEGO I SPORTOWEGO

JÓZEFA TOMASZEWSKIEGO

Wilno, ulica Lipowa Nr. 4, telefon 13-92.

SPECJALNOŚĆ FIRMY: SPRZĘT DO WYSZKOLENIA STRZELECKIEGO, GRENADJERKI I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Przyrządy do wyszkolenia strzeleckiego są przeważnie własnego pomysłu, opatentowane i polecane do użytku przez Ministerstwo Spraw Wojskowych.

TARCZE STRZELECKIE P-G NAJNOWSZYCH PRZEPISÓW

Firma jest nagrodzona za swoje wyroby:

- 1) DYPLÓM UZNANIA za swoje wyroby na wystawie Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego Wilna w roku 1927.
- 2) WIELKI MEDAL ZŁOTY na I Targach i Wystawie Roln.-Przemysł. w Wilnie 1928 r.
- 3) WIELKI MEDAL ZŁOTY na II Targach i Wystawie Roln.-Przemysł. w Wilnie 1930 r.
- 4) POTWIERDZENIE DYPLÓMU UZNANIA na Wystawie Ruchomej Przemysłu Krajowego w Wilnie 1932 roku.
- 5) MEDAL ZŁOTY na pierwszej Wystawie Sportowej w Wilnie 1933 roku.
- 6) MEDAL ZŁOTY na Wystawie Sportu i Turystyki zimowej w Warszawie 1933 roku.
- 7) DYPLÓM HONOROWY POŻYCZKI NARODOWEJ Nr. 475624, 1933 roku.

Jak również firma posiada licznę uznania od instytucji i poszczególnych fachowców wyszkolenia strzeleckiego.

Katalogi na żądanie wysyłamy bezpłatnie

Szkoła Pracownic Gospodarczych

Szkoła Pracownic Gospodarczych, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety, bardzo pożyteczna placówka, funkcjonuje już od trzech lat. — Szkoła ta ma za zadanie nauczyć dziewczęta i kobiety rzeczy dla nich najważniejszych i koniecznych, a mianowicie racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego.

Kurs nauki gospodarstwa trwa 10 miesięcy, z tych codziennie cztery godziny przypada na zajęcia praktyczne i 2 godziny na teoretyczne. Na zajęciach praktycznych uczennice kolejno przechodzą dyżury: w gotowaniu, przetworstwie, pieczeniu, praniu, prasowaniu i porządkach. Dla wyrobienia w uczennicach samodzielności i dania im możliwie najwięcej praktyki w ich zawodzie, szkoła wprowadziła tak zwane gospodarstwo jednostkowe. Polega ono na tem, że jedna z uczennic zupełnie samodzielnie układa jadłospis, przeprowadza kalkulację powyższego, zwraca uwagę na racjonalne rozplanowanie czynności i czasu, a przedewszystkiem porządku. Taki dyżur uczennicy przypada dwa lub trzy razy w miesiącu.

Na zajęciach teoretycznych z gospod. uczennice zapoznają się z zasadami racjonalnego odżywiania składnikami odżywczymi i wartością kaloryczną pokarmów. Na podstawie tych wiadomości układają jadłospisy, przy układaniu jadłospisów zwraca się uwagę przedewszystkiem na ich koszt i wartość odżywczą, prowadzi

się też rachunkowość gospodarczą, najbardziej uproszczoną, z towaroznawstwem przerabiają najważniejsze artykuły spożywcze, zapoznają się z estetyką urządzenia mieszkań i t. p. Poza tem są przedmioty jak: polski, nauka obywatelska, religia i szczyte.

Przez cały czas pobytu w szkole, w uczennicach rozbudza się zamiłowanie do porządku i estetyki, oszczędności czasu i pieniędzy, a tak że rozbudza się wśród nich poszanowanie pracy fizycznej, a przedewszystkiem poszanowanie pracy w gospodarstwie domowym.

Warunki przyjęcia do szkoły są następujące: wiek lat 16, kwalifikacje minimalne, bo od czterech oddziałów szkoły powszechnej, opłata 5 zł miesięcznie. — Szkoła ma tę dobrą stronę, że absolwentki jej natychmiast po ukończeniu, otrzymują pracę w stołowniach, pensjonatach lub większych domach prywatnych.

Należałoby o istnieniu powyższej szkoły poinformować szersze masy dziewcząt i kobiet, pragnących zdobyć zawód. Przy szkole istnieje stołownia, która umożliwia uczennicom zdobyć szerszą praktykę z dziedziny kulinarnej. Uczennice praktykując w stołowni mają możliwość zapoznania się z praktycznym prowadzeniem spiżarni, robieniem w dużej ilości zapasów zimowych, robieniem zakupów i wielu, wielu praktycznymi i pożytecznymi wskazówkami z dziedziny gospodarstwa domowego. (o).

PORADNIA

dydaktyczno - wychowawcza

przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Praca nauczycielska wymaga ustawicznego śledzenia postępu wiedzy w zakresie pedagogiki i dydaktyki. Nie jest to sprawa łatwa. Aparat współczesny naukowy jest bardzo skomplikowany a wprowadzenie w życie zdobyczy faktycznych nauki nasuwa jeszcze więcej trudności. Obecnie realizowana reforma szkolna nasuwa wiele takich spraw, w których nie wystarczy wygłosić zasadę i zarządzić jej stosowanie, ale trzeba jeszcze dać możliwość jej zrealizowania przez dostarczenie odpowiednich pomocy naukowych i odpowiednich wskazówek szczegółowych, gruntownie przemyślanych.

Otóż takie zadanie po części postawiła sobie Poradnia Dydaktyczno-Wychowawcza przy Kur. O. S. W. Na czele Poradni stoi dr. Janina Proskowska, wybitnie czynny udział w pracach biorą naczelnik wydziału Kuratorjum p. Jan Czyżewski i wizytator p. W. Gryglewski, oraz szereg nauczycieli i nauczycielek.

Agendy czy też sekcje Poradni wyłaniają się w miarę tego jak rzeczywisty stan rzeczy nasunie ich potrzebę.

Najwcześniej uruchomiona została sekcja popularyzująca zasady i progra-

my reformy szkolnej. Na zupełne powodzenie można liczyć tylko wtedy, gdy całe społeczeństwo zrozumie celowość i drogi nowego kierunku prac w szkole. Współpraca domu ze szkołą jak najbardziej harmonijna jest koniecznym warunkiem powodzenia wszelkich poczynąń wychowawczych. Otóż praca popularyzatorska wspomnianej sekcji wyraziła się w szeregu pogadanek, nadanych przez radio i w szeregu artykułów, zamieszczonych w prasie codziennej, przedewszystkiem w „Kurjerze”.

W drugą kolej zostało uruchomione wydawnictwo periodyczne. Przynosi ono szereg broszur dwuarkuszowych i większych, ułatwiających regionalizowanie materiału nauczania w szkołach. Broszury te poruszają zagadnienia historyczne, geograficzne, gospodarcze i inne, których przerobienie w szkole wymaga program, ale w sposób odmienny, niż to czyni podręcznik ogólny dla całej Polski. W broszurach tych nauczyciel znajduje te wiadomości, czasem nawet niewielkiego pod względem naukowym znaczenia, które specjalnie ważne stają się tylko w jego powiecie, czasem nawet tylko w miasteczku lub we wsi, w której się znajduje szkoła. W ten sposób nauczyciel ma pod ręką te wiadomości, które mu pozwalają wiązać ogólne wiadomości materiału nauczania z najbliższym otoczeniem dziecka. Ta biblioteczka pod redakcją Wł. Arcimowicza wychodziła dotychczas jako

miesięczne bezpłatne dodatki do Dziennika Urzędowego Kur. O. S. W. Dotychczas wyszły już z pod prasy następujące zeszyty: 1) Wł. Arcimowicz. Marszałek Piłsudski w Wilnie i na Wileńszczyźnie. 2) W. Dobaczewska, Wilno i Wileńszczyzna w latach 1914—1920. 3) K. Bieliński. Powstanie listopadowe w Wilnie i na Wileńszczyźnie. 4) W. Chałkiewicz. Scypion ruski — Ks. Konstanty Ostrogski. 5) T. Łopalewski. Stefan Batory w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

W dalszym ciągu będzie wydawane w ten sposób szereg prac pióra specjalistów. Aby jednak przyspieszyć dostarczenie tak potrzebnych pomocy naukowych nauczycielstwu, zamierzono wydawać II serię, która będzie wychodziła już niezależnie od Dziennika Urzędowego i znajdzie się w handlu księgarskim. Bardzo niskie ceny uczynią ją przystępną dla każdego nauczyciela i każdej szkoły. Na 1 października w drugiej serii mają się ukazać następujące prace: 1) T. Nagurski. Przemysł i handel woj. wileńskiego. 2) T. Nagurski. Przemysł i handel woj. nowogródzkiego. 3) L. Beynar. Zygmunt August w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

Prospekt prac dalszych, zamierzonych w II serii można znaleźć na okładce pierwszej broszury tej serii, która się ukazała już na wiosnę i zawiera „Ogólne wskazówki dla nauczycieli realizujących nowe programy”.

Również z ramienia Poradni pod re-

„PAPIER Sp. Akc.”

WILNO, UL. ZAWALNA 13, Tel. 501.

Poleca na sezon szkolny:

**ZESZYTY ZNORMALIZOWANE
BRULJONY**

i inne artykuły szkolne i kancelaryjne

**WŁASNA WYTWÓRNA ZESZYTÓW,
BRULJONÓW**

i innych wyrobów introligatorskich

Kobiety w szkolnictwie

W naszym życiu społecznym jest jedna dziedzina, w której kobiety grają rolę bardzo dużą. Dziedziną tą jest mianowicie szkolnictwo. Ze względu na liczbę kobiet, poświęcających się zawodowi nauczycielskiemu, rola ich tutaj ma duże znaczenie.

Według danych Gł. Urzędu Statystycznego, ogłoszonych w specjalnym wydawnictwie, poświęconem sprawom oświatowym w Polsce, na 74.329 nauczycieli szkół powszechnych, kobiet liczono 42.650, co stanowi 57,4%. Zaznaczyć przytem należy, że powyższy, kobiecy „stan posiadania” nie zdradza bynajmniej tendencji malejącej. Według tegoż źródła, na 3.381 osób, które wycofały się z nauczycielstwa w szkołach powszechnych (skutkiem wydalenia, redukcji, śmierci, przejścia na emeryturę i t. p.) kobiety stanowiły 58,6%, a wśród osób przyjętych na ogólną sumę 5.803 kobiet było 3.384, co stanowi 58,5%, t. j. prawie tyleż co i wśród wycofujących się z tego zawodu.

Przewagę kobiet wśród nauczycielstwa szkół powszechnych stwierdzamy we wszystkich dzielnicach, z wyjątkiem jedynie województw zachodnich, chociaż i tam odsetek ten jest znaczny. W woj. centralnych na 31.241 nauczycieli kobiety stanowiły 58,8%, w woj. wschodnich na ogólną liczbę 9.809 na kobiety przypada 58,9%, w woj. południowych na 19.307 nauczycieli, kobiety stanowiły 65,1% i w woj. zachodnich na 13.972 nauczycieli kobiet było 42,7%. Można śmiało powiedzieć, że **szkolnictwo powszechne znajduje się w rękach kobiet** i od wyników ich pracy zależy rozwój tego szkolnictwa.

Zaznaczyć trzeba, że kobiety zadawałają się przeważnie gorzej płatnymi stanowiskami. Wśród nauczycieli, pozostających w piątym i szóstym stopniu służbowym, odpowiadającym najwyższemu stopniowi uposażeniom i płacom kobiety stanowiły tylko 17,8%. Nadmienić też należy, że stanowisk tych jest w szkolnictwie powszechnym stosunkowo bardzo mało, gdyż na 74.329 nauczycieli tylko 343, co stanowi mniej niż 0,5%.

Już w siódmym stopniu uposażeniowym kobiety reprezentowane są znacznie liczniej, na 6.231 przypada na nie 41,6% stanowisk, w woj. wschodnich — 30,3%.

Dopiero poczynając od ósmego stopnia służbowego kobiety stanowią przewagę, gdyż na 9.407 osób tej kategorii przypada na kobiety 54,4%, (w woj.

wschodnich — 41,9%). Najwięcej wszakże nauczycielstwa pozostaje w dziewiątym i dziesiątym stopniu służbowym, mianowicie 56.495 osób, co stanowi 76,0% ogólnej liczby. Tutaj kobiety tworzą ogromną większość w dziewiątym stopniu 58,9% (w woj. wschodnich 50,3%). W jedenastym i dwunastym stopniu liczono mało nauczycieli, bo tylko 464, przytem kobiety stanowiły 70,5% (w woj. wschodnich — 47,1%). Z. K.

Państwowa Szkoła Rzemiosł Budowlanych

w WILNIE — ul. Kopanica Nr. 5

Posiada dwa wydziały: **Murarsko-zduński — żel-bet i ciesielski**

Nauka trwa 2 i pół roku.

Szczegółowe warunki do otrzymania w Kancelarii Szkoły, wysła się na żądanie.

Dyrekcja Szkoły

„Młodzież a prasa codzienna”

Pod powyższym tytułem „Berliner Tageblatt” (Nr. 370) zamieszcza rozważania, które są bardzo na czasie. Przytaczamy je w streszczeniu.

„Młodzież a dziennik — jeszcze niedawno taki problem nie istniał. Nie stawiano wcale pytania czy dojrzewająca młodzież ma czytać dzienniki, czy dzienniki mają brać pod uwagę taką młodzież i czy szkoła w swej pracy może co zyskać na kontakcie z prasą codzienną”.

Conajwyżej korzystano z czasopism w obcych językach dla wprawy przy ich nauce, a uczniowie burs i internatów wypytywali ciekawie wiadomości o wakacjach. Wychowawcy obawiali się, aby styl dziennikarski nie pociągnął języka uczniów, aby treść dziennikarskich informacji nie wpływała ujemnie na wyobraźnię, uczucie i wolę wychowanków.

„Od tego czasu rzeczy jednak się zmieniły. Dzisiejsze wychowanie, jak również i szkoła i wykształcenie nauczyciela, np. posiadającego wyższe studia, pozwala również dzienniki wciągnąć do różnych dziedzin pracy szkolnej. O tem muszą wiedzieć i rodzice i nauczyciele”.

Zagadnienie dziś nadzwyczaj aktualne, jak wychować młodzież na uświadomioną swych dróg i zadań młodzież, wysuwa w swoją kolej pytanie: jaki ma być stosunek młodzieży do codziennych zjawisk życia politycznego i społecznego. Najczęściej pokazuje się tu młodzieży raczej reprezentacyjne, budujące, zapominające o wewnętrznych, czarnych podwórkach tej budo wy, mimo to, że przecie przyszły uświadomiony i odpowiedzialny obywatel musi poznać i to co jest najistotniejsze. Otóż ta istotna codzienność, którą młodzież kiedyś będzie musiała odczuwać, wygląda z lamów prasy.

Od domniemyanych niebezpieczeństw, wysuwanych przez wychowawców, o czem już była mowa, można dziś młodzieży obronić. — Zagadnienie to zresztą z dzienników rozszerza się przez kino, radio, sport. Wyeliminować te go wszystkiego z życia młodzieży się nie da, pozostaje tedy tylko tak nią pokierować, aby we wszystkim tem uczestniczyła świadomie i rozumnie. Z wszelkimi zboczeniami druku, kina czy sportu walczyć należy nie tylko zaka

R O C Z N A
Szkoła Pracownic Gospodarczych
Wojewódzkiego Zrzeszenia Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet
przyjmuje zapisy do dnia 20-go sierpnia r. b. codziennie od godz. 10-ej do 14-ej
w Kancelarii Szkoły (Wilno, Jagiellońska 3/5, m. 3)

OSIEMNAŚCIE LAT NA POSTERUNKU GOSPODARCZYM

Powojenna odbudowa gospodarczych warsztatów Wileńskich jest zbiorowem dziełem wszystkich zawodów, wszystkich warstw społecznych, wszystkich obywateli ziem północno-wschodnich. W tej odbudowie zniszczonych przez wojnę warsztatów pracy skromną lecz nienajmniej rolę odegrała pierwsza i najstarsza na ziemiach północno-wschodnich placówka wiedzy gospodarczej, która przygotowała i wypuściła ze swych szeregów w ciągu osiemnastu lat swego istnienia pokaźny zastęp 600 zgórą fachowo wyszkolonych i do pracy gospodarczej przygotowanych pracowników.

Instytucja ta — to **Czteroletnia Szkoła Handlowa Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców** w Wilnie, dobiegająca właśnie pierwszych 20 lat swego istnienia.

Szkoła Handlowa Kupców i Przemysłowców rozwija się z każdym rokiem lepiej i mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego pracuje normalnie i bez wstrząsów, tak częstych dziś w szkolnictwie prywatnym i społecznym.

Oczywiście i Szkoła odczuwa kryzys i walczyć musi z trudnościami finansowymi, nie różni się jednak w tem od tych warsztatów pracy, które mimo trudności walczą i trwają niezmiennie na swym posterunku, by spełnić tę rolę, którą społeczeństwo na ich barki włożyło. Zbliża się termin wejścia w życie nowej ustawy o ustroju szkolnictwa zawodowego, a z nim moment wprowadzenia doniosłych zmian w szkolnictwie handlowym. Czteroletnia Szkoła Handlowa znajduje się obecnie w toku przeprowadzania koniecznych i wymaganych przez władze od przyszłej szkoły handlowej zmian, mianowicie przystosowywania lokalu do

zmienionych potrzeb i zadań Szkoły, rozbudowy gabinetu towaroznawczego, jako podstawy naukowej przyszłej szkoły handlowej, oraz pracy programowej przygotowawczej, niezbędnej przy niedalekiem przekształceniu Szkoły na gimnazjum i liceum kupieckie. Po gruntownym odnowieniu i rozszerzeniu lokalu Szkoły dokonaniem obecnie, Szkoła będzie mogła sprostać swym zadaniom w o wiele wyższym stopniu niż dotychczas.

Niezwykle pocieszającym jest również fakt wzmoczonego w tym roku zainteresowania się Szkołą przez szerokie sfery kupiectwa polskiego w Wilnie, czemu tak miły wyraz dał Zarząd Stowarzyszenia Kupców in corpore, obecnie w czasie trwania czerwcowych egzaminów końcowych od początku do końca. Dodać należy, że fakt ten najlepiej odczuł tegoroczni absolwenci Szkoły, z których kilku zostało odrzuconych przy egzaminie zaangażowanych do pracy w przedsiębiorstwach lokalnych. Ten żywy kontakt Szkoły ze sferami gospodarczymi uważać należy za jeden z najważniejszych momentów w pracy Szkoły nad przystosowaniem jej do potrzeb życia gospodarczego.

Wspomnieć również należy, że praca w Szkole nie ogranicza się bynajmniej do kształcenia wyłącznie zawodowego. Dużą uwagę poświęca Szkoła zagadnieniom wychowawczym państwowo-obywatelskim, czyniąc to między innymi za pośrednictwem organizacji społecznych i kulturalnych, istniejących na terenie Szkoły, jak Straż Przednia, Bratnia Pomoc, Koło Sprzedawców, Koło Sportowe, Koło Ligi Morskiej i Kolonjalnej i t. p. Baczna również uwagę poświęca Szkoła rozwojowi sportu i wychowaniu fizycznego młodzieży, czego wyrazem posiadanie przez zespół Szkoły od kilku lat mistrzostwa Wilna w hokeju na lodzie, osiągnięte przez zespoły uczniowskie szeregu sukcesów w zawodach lekkoatletycznych, strzeleckich, narciarskich i innych w silnej konkurencji miedzy szkolnej w Wilnie i poza Wilnem.

Troska o zdrowie młodzieży uwewnętrznia się na terenie Szkoły najsilniej w akcji dożywiania młodzieży niezamównej i wysyłania uczniów słabych na kolonie letnie. W roku 1933-4 korzystało z bezpłatnych obfitych śniadań i obiadów zgórą 20 uczniów, zaś kilkunastu uczniów zostało wysłanych na kolonie letnie. W akcji tej bierze udział zarówno Szkoła, jak i szkolna Opieka Rodzicielska. Dodać również należy, że bardzo poważny odsetek niezamożnych uczniów korzystał i korzysta w Szkole ze znacznych zniżek i udogodnień w opłacie czesnego a pewna część zasługujących na to uczniów pilnych jest corocznie zwalniana całkowicie od opłaty.

Nie brak uczniom w Szkole i godziwych rozrywek, które się im po ciężkiej pracy szkolnej bezwzględnie należą. W Szkole istnieje chór, orkiestra mandolinistów i dęta, radio, gramofon fortepian, co pozwala na urządzanie miłych wieczorków tanecznych, i obchodów okolicznościowych (duża sala ze sceną), świetlic i t. p. Żywo redagowana gazетка ścienne, wycieczki, oraz szereg imprez okolicznościowych, dopełniają tej, bynajmniej nie ostatniej dziedziny wychowania w Szkole.

Tych słów kilka pro domo sua miało na celu otworzyć na ścieżaj drzwi Szkoły, by zajął przez nie szeroki ogół społeczeństwa wileńskiego i raz przynajmniej w roku, u progu nowej pracy, jaka stoi przed nami, zainteresował się życiem i pracą swej najstarszej uczelni.

MIEJSKI TEATR LETNI

w Ogródku po-Bernardyńskim.

Dziś o g. 4 i 8.30 i jutro o g. 8.30

Ż Y C I E

JEST SKOMPLIKOWANE

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś o godz. 4-ej po poł.

Ostatni połączony występ R. Petera

KATIA-TANCERKA

o g. 8.30 w. po cenach propagandow.

Występy J. Kulczyckiej

O R Ł O W

Państwowa Średnia Koedukacyjna Szkoła Ogrodnicza

w WILNIE, ul. Sołtaniszki Nr. 50.

WARUNKI przyjęcia do Państwowej Średniej Koedukacyjnej Szkoły Ogrodniczej w Wilnie

Kandydaci do szkoły przyjmowani są po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej względnie 3 kl. szkoły średniej. Wiek od 14 do 18 lat, z przekroczonym wiekiem o przyjęciu decyduje Kuratorium. Egzaminy obowiązują wszystkich kandydatów. Egzaminy odbywają się 16 czerwca i 16 sierpnia każdego roku. Opłata roczna za naukę wynosi zł. 190, uiszczana w okresach półrocznych, opłata za egzamin zł. 5, wpisowe zł. 10. Oprócz powyższych opłat nowoprzyjęty uczeń wpłaca 25 zł, tytułem kaucji, którą szkoła zwraca uczniowi po ukończeniu nauk. Uczniów obowiązuje przepisowy mundur szkolny i roboczy drelichowy P. W. oprócz tego nóż do oczyszczania, nóż ogrodniczy (krak) i sekater.

O dopuszczeniu do egzaminów należy składać podanie z dołączeniem następujących świadectw: 1) świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) życiorys, 4) 2 fotografie, 5) świadectwo lekarskie o szczepieniu ospy, 6) zobowiązanie rodziców względnie opiekunów do regularnego opłacania opłat szkolnych.

Dyrekcja

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna i Przedszkole

„P R O M I E Ń”

w Wilnie, Wiwulskiego 4 i filja na Zwierzynie — Witoldowa 35-a

Higieniczny lokal. Przystępne warunki. Niezamożnym zniżki i stypendja.

Komplety francuskiego bezpłatnie.

Informacje i zapisy codziennie prócz niedziel i świąt w godz. 11—13.

Koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego

KURSY HANDLOWE**JULJANA STERNBERGA w Wilnie, Biskupia 4**

Z DNIEM 1 września r. b. rozpoczyna się nauka na kursach według planu zatwierdzonego przez Kuratorium. Wszelkstronna wiedza handlowa. Dokładna znajomość księgowości PRZEBITKOWEJ. Szkolenie w samodzielności, oraz przysposobienie do kierowniczych stanowisk. KANTOR WZOROWY, prowadzony przez dwa miesiące w czasie roku szkolnego daje możliwość niezależnie od wykładów teoretycznych praktycznego wyszkolenia słuchaczy.

NAUKA PISANIA I RACJONOWANIA NA MASZYNACH

odbywa się NOWOCZESNĄ METODĄ na najbardziej znanych systemach maszyn jak: REMINGTON, REMINGTON-CICHOPIŚCZAKA, SMITH PREMIER, ROYAL, arytometr FACIT i DALTON.

Kursy mieszczą się we własnym lokalu: ul. BISKUPIA 4.
Wpisy codziennie od godziny 18-ej do 21-ej.

W obronie Studium Rolnego na U. S. B.

Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Nowogródku pisało do p. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. memoriał treści następującej:

Dowiadujemy się, że Studium Rolnicze, przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, ma alee w roku bieżącym likwidacji.

Zamierzenie powyższe o ileby zostało zrealizowane, boleśnie dotknęło rolnictwo województw północno — wschodnich. Warunki glebowe, klimatyczne, narodowościowe, ekonomiczne, kulturalne, komunikacyjne i t. p. tych ziem są odmienne, niż innych dzielnic Polski i wymagają specjalnego traktowania miejscowego rolnictwa, oraz wychowania do pracy, z uwzględnieniem specjalnych właściwości tych województw.

Niski stan rolnictwa na omawianym terenie, wysuwa konieczność przygotowania jak najliczniejszych kadr wykształconej młodzieży rolniczej i z tego powodu — zwracamy się z gorącą prośbą do Pana Ministra o niedopuszczenie do wprowadzenia w życie zamierzonej likwidacji Studium Rolniczego w Wilnie.

Z poważaniem

W. SKOTNICKI Kier. O. T. O. i K. R.
L. MAJCHER Prezes O. T. O. i K. R.

Pozatem zarządy Okręgowe T-wa Organizacji i Kółek Roln. wysłały następujące depeze:

Pan Minister Rolnictwa
J. PONIATOWSKI.

Stolpeckie Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych wielce zaniepokojone wiadomościami o rzekomej likwidacji Wileńskiego Studium Rolniczego najusilniej prosi Pana Ministra o interwencję i obronę tej placówki tak doniosłej, jedynej i niezbędnej dla całych naszych rolniczych Ziemi Wschodnich.

CZ. KRUPSKI, Wiceprezes.

Ministerstwo Rolnictwa
Warszawa.

Wobec zamknięcia wpisów na Studium Rolnicze przy USB, rolnicy powiatu dziśnieńskiego gorąco protestują przeciwko pozbawieniu ziem wschodnich niezbędnej placówki naukowej.

Okr. T-wa Org. i Kółek Roln.
pow. dziśnieńskiego.

W. JĘDRZEJEWICZ, Min. Ośw. Publ.
Warszawa.

Związek Osadników Powiatu Wileńskiego prosi Pana Ministra odrzucić projekt likwidacji Studium Rolniczego Uniwersytetu Wileńskiego jedynej placówki naukowo-badawczej ziem na tych.

BR. POLAŃSKI.

Dr. S. LEWANDE

Choroby uszu, nosa i gardła
Zawalnia 16, tel. 5-74

powrócić — godziny przyjęć: 12—2 i 4—6

Egzaminy dojrzałości dla eksternów**Zmiany w terminach**

We wrześniu nie będzie egzaminów dojrzałości dla eksternów. Termin ten zostanie przesunięty na czerwiec. Termin styczniowy pozostaje bez zmiany. Podania o dopuszczenie do egzaminów należy składać do Kuratorium dla terminu styczniowego — do 15-go grudnia, dla term. czerwowego — do 15-go maja.

Potrzebne są następujące dokumenty przy podaniu: 1) metryka urodzenia, 2) świadectwo szkolne, o ile petent je posiada, 3) świadectwo moralności, wydane przez władze administracyjne miejsc zamieszkania petenta, 4) życiorys, 5) dwie fotografie, 6) wykaz lektury w jęz. polskim i obcym, wybranym do egzaminu przez petenta, 7) kwit opłacenia 60 zł. taksy egzaminacyjnej.

Egzaminy dla eksternów zdających z 6-ciu klas odbywają się przy gimn. Zyg. Augusta w terminach, oznaczonych przez jego dyrekcję. Tamże odbywają się egzaminy dla uzyskania praw skróconej służby wojskowej.

Sekretariat Prywatnej Koedukacyjnej Szkoły Powszechnej

pod nazwą

„NASZA SZKOŁA“**B. MACHCEWICZOWEJ i H. SIEWICZOWEJ****WILNO, UL. MICKIEWICZA Nr. 19**

przyjmuje zapisy dzieci do Szkoły Powszechnej i Przedszkola, zorganizowan. w-g nowej ustawy, oraz w-g najnowszych metod nauczania.

Atmosfera wychowania wybitnie kulturalna.

Gwarancja umieszczenia do gimnazjów państwowych. Nauka jęz. francusk. i niemieck. Lokal komfortowy, sale widne, obszernie i ciepłe. Sekretariat czynny codz. od 11—13

Ustalenie tożsamości tajemniczych zwłok w Zakrecie

Jak donosiliśmy wczoraj w Zakrecie tuż obok mostu strategicznego znaleziono zwłoki to plecia, będące w stanie rozkładu. Oględziny są dowodami lekarskimi nie stwierdziły na zwłokach żadnych śladów gwałtownej śmierci, co potwierdziło w całości przypuszczenie policji, że nieznaną osobnik popełnił samobójstwo.

Jak się obecnie dowiadujemy, wyniki do-

tychczasowego dochodzenia przemawiają za tem, że są to zwłoki studenta USB. Maleszewskiego, który znikł przed kilku miesiącami i co do którego istniały przypuszczenia, że popełnił samobójstwo. Wczoraj rozpoznane zostały rzekomo pierścienie oraz jesionka znalezione na zwłokach.

Dalsze dochodzenie w toku. (C)

Pod kołami pociągu

Na 144 km. w rejonie Posterunku P. P. Jezioraica, pow. słonimskiego, pociąg pośpieszny Nr. 704 idący ze Słoniwa przejechał Nadzieję Lejko, córkę Teodora i Eudokiji, lat 11. — nieskazankę wsi Zboczno, gm. czemereskij —

Posterunek P. P. w Jeziornicy, ustalił, że wymieniona popełniła samobójstwo, kładąc się na szynach kolejowych z powodu maltretowania jej przez macochę i ojca.

Niebywałe zjawisko w Głębokiem**Ulica pokryta przez motyle**

9 km. w Głębokiem część ulicy została ranną pokryta przez grubą warstwę motyli, wyglądając jakby pokryta była śniegiem. Ludność zaniepokojona, sądziła, że jest to szarańcza. Po bliższym zbadaniu w miejscowym Towar-

zystwie Rolniczym, okazało się, że jest to nie szkodliwy motyl.

Dla bliższego określenia gatunku okazy tego motyla zostały wysłane do Stacji Ochrony Roślin w Wilnie.

Krwawe zapasy w hotelu „Gdynia“

Onegdaj późnym wieczorem lokatorzy hotelu „Gdynia“, mieszkającego przy ulicy Kolejowej 11, byli świadkami awantury, która miała tragiczny finał.

W hotelu tym zamieszkało ostatnio dwóch

wycieczkowiczów z Warszawy. Wczoraj wieczorem zaprosili oni do swego pokoju wesołe towarzystwo niewieście. Podczas libacji między obu wycieczkowiczami wynikła kłótnia, która szybko przeistoczyła się w bójkę.

Podczas bójki jeden z wycieczkowiczów, uie jaki Stanisław Gólkier, został dwukrotnie ugodzony butelką w głowę przez swego partnera i ziomka z miasteczka Włody, pod Warszawą.

Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie poważnym do szpitala Św. Jakóba. (C)

RADJO**WILNO.**

NIEDZIELA, dnia 12 sierpnia 1934 r.

8.05: Muzyka. 8.30: Pieśń. 8.38: Gimnastyka. 8.40: Muzyka. 9.05: Dziennik poranny. 9.20: Chwilka pań domu. 9.55: Program dzienny. 10.00: Transm. nabożeństwa. Muzyka religijna. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.05: Kom. met. 12.10: III koncert z cyklu „Muzyka współczesna“. 13.00: Feljton muzyczny. 13.10: D. c. koncertu. 13.45: „Na rumuńskim pograniczu“ — odcz. 14.00: Koncert. 15.00: „Kazimierz o powodzi“ felj. wiejski wygl. Józef Wieszczyk. 15.15: Audycja dla wszystkich. 16.15: Koncert. 17.00: Program na poniedziałek. 17.05: Chwilka Straży Ogniowej. 17.10: Koncert solistów. 18.00: Odczyt rolniczy. 18.15: Muzyka taneczna. 18.45: Transm. z Warszawy. 19.00: Audycja poetycka: „O grafomanji“. 19.15: Muzyka lekka. 20.00: Myśli wybrane. 20.02: Feljton aktualny. 20.12: Koncert popularny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.00: Trąbka i capstrzyk z Gdyni. 21.02: Na wesołej lwowskiej fali. 22.00: „List z Brańszczyzny“. — Teodora Bujnickiego. 22.15: Wiadomości sportowe. 22.30: Godzina życzeń. W przerwie kom. met.

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.**Nauczanie i życie**

O ile się nie myle, Stańczyk był tym człowiekiem, który założył się, że najwięcej jest na świecie lekarzy i by to udowodnić podwiązał sobie twarz chustką. Wiadomo, że każdy z licznych znajomych królewskiego trefniśia, dowiedziawszy się, że go boją zęby, doradzał mu jakieś lekarstwo.

Z tego wysnuł Stańczyk wniosek, że najwięcej jest na świecie lekarzy.

Jest to teza dość powierzchowna. Ludziom, którzy udzielali mu rad, chodziło przedewszystkiem o to, aby Stańczyka pouczyć, że jest takie a takie lekarstwo, które mu z pewnością pomoże.

Widzimy więc, że doświadczenie Stańczyka udowodniło, że najwięcej jest na świecie nauczycieli.

To stwierdziwszy można już śmiało poddać rewizji rozmaite przestarzałe powiedzonka, mylnie określające stan faktyczny. Należy tu przede wszystkim przysłowie: „Całe życie człowiek się uczy“.

Zdanie to jest z gruntu fałszywe. Człowiek, przeciętny oczywiście, uczy się przez całe życie niechętnie i niewiele, a natomiast prawdą jest, że przez całe życie uczy człowieka i to bez względu na to czy chce czy nie chce.

By nie sięgać do jakichś oderwanych dalszych przykładów, pozwolę sobie na własnej skromnej osobie przeprowadzić dowód, że człowiekiem bywa nauczany i pouczany przez całe życie, od kolebki do grobu.

Już pierwszego dnia po urodzeniu zyskałem pierwszą, specjalnie dla mnie sprowadzoną nauczycielkę, która w zastępstwie matki, uczyła mnie ciągnąć korzyści z jej obfitej piersi.

Po pewnym, niedługim czasie, starano się uczyć mnie mówienia, chodzenia i dyskretnego załatwiania pewnych czynności uznanych przez ludzi za intymne, bez trudu i facygowania bliźnich.

Nie chcę nudzić czytelnika tem wszystkim, czego mnie uczono do lat 18, czyli t. zw. egzaminu dojrzałości. Pewnie jest, że uczono mnie bezustanku, przeważnie rzeczy dobrych i pożytecznych, z rutyną, wprawą i zamiłowaniem.

Po tym okresie przyszła passa na rzeczy złe. Uczono mnie z zapalem palenia papierosów, pijactwa, zaczepiania kobiet, pokera, szmendera, wyrzucania pieniędzy, miłości, nowoczesnych tańców, kłamstwa i czy ja wiem czego jeszcze.

Gdy wybuchła wojna uczono mnie nienawiści, przekleństw, zabijania na zimno i kształcenia innych w tej umiejętności.

Po wojnie, na jej przykładzie, nauczano jaka jest szkodliwa i straszna.

Całe szczęście, że ani w dobrem, ani w złem nie poczyniłem nadzwyczajnych postępów. Złoty środek to jest właśnie życie. Tego uczyli jeszcze Rzymianie.

Ale zjeżdżmy ze mnie i przejdźmy do bardziej ogólnego ujęcia tematu. Czy uczenie kończy się na maturze, na uniwersytecie, w wojsku lub na wojnie?

Gdzie tam. W każdym dalszym zawodzie i w dalszym życiu uczą nas ciągle i na każdym kroku.

Rolnik, ziemianin, urzędnik, dziennikarz, kupiec, przemysłowiec, policjant, polityk, narodo-wieć, socjalista, nawet narodowy socjalista, faszysta, idealista, artysta, kryminalista, kapitalista, sadysta, dentysta czy bridiżysta, krótko każdy nauczony i uczony jest ustawicznie i nie miał bez przerwy przez odpowiednich i nie odpowiednich nauczycieli.

Mabo tego. Nawet wówczas gdy uciekamy od ludzi, od teatru, filmu i drukowanego słowa, ścigają nas straszliwe pouczenia: „Nie palić. Nie pluć na podłogę. Nie wprowadzać psów. Nie deptać trawników. Kredyt umarł. Wsiadać tyłem, wysiadać przodem, i dziesiątki tym podobnych.

Gdy tak od rodzimej kolebki do grobowej deski uczą nas i uczą, można sobie wyobrazić jak wielu milionów nauczycieli potrzebuje świat, ile setek tysięcy wykwalifikowanych sił nauczycielskich potrzebuje Polska.

A tymczasem... Ilu ich mamy, jak straszne zapracowanych w jak ciężkich pracujących w warunkach?

Niech więc dowiedzą się jak są ważni, jak potrzebni, jak niezbędni — właśnie oni — **wykwalifikowani nauczyciele!**

Im w ręce składam ten feljton, niestety także pouczający.

Weł.

Stawski przybywa do Warszawy

Abraham Stawski znany z głośnego procesu o zabójstwo dr. Arlosoroffa, a ostatnio uwiniony przez sąd apelacyjny w Jerozolimie, zamierza wkrótce przybyć do Polski.

Stawski wyjechał z Palestyny dn. 8 sierpnia. Weźmie on udział w konferencji rewizjonistycznej w Warszawie. (m.)

Związek**Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie****ODDZIAŁ W WILNIE, ulica Końska 12, tel. 4-91**

SKLEPY: przy ul. W. Pohulanka 19 i Sosnowa 11

SKŁADY: w Grodnie, ul. Dominikańska 16, tel. 72

w Lidzie, ul. Zamkowa 2, tel. 10

Dostarcza hurtowo i detalicznie

MASŁO, SERY, JAJA i MIÓD**DOM SERCA JEZUSOWEGO****WILNO, DOBREJ RADY 22, TEL. 2-32.****SALEZJAŃSKA SZKOŁA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA****Z INTERNATEM****NA PRAWACH PAŃSTWOWYCH****Z INTERNATEM**

Warunki przyjęcia: kandydaci od 14—16 lat, po ukończeniu 6-m oddz. szk. powszechnej
BURSA dla uczniów szkoły powszechnej od 4—7-go oddziału.

Na powodzian

Pp. Cencęcy Julia i Michał złożyli 5 zł. na powodzian w naszej Redakcji.

— Pracownicy Wojewódzkiego Sekretariatu BBWR. w Wilnie opadali się na rzecz powodzian w wysokości 1 proc. od poborów przez przeciąg 3 miesięcy.

Przypadająca należność za sierpień w sumie zł. 18,80 została wpłacon na konto P. K. O. — Nr. 15,555.

— Wil. Izba Przemysłowo — Handlowa — wpłaciła na rzecz powodzian sumę zł. 500 —

Suma ta przeznaczona była na urządzenie uroczystości z okazji 5-letniego jubileuszu Izby.

— Konto Nr. 15,555 P. K. O. — Woj. Kom. Pomocy Ofiarom Powodzi w Wilnie. Saldo z dnia 9 sierpnia 1934 r. zł. 11,953,89. W dniu 10 sierpnia 1934 r. wpłynęło:

Państwowy Zakład Higieny w Wilnie zł. 12,10. Pluton Adm. D. O. War. — Wilno — zł. 10. Komitet Powodziowy gm. Szarkowskiej — zł. 73,02. Nauczyciele 7 Rejonu w Wilnie zł. 3. Wanda Małczyńska — Głębokie ul. Zamkowa 3-a zł. 6. Zarząd Miejski m. Dokszyce (od prac.) zł. 6,31. Zarząd Miejski m. Dokszyce (z listy Nr.

5) zł. 7,40. Gminny Komitet w Opsie zł. 1,63. Razem zł. 12,073,35.

— Wileński Okręgowy Polski Czerwony Krzyż Zarząd Wileńskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża działając z polecenia Wileńskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi zwołał w dniu 8 sierpnia b. r. zebranie informacyjno-organizacyjne w sprawie zbiórki odzieży i obuwni dla powodzian.

Prezes Zarządu Okręgu P. C. K. przedstawił zebrany projekt zbiórki, prosząc jednocześnie zebranych o jaknajszerszą propagandę i przygotowanie społeczeństwa do zamierzonej akcji.

Po zapoznaniu zebranych z projektem zbiórki wybrano na propozycję prezesa P. C. K. z pośród zebranych specjalny Komitet — którego zadaniem będzie kontrola zbiórki oraz wysyłka odzieży.

— „Gotówka“ na powodzian. Teatr Miejski w Wilnie, doceniając klęskę powodzi, jaką nawiedziła Małopolskę dał do dyspozycji Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi pół teatru, t. j. 350 miejsc na dzień 21-go sierpnia w Teatrze Letnim.

W dniu tym będzie wystawiona komedia wiedeńska p. t. „Gotówka“.

Rozsprzedają biletów na ten dzień zajmie się Sekcja Imprezowo-Widowiskowa Komitetu.

Pełna tabela wygranych w 2-m dniu ciągnięcia 3 klasy 30-ej Polskiej Loterii Klasowej

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 300.000 na nr. 56439.
Zł. 20.000 na n-ry: 40712 70787.
Zł. 15.000 na nr. 119046.
Zł. 5.000 na n-ry: 11700 65942 83735 92399 94711 95838 107373.
Zł. 2.000 na n-ry: 110 66288 78476 168743.
Zł. 1.000 na n-ry: 1963 7637 9199 38928 101944 114325 125270.
Zł. 500 na n-ry: 4913 11661 13483 27338 29018 35428 35494 37758 50386 65736 65875 77857 81674 95754 98489 126753 107771 127603 128482 144615 150808 156110 159714 153178 162301.
Zł. 400 na n-ry: 15427 17158 18714 18893 43385 43765 45023 50405 70094 81857 89653 97462 98417 102074 110331 124284 136292 138227 147639 148772 161359 165436 166225 166711.
Zł. 300 na n-ry: 1368 5677 6562 12173 12544 16378 24826 53201 55196 5102 60208 71130 85778 87406 90367 92844 109611 112254 116504 117128 134542 135934 136085 141239 141883 142150 145865 146761 149402 159210 165673 165816 166747.
Zł. 250 na n-ry: 160 3890 8669 15080 19560 20755 21006 22397 22737 22896 25353 25359 26456.
27033 28258 31173 33333 36364 37501 39511 43593 46681 48088 49443 52053 54135 57235 58677 64709 66556 71210 80934 80702 81181 81858 87690 88318 89010 91490 92708 93416 95140 97305 97860 98294 99061 101319 103788 103943 106869 116902 117150 119318 125183 132304 132397 136250 140144 141401 145131 146217 147144 147943 148731 153289 156144 157145 163749 164499 165013 166232.

Zł. 50.000 na nr. 113723
Zł. 20.000 na nr. 55697
Zł. 10.000 na n-ry 40474 43227 62931
Zł. 5.000 na nr. 67549
Zł. 2.000 na n-ry 29347 33865 106283 115056 121733 154405
Zł. 1000 na n-ry 67035 73329 88880 91334 143726 131454 164665
Zł. 500 na n-ry 3936 37568 36954 42267 59336 68318 75239 97327 103688 110562 111068 143812 126870 153047 115171 165192
400 zł. na n-ry 5781 9023 17259 17451 11886 24518 34403 37617 59978 60289 66574 75383 79037 98643 102327 106460 109095 122089 123992 141062 161708 163083

Zł. 300 na n-ry 1835 6345 9344 24543 26990 27154 27253 51069 52806 56821 57835 58131 62763 62935 63061 63779 65930 69892 75540 76546 84605 85126 92252 99837 108950 128861 137831 139339 149860 151802 153754 155867 165854
Zł. 250 na n-ry 303 6744 10276 11909 16200 16535 24804 29957 33419 42098 42259 62630 65993 70540 71689 78590 83047 88365 92573 94083 94107 99806 105354 105197 107178 109942 110909 112204 117629 121055 121014 123939 126249 143843 145774 149301 150563 153448

151027 38 432 730 948 152094 168 227 86 396 440 982 153710 862 83 941 154010 249 98 326 624 779 92 155310 549 632 69 86 98 784 818 88 999 156018 89 244 59 369 602 90 157086 134 217 744 95 850 91 921 46 66 158123 203 80 345 412 634 54 909 50 94 159259 347 431 665 750 970 72 160288 301 87 679 827 161109 13 41

488 600 83 976 162026 216 68 81 448 520 83 610 91 820 959 163068 170 311 59 521 636 64 72 831 164045 69 118 272 525 76 97 637 63 710 37 38 905 75 165033 308 601 743 923 69 166079 108 71 95 203 556 615 783 894 906 167009 447 57 682 772 86 856 995 168342 435 650 802 900 169193 248 364 587 664 830 82 974

3-cie ciągnięcie

514 826 1124 339 513 687 2955 3371 884 85 915 4229 462 87 688 5387 435 791 936 6188 483 506 88 831 973 89 7752 873 86 8000 130 438 539 656 898 9005 259 685 90.
10072 136 220 28 875 11086 193 225 341 12042 221 73 424 72 709 897 13026 882 98 14344 69 474 15521 629 16057 94 159 343 53 844 73 17371 18526 98 19109 385 462
20553 732 77 21807 24 22046 64 464 84 533 641 897 23830 380 554 701 803 25139 239 324 439 712 16 883 26190 27337 649 78 883 901 28003 162 29115 355 631 72 754 801
30282 752 950 31368 703 941 32138 464 847 33263 797 34028 69 105 223 349 529 62 847 963 72 35606 46 70 85 881 36544 680 37978 38695 712 936 39009 638 723 944
40519 58 963 41350 458 515 813 42027 204 466 620 61 808 913 43544 781 44159 96 326 45069 267 313 36 575 848 46214 7775 880 47108 599 48549 858 49042 635 975
51068 189 276 837 39 93652380 573 672 53168 79 54241 423 38 504 55051 222 359 835 56056 817 80 57031 73 374 428 764 58041 557 654 59092 505 59 730 856

589 859 87129 391 567 88041 234 509 851 990 89028 366.
90148 276 877 91098 489 936 92765 83 883 936 93294 632 912 94114 50 208 315 717 99 806 56 95148 733 828 97 96079 128 81 340 414 684 876 97068 85 676 896 992 98172 298 826 99242 479 92 633 79 711 890.
100125 337 465 849 101309 646 102287 801 906 103284 612 104147 209 695 801 41 954 105108 424 107103 483 837 108061 240 335 546 109292 533 610 97 739 98. 110028 205 506 111149 461 99 516 700 93 112135 635 975 113024
114185 357 58 478 730 69 999 115141 521 682 756 95 933 78 84 116132 916 117036 580 85 807 920 118247 363 617 724 119026 155 58 75 411.
120163 489 505 14 90 642 121146 370 762 122004 142 238 395 563 717 123190 599 799 124226 304 657 970 125129 542 725 126276 478 500 938 127165 479 509 802 128817 27 48 129044 366 566 871 96.
130133 450 505 765 131353 485 584 132188 454 535 659 739 133048 526 685 873 915 134346 471 504 54 93 731 55 909 49 135398 884 993 136156 790 934 137029 201 90 493 621 138401 567 716 139106 82 367 736 897.
140448 141159 677 142330 478 561 921 98 143205 982 144106 8 31 626 56 725 145297 362 82 504 146123 54 479 593 663 730 908 147102 433 750 149023 83 92 371 571.
150523 176 151082 215 519 697 152213 601 33 67 720 153167 206 93 515 826 89 902 154230 155713 83 157097 670 158043 298 159058 258 98 60 701 861.
160020 120 354 669 161022 240 63 547 820 905 162025 677 833 40 163112 267 542 960 164126 570 726 818 58 165234 323 974 166001 270 683 167904 168169 238 406 558 737 169010 107 605 810 47.

4-te ciągnięcie

57 74 212 555 681 931 59 97 1021 170 423 2300 416 67 719 3081 117 91 297 755 4119 476 644 5591 627 748 6041 63 127 283 345 911 7463 566 793 903 55 8044 9234 580 918
10088 117 18 211 413 743 11359 400 12379 476 661 738 886 948 14126 378 779 980 15021 218 95 455 750 941 50 88 16042 565 645 17050 476 18136 287 300 80 495 628 734 19097 171 465 651 720 20156 327 412 86 665 766 840 48 21343 613 980 22054 93 529 603 86 23318 493 762 936 24978 25799 26098 219 305 655 721 31 901 7 81 27156 479 644 720 837 28026 178 434 29512 86 615 962
30638 749 62 31415 32625 33454 734 924 51 34286 853 35332 837 56 907 24 36042 976 95 37007 70 101 80 488 38207 918 39248 614 19.
41092 334 472 42196 218 43022 177 462 693 760 57 925 44157 45203 359 529 948 46436 47090 596 927 48722 49129 62 303 722 78 873.
50459 86 520 88 772 51248 422 52158 359 53442 633 704 95 54840 968 55097 560 66 98 56373 455 520 948 57453 864 58226 424 77 850 59237 420 980 96.
60054 95 246 302 501 40 745 993 62206 50 63347 64 67 787 969 64556 614 65325 90 585 66039 474 87 543 804 939 67212 68316 655 950 69275 682 727 871.
70282 317 646 933 71300 412 540 744 72608 859 933 73309 794 74289 487 839 75609.
76077 722 77104 292 954 78447 632 748 895 976 79184 364 66 865
80314 562 888 912 14 58 81128 46 269 83 93 369 92 406 82079 511 705 83148 84198 994 85073 294 587 717 86114 660 87232 98 504 649 55 996 88808 921 89330 772 930 84
90095 190 615 72 964 91167 209 89

542 758 92209 366 493 730 849 95 98 93519 778 831 46 956 94131 565 800 95031 670 96011 12 78 81 114 581 712 97286 673 98040 689 99080 139 424 37 922 55
100033 199 558 101065 731 853 102275 371 80 479 103219 313 29 402 06 104743 105002 230 502 741 974 106401 626 804 107044 72 188 344 63 758 66 76 883 929 108591 607 109559 937
110154 390 596 111864 95 922 112161 388 113073 116 671 808
114147 81 202 97 470 870 115044 171 386 697 117100 401 629 799 118483 582 773 875 945 119244 48 390 120364 453 624 748 53 121011 268 373 437 520 765 864 122162 517 508 17 790 123207 861 124229 994 125861 126030 41 168 249 848 127077 134 790 910 128278 442 57 973 83 129099 519 33 617 811 91 983
130232 339 69 626 954 131009 58 327 94 636 883 132148 427 522 734 845 133049 51 137 263 93 134650 73 820 29 910 38 135196 227 771 804 890 136737 51 996 137055 264 677 138199 497 758 92 835 922 139243 331 32 62 592 790
140075 88 149 886 952 141541 886 95 142098 165 428 547 77 143253 843 944 144023 52 820 145011 136 665 83 774 847 929 96 146340 74 585 750 147163 397 604 712 148570 624 944 81 149258 301 933 70
150208 563 151042 157 253 703 9 20 802
152296 153401 154014 311 38 482 845 69 976 155260 557 156196 531 750 951 15714 0212 40 324 49 451 957 158252 90 777 159423 61 83 676 793.
160329 96 565 641 744 801 74 161083 707 52 162666 882 163846 89 913 164330 37 557 969 165083 555 166061 598 719 167565 94 780 168053 268 343 764 169285 564 878.

Wygrane pocieszenia po 500 złotych

444 713 1877 3041 576 789 4457 5209 828 7423 657 84 13141 14064 15646 16481 611 17990 20449 862 21649 23453 514 29823 35107 75
39817 40194 40845 41594 687 42167 43068 44124 45469 589 47926 49818.
50164 51606 52071 606 53121 282 54039 55727 57183 58969 60331 564 633 68403 905 69885 71845 74282 728 92 5723.
77696 847 79885 80237 584 704 76 63148 927 84387 635 85748 89034 518

140177 437 59 67 99 540 732 850 979 85 141029 49 66 357 98 467 568 655 718 27 63 142034 58 89 132 340 441 551 98 607 43 79 708 65 815 143035 54 729 817 84 144010 155 72 449 670 706 55 145055 70 255 345 88 468 650 718 90 975 146098 108 33 75 279 83 437 52 55 560 609 705 42 949 73 147008 177 468 69 518 85 639 148000 94 176 650 78 927 62 149236 84 323 499 619 941 73
150079 104 498 696 815 66 901 21

151027 38 432 730 948 152094 168 227 86 396 440 982 153710 862 83 941 154010 249 98 326 624 779 92 155310 549 632 69 86 98 784 818 88 999 156018 89 244 59 369 602 90 157086 134 217 744 95 850 91 921 46 66 158123 203 80 345 412 634 54 909 50 94 159259 347 431 665 750 970 72 160288 301 87 679 827 161109 13 41

90445 91743 92103 633 94438 936 95772 97420 98348 99748 86 100786 102883 104979 106208 396 109085 339 745 112594
114870 115171 73 116285 118093 214 119240 121011 123473 992 126411 870 127402 70 131234 623 132951 133043 134231 57 136458 137486 733 138328 92 623 924 140021 141920 142416 143812 144513 145230 307 146281 149849 150129 152106 350 159148 160527 161173 164066 165204 166059 127 268 901 38 169848.

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-MERVOSIN
R.M.S.W. N°1599.
ZŁ. FABR. Z KOGUTKIEM
ZA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW.
GRYPA, PRZEBIECZENIA
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻADAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTKIEM
W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU


**PRACOWNIA
OBUWIA**
M. DRZEWIŃSKI
ul. Wileńska 35
(wejście od Pl. Orzeszkowej)
Przyjmuje obstatunki i reperacje

**DRUKARNIA
i
INTROLIGATORNIA**
„ZNICZ“
Wilno, ul. Biskupia 4,
Telefon 3-40
Dziela książkowe, książki
dla urzędów, bilety wizy-
towe, prospekty, zaprosze-
nia, afisze i wszelkiego
rodzaju roboty drukarskie
WYKONYWA
— PUNKTUALNIE —
TANIO i SOLIDNIE

OGŁOSZENIA
do
Kurjera Wileńskiego
PRZYJMUJE
na najbardziej
dogodnych warunkach

KRONIKA

Choroby wewnętrzne, skór-
ne i moczopłciowe,
ulica Mickiewicza 4,
telefon 10-90,
od godz. 9—12 i 4—8.

DO SZKOŁY:

TECZKI, TORNISTRY,
TARCZKI haftowane, ZNACZKI,
CZAPKI i BERETY,
KOSTJUMY gimnast., FARTUSZKI,
PŁASZCZE szkolne, MUNDURKI,
KOZUSZKI zakopiańskie,

ORAZ
WSZELKI SPRZĘT SPORTOWY

POLECA NAJTANIEJ

Polska Składnica „LECH“, Wilno, Wielka 24, tel. 400

Dla Spółdzielni i Sklepików Bratniej Pomocy — specjalne ceny i warunki.

HELIOS

Dziś! REWELACJA SEZONU! Prawdziwe arcydzieło filmowe
odznaczone złotym medalem, 500 najpiękniejszych girlsów. Bajeczna
Rewja Kolorowa!

GWIAZDY BRODWAJU

Wielka kawałkowa gwiazda, w rol.
gł. Madge Evans, JACKI Cooper,
Alice Urady. Tańce słyn. zespołu

P A N

Dziś! Triumf czeskiej produkcji filmowej 1934 roku!
Film zrozumiały dla wszystkich! **ŚCIGANI LUDZIE** oparty na głośnej po-
wieści „Czarny mąż“

A. Mucharda. Wysoce emocjonujący, nerwy szarpiący dramat życiowy. W rolach gł. same asy
czeskiej sceny i ekranu z **Magdą Sonią** oraz ulubionym chłopcem **Jankiem Feherem** w rolach
tytułowych. Akcja toczy się w przedudnej Marsylii i okolicach.

NAD PROGRAM: Najlepsze dodatki dźwiękowe. Ceny od 25 gr. Sala dobrze wentylowana

Kino-Rewja
„COLOSSEUM“

Dziś! Ceny od 25 gr. Rozkoszna **ANNY ONDRA** i najwytworniej-
szy **Iwan Pietrowicz** w filmie p. t. „ZEMSTA NIETOPERZA“.

NA SCENIE: I **WESOŁY KARAWANIARZ** oper w 1 akcie ze śpie-
wami i tańcami. II. **BARCELONA**, nastrojowa inscenizacja z udziałem I. Grzybowski i innych,
III. **DZWIĘKOWIEC** wykona Wł. Orsza-Bojarski. IV. **CIAPCIUS**, bomba humoru — komedia

OGNIKO

Dziś! Winkie arcydzieło filmowe
„Sowkino“ w Moskwie p. t.

KAIN i ARTEM

W rolach głównych najwybitniejsi artyści ekranów sowieckich.
NAD PROGRAM **Urozmaicone dodatki dźwiękowe**. Pocz. seans. o g. 6, w niedz. i św. o 4-ej

DOM SPORTOWY
„DINCES“

Wilno, Wielka 15, tel. 10-46

Rok założ. 1865. Najstarsza firma w kraju.

Poleca artykuły sportowe
po cenach konkurencyjnych.

WŁASNE WYTWÓRNI

PROSZKI

„KOWALSKINA“

STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYM

BÓLACH
GŁOWY

KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
„SERCE W DIERŚCIENIU“

FABRYKA CHEM. FARMAC. A. KOWALSKI, WARSZAWA



„PAPIER Spółka Akc.“

Wilno, ul. Zawalna 13, tel. 501

Poleca na sezon szkolny:

ZESZYT ZNORMALIZOWANE, BRULJONY
i inne artykuły szkolne i kancelaryjne.

Własna wytwórnia zeszytów, bruljonów
i innych wyrobów introligatorskich.

SZKOLNE MUNDURKI

płaszczki przepisowe

najtaniej — najsolidniej

poleca **JULJAN NOWICKI**
Wilno, ul. Wielka 24, tel. 400

CZEŚCI ROWEROWE

PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK —
— PO NAJNIŻSZYCH CENACH

poleca

Przedstawicielstwo **DUNLOP**

Wilno, ul. Gdańska 6, tel. 4-21

— Zlecenia z prowincji wykonywane są odwrotnie. —

DOKTOR

Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne
i moczopięciowe,
Ul. Wielka Nr. 21,
telefon 9-21, od 9-1 i 3-7
Niedziela, 9-1.

Mieszkania

do wynajęcia 1, 2 i 3 pokojowe
ciepłe i suche przy ul. Bakszta
Nr. 10. Szczegóły na miejscu
lub u właściciela domu Kewesa
ul. Sadowa 13-4

Do wynajęcia

2 mieszkania po 3 pokoje,
z elektrycznością i 2 werandy,
nad Wilgą, cena 45 zł. miesięcz.
ul. Fabryczna 6

MIESZKANIA 5-cio i 3-ch po-
kajowe do wynajęcia przy ul.
Lwowskiej w domu Nr. 11.

STACJA UCZNIOWSKA

dla uczenia i uczniów gimna-
zjum i studentów
Obszerne słoneczne pokoje (ła-
zienka, telefon, front II pię-
tro). Troskliwa opieka. Kuchnia
higieniczna rytualna. Grzeczna
obsługa. Ceny dostępne.
Informacje: Wilno, Niemiecka
4 m. 20, tel. 304.

RABKA

Parcela budowlana, zalesiona
— centrum parku — 10.000 zł.
Sprzedaż biuro „Informator“
Włodzimierza Huka.

TECZKI i WALIZKI
SKÓRZANE

Warszawskiej fabryki
artykułów szkolnych i podróży

w największym wyborze

po cenach fabrycznych poleca

J. PRUŻAN

W WILNIE, MICKIEWICZA 15

egzystuje od 1890 roku
vis-a-vis Hot. Georges

SPECJALNOŚĆ:

Wykwintne torebki damskie

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgo-
wego w Wilnie włączono następujące wpisy:

W dniu 14.III. 1934 r.

13600. I. Firma: „Zujewski Wiktor“, w Wilnie, ul. Wil-
komińska 15. Sklep mięsa i wędlin. Firma istnieje od 1934 r.
Właściciel — Wiktor Zujewski zam. w Wilnie ul. Wilkomi-
ska 15. 750/VI.

13601. I. Firma: „Wojciechowski Zenon“ w Wilnie, ul. Ar-
senalska 2. Sprzedaż produktów naftowych. Właściciel Zenon
Wojciechowski zam. w Wilnie ul. Bonifratska 12. 751/VI.

13594.I. Firma: „Chana Balberska“ w Wilnie, ul. Wil-
komińska 78. Sklep spożywczo- tytoniowy. Właścicielka Cha-
na Balberska zam. tamże. 744/VI.

13595. I. Firma: „Awadje Szklar“ w Wilnie, ul. Niemiecka
Nr. 14. Cukiernia. Firma istnieje od 1931 roku. Właściciel —
Awadje Szklar zam. w Wilnie, ul. Subocz 8. 745/VI.

13596. I. Firma: „Ema Lulińska — w Świecianach. Rynek
25 Skład maszyn i narzędzi rolniczych“. Firma istnieje od
1933 roku. Właścicielka Ema Lulińska zam. w Świecianach-
ul. Nowo Świeciańska 35. 746/VI.

13597. I. Firma: „Sklep surowców Mendel Gitelson i S-ka
Spółka firmowa“. Prowadzenie skupu surowców. Siedziba w
Głębokiem ul. Wileńska 12. Przedsiębiorstwo istnieje od 6
kwietnia 1932 roku. Wspólnicy zam. w Głębokiem Mendel Gitel-
son przy ul. Wileńskiej 12, Idel Szulkin przy ul. Łomżyńskiej
9-a, Jankiel Klot przy ul. Radziwiłłowskiej 28, Chaim Fidel-
holz przy ul. Łomżyńskiej 11, Lejzer Byk przy ul. Przechodniej
Nr. 3 i Kałman Rabinowicz przy ul. Wileńskiej 3. Spółka fir-
mowa zawarta na mocy umowy z dnia 6 kwietnia 1932 roku
uzupełnionej umową dodatkową z roku 1934 na czasokres do
dnia 31 grudnia 1934 roku z automatycznym przedłużeniem
na następne dwa lata w braku sprzeciwów na piśmie ze stro-
ny któregośkolwiek ze wspólników. Zarząd należy do Lejzera
Byka. Wexle, żyra na wexlach, czeki, plenipotencje oraz
inne zobowiązania spółki jakoteż wszelkie umowy i akty pod-
pisują dwaj wspólnicy pod stemplem firmowym przyczem pod-
pis Lejzera Byka jest obowiązkowy. Wszelką korespondencję
oraz odbiór frachtów kolejowych i pocztowych podpisuje jeden
ze wspólników pod stemplem firmowym. 747/VI

Zawiadomienie.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. III. zawiadamia, że w
dniu 27 sierpnia 1934 r. w lokalu O. U. B. Nr. III. przy ul. 3-go
Maja 8 odbędzie się przetarg nieograniczony na wykonanie ro-
bót budowlanych, drogowych i instalacyjnych w Wilnie, Białym-
stoku, Grodnie, Lidzie i Nowej Wilejce.

Szczegółowe ogłoszenie o przetargu ukaże się w „Kurjer-
ze Porannym“, „Polsce Zbrojnej“ w Warszawie, „Wileńskim
Dzienniku Wojewódzkim“ w Wilnie i „Ilustrowanym Kurjerze
Codziennym“ w Krakowie.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. III.
Grodno

Nr. 850/Bud. RB. z 9. VIII. 1934 r.

Ogłoszenie przetargowe.

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie niniejszem
ogłasza na dzień 20. VIII. r. b. przetarg na wynajęcie
2-ch dorożek samochodowych z obsługą do wyjazdów
z lekarzami przy odwiedzaniu obłożnie chorych
w granicach Wielkiego Wilna i powiatu Wileńsko-Trockiego — od dnia
1. IX. 1934 r.

Termin składania ofert upływa dnia 19. VIII. r. b.
o godz. 12-iej w poł. — Oferty należy składać w Sekcji
Gospodarczej Ubezpieczalni Społecznej, ul. Domini-
kańska 15. Tamże można dowiedzieć się o warun-
kach.

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie zastrzega so-
bie prawo dowolnego wyboru ofert oraz nieprzyjęcia
żadnej ze złożonych ofert. Z wynajętą dorożką samo-
chodową zostanie spisana odrębna umowa.

Ubezpieczalnia Społeczna
w Wilnie.



Ratujcie zdrowie

Powagi świata lekarskiego stwierdziły, że
75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.
Chory żołądek jest główną przyczyną po-
stawiania najrozmaitszych chorób, — zanie-
czyszcza krew i tworzy złą przemianę
materii.

ZIOŁA Z GÓR HARCU

D-ra LAUERA

Jak to stwierdził wybitni lekarze, są ideal-
nym środkiem dla uzdrowienia żołądka,
usuwa obstrukcję, są łagodnym środkiem
przeczyszczającym, ułatwiają funkcję orga-
nów trawienia, wzmacniają organizm i po-
budzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA
usuwa cierpienia wątroby, nerek, kamieni
żółciowych, cierpienia hemoroidalne,
reumatyzm i artretyzm.
Cena pudełka Zł. 1.50; podwójne pudełko Zł. 2.50
Sprzedaż w aptekach i drogeriach (skł. aptecznych.)

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że do „KURJERA
WILEŃSKIEGO“ i innych wszystkich pism
NEKROLOGI, OGŁOSZENIA i WSZELKIE
REKLAMY

po cenach bardzo tanich i najbardziej
dogodnych warunkach

ZAŁATWIA BIURO REKLAMOWE

STEFANA GRABOWSKIEGO

w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82

Oferty i kosztorysy na żądanie!

WCHOLEKINAZAN
CH-NIEMOJEWSKIEGO

KAMIEŃ
ŻÓŁCIOWY
CHOROBY
WĄTROBY
ARTRETYZM

I-INNE CHO-
ROBY NA-TLE
ZŁEJ PRZE-
MIANY MA-
TERJI

NOWY ŚWIAT 5 WARSZAWA TEL. 9-74-96

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł.
Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P.K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkami ksiązkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz
milimetry przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redak., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się
za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr.
Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 6-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

